

W kopalni wielickiej

Górnicy już na pierwszym poziomie



Fot. Stanisław Makarewicz

KERAMZYT 5-10 mm (Mszczonów), mikrosfery suche (elektrownia Halemba lub Kozienice), mikrosfery mokre (z tych samych zakładów) cement portlandzki 35 sół kuchenna. Taka receptura została wwieziona w szybie Im. Daniłowicza w Wieliczce. To składniki mieszanki betonowej z której robi się nowa obudowa tego szybu. Do 32 metrów głębokości używa się wody wodociągowej głębiej wodnego roztworu soli.

Górnicy z Zakładu Robót Górniczych w Mysłowicach zdemontowali już obudowę szybu do głębokości 68 m - 4 metry poniżej pierwszego poziomu. Obecnie

nie zakłada się nowa obudowa oraz przebudowanie podszybia poziomu 1. Udało się przejść przez komore „Włodkowice” co nastarczało wiele problemów technicznych.

Szyb jest już całkowicie gotowy do poziomu 44 metry. Niżej, ale już od dołu zakłada się obudowę drewnianą.

Roman Szablowski nadzorujący prace z ramienia wielickiej kopalni informuje, że do 206 metra - największej głębokości szybu pozostało jeszcze wiele prac ale wszystko wskazuje na to, że w 1989 r. na 700-lecie Wieliczki, do kopalni znów zjedzie turysta.

Stanisława Rumera i Jana Dutke zastajemy przy spuszczeniu w kilkudziesięciometrową cześć elementów drewnianej obudowy. Te nowe są klejone dawnie wyciągane spod ziemi to ogromne jednorodne kłocę jakich dziś już nie uświadczysz. (K)

Było to 25 marca

W 1968 r. minister oświaty i szkolnictwa wyższego zwołał ze stanowisk w Uniwersytecie Warszawskim: B. Baczkę, L. Kolańskiego, W. Brusa, S. Morawskiego, Z. Baumana i Z. Hirsztowicza.

W 1918 r. zmarł w wieku 56 lat Claude Debussy, kompozytor francuski, twórca impresjonizmu muzycznego, prekursor dzisiejszej awangardy muzycznej.

Było to 26 marca

W 1948 r. w USA wprowadzono embargo na sprzedaż tzw. artykułów strategicznych do krajów socjalistycznych.

W 1938 r. urodził się William Edward Lecky, historyk angielski, członek Akademii Brytyjskiej. Reprezentował angielską wersję pozytywizmu. Napisał m. in. „Dzieje wolnej myśli w Europie”.

Było to 27 marca

W 1968 r. w katastrofie lotniczej zginął w wieku 34 lat Jurij Gagarin, pierwszy kosmonauta świata. Wraz z nim ponosił śmierć drugi pilot „Mig-15”, Władimir Sieriegin.

W 1938 r. w Warszawie przy ul. Wiejskiej oddano do użytku nowy kompleks budynków Sejmu.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem zatorów niskowatęży z Morza Północnego. Zachmurzenie umiarkowane i duże, okresami opady deszczu. Temp. min. nocą 3, maks. dniem 10 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany p.d.-zach. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 83 proc. Przewidywane na bieżącą dobę średnie stężenie dwutlenku siarki na obszarze śródmieścia Krakowa osiągnie od 0,16 do 0,21 mg/m³, tj. 46-59 proc. wartości dopuszczalnej, która wynosi 0,35 mg/m³.



Ostatnie spaceru w tym sezonie: Planty, Salwator, Secesja w Krakowie

W NIEDZIELĘ 27 bm. (sobota jest dniem pracy i nie urządzamy wycieczek) odbędą się ostatnie w tym sezonie spaceru w ramach akcji ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA, akcję wznowimy w listopadzie br. natomiast już 4 kwietnia rozpoczynamy cykl wypraw krajoznawczo-turystycznych w okolice Krakowa pn NIE SIEDZ W DOMU DZ 7A WYCIECZKI.

A oto program imprez w ramach akcji ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA, które odbędą się 27 bm.:
● Odnaka brązowa - SPACER PLANTAMI (część wschodnią)
(Dokończenie na str. 2)

Cena 30 zł

Nr indeksu 35005
SL ISSN 0137-9011

echo

MAGAZYN

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XLII. PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 60 (12615)

Kraków, 25, 26, 27 marca 1988 r.

Kongres ZSL poparł kompleksowy program radykalnych reform

PRZYJĘCIEM uchwały określającej najważniejsze zadania ZSL w rozwiązywaniu problemów Polski, wsi i rolnictwa zakończyły się wczoraj obrady X Kongresu ZSL. Poparto kompleksowy program radykalnych reform, wypowiedziano się także za bardziej skutecznym działaniem, które służyłoby konsekwentnej realizacji polityki rolnej PZPR i ZSL. W końcowej części obrad uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz z Województwa Jaruzelskim.

Kongres wyłonił nowe naczelne władze Stronnictwa. Na wiceprezesów NK ZSL wybrano: Czesława Jaworskiego - rolnika z woj. ciechanowskiego, Józefa Kozioła - wicepremiera, Józefa Kukulę - wiceprzewodniczącą RK URON Dominika Ludwiczaka - rolnika z woj. poznańskiego oraz Tadeusza Szlachowskiego - zastępcę przewodniczącego Rady Państwa (PAP)

„Kochanie, choć szybko, pogoda!”

Ponad stu odbiorców krakowskich komunikatów METEO

TEGOROZNY, XXVIII Świątów Dzień Meteorologii odbywał się pod hasłem współpracy ze środkami masowego przekazu. Najwięcej czasu komunikatom meteo poświęcała Birtvicyzcy. Sieć BBC podała informacje o pogodzie co 30 minut lub co godzinę, w zależności od pory dnia.

W Polsce meteorologów przygotowują co najmniej 8 komunikatów ogólnych dla Polskiego Radia 5 dla Radia Kierowców 3 dla potrzeb rybołówstwa i żegluzi na Bałtyku 2 dla telewizji Trz w dzień i noc.

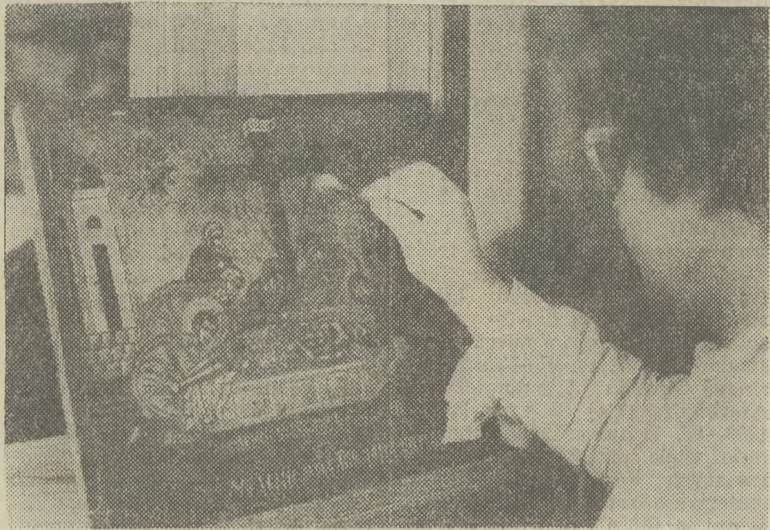
Z ministerstw na własne

Po dwa miliony dla bezrobotnych

OD NIEDAWNA osoby odpowiedzialne za likwidację lub reorganizację tchże, mogą ubiegać się o 2-milionowe kredyty gotówkowe, które powinny być wykorzystane na rozpoczęcie działalności gospodarczej na własny rachunek. Bvł. urzędnicy muszą przedstawić zaświadczenie, że sa bez pracy i oświadczenie, że znowozna działalność gospodarczą. Jeśli w ciągu roku zainteresowana osoba nie uruchomi sklepu, zakładu itd. musi jednorazowo zwrócić pożyczkę. (A)



Fot. Jacek Bednarczyk



Z muzealnego magazynu

Ikona „Oplakiwanie Chrystusa”

W **SOBOTE** i niedzielę (26 i 27 marca) w godzinach od 11 do 15 zapraszamy do Nowego Gmachu Muzeum Narodowego na kolejny pokaz nie eksponowanego dzieła ze zbiorów Muzeum. Tym razem będzie to ikona „Oplakiwanie Chrystusa”, znajdująca się w zbiorach od 1964 r. Dzieło to z przełomu XVII/XVIII wieku, zaliczane do nurtu italogreckiego powstało w Macedonii. Krakowska ikona, zdaniem kustosa Działu Sztuki Cerkiewnej m. Bronisławy Gumińskiej, wiazać może z tradycjami malarstwa greckiego - dziełami Michała Damaskina zachowanymi w San Giorgio dei Greci w Wenecji oraz „Oplakiwaniem” w ateńskiej kolekcji Georgion Trakrogion. Ikona posiada inskrypcje w języku nowogreckim oraz cyrylicą. Wskazuje ona na dwu właścicieli dzieła. Napis grecki wskazuje na fundatora „Świętego bożego Gianto Gerio” który być może był fundatorem wota. Napis cyrylicy mówi iż jest to modlitwa Jana Szczergowicia. Podczas dzwuru w czasie trwania wystawy, pani kustosz Bronisława Gumińska cieszyła się ze

spotkania z osobami mogącymi pomóc odczytać tekst nowogrecki i starocerkiewny, znajdujący się na ikonie.

Na zdł. ostatnie zabiegi konserwatorów z pracowni konserwatorskiej w Sukkennicach przed sobotnim pokazem. (J. R)
Fot. Jadwiga Rubiś

GDZIE te lata, kiedy ideal kobiecego piękna tworzyła płaska, niemal chłopięca sylwetka, a panie z dużym biustem miały prawdziwe problemy jak go ukryć. Ostatnie lata przyniosły wyraźny renesans biustów. Osalamiaj a karierę robią aktorki, piosenkarki czy fotomodelki obdarzone przez naturę lub zręcznych chirurgów imponującym biustem. Oto choćby 21-letnia Samantha Fox, która zaczynała jako skromna fotomodelka londyńskiego „Daily Mirror”, aby dziś być gwiazdą muzyki pop. Włoską odpowiednią na Samanthę Fox jest z kolei widoczna na naszym zdjęciu 19-letnia Sabrina Salerno. Ta ogromnie dziś popularna „popstar” z Genui zaczynała karierę już w wieku 15 lat, kiedy to na jednej z włoskich plaż okrzyknęto ją najpiękniejszą. Obdarzona 101-cm biustem Sabrina odważnie uderza się też do przem jst rozrywkowego. W zgodnej opinii krytyków muzycznych, głos praktycznie nie posiada, ale mając wspaniałe warunki fizyczne bez kompleksów może wypieywać kolejne dyskotekowe przeboje typu „Boys”, „Sexy Girl” czy „Hot Girl”. Jej pierwszy longplay pt. „Sabrina” był niezbyt udany pod względem muzycznym ale producenci postarali się, aby które przeboje z tej płyty już wcześniej poszły w świat na filmach wideo. I wówczas niewiele osób zwraca uwagę na niedostatki głosowe czy muzyczne. Liczy się przede wszystkim Sabrina - w obcistych spodniach i skórzanej kurtce, pod którą cienka koszulka kryje tyle walorów... (Wi-Gr)
Fot. „Bunte”

ZE ŚWIATA

OD WSTĘPNEGO przesłuchania oskarżonych rozpoczął się wczoraj oczekiwany z wielkim zainteresowaniem proces zworiki „bohaterów” afery „Irangate” postawionych w zeszym tygodniu w stan oskarżenia. Cztery oskarżenia: były doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa krajowego John Poindexter, ppłk Oliver North, emerytowany generał lotnictwa Richard Secord i jego partner od interesów Albert Hakim, nie przynaj się do winy.

PRZED przybyciem do Moskwy na radziecko-amerykańskie spotkanie na szczyte prezydent USA Ronald Reagan złożył kilkudniową wizytę w Finlandii. Bedzie tam przebywał w dniach 26-29 maja.

ZWIERZCHNIK Kościoła Katolickiego na Ziemi Świętej, noszący tytuł patriarchy Jafiniskiego, biskup Michel Sabbah, odwołał w tym roku procesję, która od niepamiętnych lat odbywa się w Niedziele Palmowa w Jerozolimie. Powodem tej decyzji jest napięta sytuacja na terenach okupowanych przez Izrael.

MINISTER spraw zagranicznych Izraela Szimon Peres po raz czwarty z kolei został wybrany prawie jednoznacznie przewodniczącym Izraelskiej Partii Pracy na następną czteroletnią kadencję.

Dziś rano agencje doniosły:

BUDAPESZT (PAP). Latem br. mają być sprowadzone ze Stanów Zjednoczonych do ojczystego kraju zwłoki wielkiego kompozytora węgierskiego, Beli Bartoka, który ostatnie lata swego życia spędził na emigracji i zmarł w USA w 1945 r.

TOKIO (PAP). 18 kobiet poniosło śmierć na skutek uduszenia trującymi gazami, które wydzieliły się dziś podczas pożaru hotelu robotniczego przy fabryce tekstylnej na przedmieściach Seulu.

NOWY JORK (PAP). W inicjatyw ONZ w siedzibie tej Organizacji, a także w jej filiach w Genewie i Wiedniu wydano znaczek pocztowy, wzywający do ochrony lasów „Ratujcie lasy” - oto napis na znaczku, zaprojektowanym przez holenderskiego artystę plastyka B. Bralda.



J. S. BACH
kantata nr 66, 56, 4, III Koncert Brandenburski
KONCERT
Państwowej Orkiestry Kameralnej z Torunia i Chóru „IN ALTUM” z Krakowa
dyrygent:
Stanisław Welanek
soliści:
Wiesława Maliszewska - alt, Wojciech Pośpiech - tenor, Mirosław Woźniak - bas, przygotowanie chóru:
Wiesław Grzegorski
Koncert odbędzie się we wtorek 29 marca o godz. 18 - Sukkennice. K-2947

Od wtorku, 29 marca
w kinie „KIJÓW” o 20.45
„KOMANDO S” (Commando)
najefektowniejszy amerykański film sensacyjny ostatnich lat z Arnoldem Schwarzeneggerem
Przedsprzedaż biletów (500 i 400 zł) w „Filmotechnice”
K-3199

W WARSZAWIE rozpoczyna dziś 2-dniowe obrady Międzynarodowa Konferencja Partii i Organizacji Chłopskich oraz pokrewnych. Głównym jej tematem jest problem ochrony naturalnego środowiska człowieka.

KOMITET organizacyjny obchodów 70-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę ustalił założenia programowe uczczenia tej wielkiej rocznicy. Zmierzają one ku temu, aby akt odrodzenia państwowego z 1918 r. stał się patriotycznym pretekstem do wejścia w całości do naszych narodowych dzieł i wyciągnięcia z nich wszystkich stosownych wniosków.

WCZORAJ odbyły się w Warszawie, pod przewodnictwem wiceministra spraw zagranicznych Tadeusza Olechowskiego i dyrektora Agencji Informacyjnej Stanów Zjednoczonych Charlesa Wicka, rozmowy poświęcone stanowi stosunków polsko-amerykańskich w dziedzinie informacji, kultury i oświaty.

W WARSZAWIE rozpoczęło się plenarne posiedzenie międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Podkreśla się, że stosunki między oboma krajami weszły w o-

Zanim z ucznia zrobi się student

Nietypowe pytanie i... obłęd w oczach!

TAK NIESTETY reaguje większość kandydatów na studia. edv komisja egzaminacyjna próbuje odejść od schematycznego odpytywania, żąda syntezy i refleksji. Dlaczego? Zdanie nauczycieli i wykładowców uczelni różni się. Co do jednego obie strony są zgodne — rekrutacja na studia wyższe nie funkcjonuje prawidłowo. Dlatego bardzo dobrze się stało, że krakowskie Kuratorium postanowiło zorganizować wspólne spotkanie władz oświatowych, nauczycieli, dyrektorów szkół i prorektorów uczelni odpowiedzialnych za sprawę rekrutacji na studia.

Przedstawiciele uczelni twierdzą, że... kandydaci robią błędy stylistyczne i gramatyczne, w ogóle nie orientują się w historii najnowszej i zagadnieniach gospodarczych rewolucji regulacji i fragmentów wyuczonych z książek, nie potrafią myśleć, a w dodatku paraliżuje ich strach i kompletnie „wyśladają” psychicznie. Nauczyciele są zdania, że... egzamin wybiera daleko poza program szkoły, nauczyciele akademicy nie fatygują się by ten program chociaż przejrzeć uczniowie zmusza to do oprania korepetycji, pytania układane są pod kątem limitu miejsc na danym kierunku, a więc egzamin nie jest faktycznym sprawdzianem wiadomości kandydata.

Należy zwalczać przejawy nacjonalizmu

BIURO Polityczne KC KPZR zaaprobowało w czwartek treść wspólnej uchwały Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego Nagorno-Karabachskiego Obwodu Autonomicznego Azerbejdżańskiej SRR w latach 1988-95. Dokument ten przewiduje wiele przedsięwzięć, zmierzających do umocnienia bazy materialno-technicznej sfery społecznej, a także rozwinięcia sił wytwórczych oraz infrastruktury obwodu. Zamierza się radykalnie zwiększyć zakres budowy mieszkań, szkół ogólnokształcących, placówek przedszkolnych, szpitali i placówek oświatowo-kulturalnych.

Za ważne zadanie uznano wychowanie ludzi pracy, całej ludności w duchu internacjonalistycznym, w duchu braterskiej przyjaźni i wzajemnej pomocy. Stwierdzono, że należy zdecydowanie zwalczać najniższe przejawy nacjonalizmu i braku poszanowania uczuć narodowych różnych narodowości. (PAP)

Jak wyiść z tej patowej sytuacji? Oto konkretne propozycje, które zgłoszono podczas spotkania: nie rozwlekać niepotrzebnie egzaminu wstępnego — zamiast zdawać osobno no. fizyki, matematyki, chemie, można się z tym uporać za jednym zamachem; połączyć maturę i egzamin wstępny (przymierzając się do tego już w tym roku I LO i Politechnika); nie wykraczać w nawiązaniu poza program szkoły średniej; zacieśnić współpracę między uczelniami a szkołami średnimi (m. in. w kwestii reorientacji zawodowej określenia z zakresu wiadomości egzaminacyjnych czy egzaminie).

To na razie propozycje, jedno jest pewne — zbliżająca się matura i egzamin wstępny to niestety znowu nerwy, nerwy i jeszcze raz nerwy. (kk)

„Uczniowie Matejki” jadą do Radomia

DZIS Muzeum Narodowe o-puszcza wystawę „Uczniowie Matejki w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie”, którą w 150 rocznicę urodzin Jana Matejki Muzeum Narodowe w Krakowie przygotowało dla współpracującej z nim Muzeum Okręgowego w Radomiu. Autorka kosztów MNK Małgorzata Buyko dokonała wyboru dzieł 24 uczniów Mistrza Jana. Są to dwie grupy: ta która pozostała wierna ideom mistrza uprawiając malarstwo historyczne, portretowe i religijne i pamięć o nich nie przetrwała np. o Władysławie Rossowskim, Emanuelu Hermanie, Stanisławie Bergmanie oraz „niepokorni”: Malczewski, Wypsiański, Wyczółkowski, Stanisławski... Uzupelnieniem wystawy są ryciny, fotografie z epoki i eksponaty związane z „Zielonym Balonikiem”. (Jr.)

Urząd Celny informuje

GŁÓWNY Urząd Cel informuje, że z dniem 25 bm. zwiększa się możliwość wywozu za granicę i przywozu z zagranicy bez cła upominków przez turystów. Bez cła można będzie wywozić przedmioty o łącznej wartości do 20 tys. zł (dotychczas 2 tys. zł) oraz przywozić o łącznej wartości do 60 tys. zł (dotychczas 10 tys. zł).

Z powyższych zwolnień od cła wyłączone są przedmioty, których ilość i rodzaj świadczą o handlowym przeznaczeniu jak te:

- wywożone przedmioty o jednostkowej wartości przekraczającej 10 tys. zł oraz artykuły spożywcze,
- przywożone przedmioty o jednostkowej wartości przekraczającej 15 tys. zł oraz wyroby alkoholowe (wina, wódki, koniaki itd).

Wprowadzone zwolnienia od cła będą sprzyjały skróceniu czynności kontrolnych wykonywanych przez celników, przyspieszając się do zwiększenia płynności ruchu przez granicę.

Szczegółowych informacji udzielają wszystkie urzędy celne. (PAP)

„Będzie to twoja ostatnia podróż...”

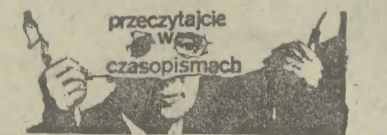
Rabunek w nocnym pociągu

— „ALBO dostaniemy wszystko, albo będzie to twoja ostatnia podróż” — powiedział jeden z napastników powoli nacigając na ręce skórzane rekawiczki. Była północ z 22 na 23 marca. W wagonie pociągu relacji Wieliczka — Kraków oprócz Władysława F., 23-let-

Na pierwszej stronie zaczyna dziś „PRZEGLĄD TYGODNIOWY” cykl publikacji pod wspólnym mianem „Test PT”. Chodzi o serię artykułów pisanych w oparciu o „niezależne dane”, który pokazuje jasno wszelkie utrapienia naszego życia, jakoś towarów i usług, stan środowiska etc. Na początek redakcja na warsztat wzięła wodociągową w ośmiu wielkich miastach i tu miła wiadomość dla krakowian — nasza woda w żadnym z badanych typów zanieczyszczeń nie ma pierwszego miejsca! W środku numeru „PT” pisze się niestety o sprawach Krakowa mniej sympatycznie. Halina Zielińska próbowała za-inwestować grube pieniądze w odbudowę naszego miasta i skrzętnie zapisała, jak jej się powiodło. No zgadnijcie Państwo jak?

W „POLITYCE” na pierwszej stronie Marek Henzler pisze o minimum socjalnym i o sporach, jakie toczą się wokół wyliczenia podstawowego „koszyka” między ekspertami rządu a specjalistami powołanymi przez OPZZ. Warto też bardzo śledzić losy projektu ustawy o działalności gospodarczej, jaki opublikował

przed trzema tygodniami Zygmunt Szeliga. Autor daje dziś poszerzony komentarz do swego projektu i nieco głosów korespondentów. Wszyscy czekają jednak z największą niecierpliwością na odpowiedź z kręgów zbliżonych do rządu czy choćby Rady Legislacyjnej. Inna sprawa serio to obraz naszej rzeczywistości przedstawiony w podręcznikach szkolnych i literaturze dla najmłodszych, zestawiony



przez grupę badaczy z Uniwersytetu Warszawskiego i zderzony z wynikami badań samych dzieci. Efekty zebrano w tomie „Polska dziecięca” wydanym przez UW w 100 (!) egzemplarzach. A wnioski? Autor artykułu Piotr Sarzyński zażądał o to, by je przekazać bez osłonek. Jest jeszcze w „Polityce” (na stronie przedostatniej) ciekawa recenzja R.M. Grońskiego z powieści „Bastard” Sebastiana Losy, która narobiła sporo zamieszania w warszawskim świecie

głównie dlatego, że wielu zastanawia się, kogo ów artystyczny pseudonim kryje.

Swego rodzaju sensacją polityczną jest też książka wspomnieniowa Vasila Bilaka sekretarza KPCZ. Jej fragmenty wydrukowane dotąd w prasie czeskiej przedstawia czytelnikom „PRZEKROJU” Leszek Mazan.

PONADTO: „TYGODNIK POLSKI” proponuje ciekawy artykuł o losach ponawianego ciągle postulatu reaktywowania tzw. „Izb Lekarskich” i pyta anonimowych krytyków projektu o nazwiska, „ZYCIE LITERACKIE” ujmuje sprawę szerzej i zaczyna dyskusję „Jak uleczyć służbę zdrowia?” a „KULTURA” (m. in. oczywiście) na marginesie głośnej dyskusji o emigracji młodej inteligencji dowodzi że „Co nasze zmarnujemy sami”.

PS. Wśród publikacji na ostatnich stronach warto jeszcze zauważyć w „ZYCIU LITERACKIM” (które jak wiadomo jest pismem niezwykłym) polemikę red. Jerzego Domańskiego z publikacją „Zołnierza Wolności”, napisaną przez radcę ambasady PRL w Libii Albina Siwaka. (rtk)

Świat o tym mówi

Rozejm w Nikaragui

Na taką wiadomość czekano już od dawna. Pierwszy krok na drodze do pokoju w Nikaragui został zrobiony! Po trzech dniach kolejnej tury rozmów delegacje władz Nikaragui i przedstawiciele contras podpisały bowiem porozumienie o tymczasowym przerwaniu ognia na okres 60 dni. Porozumienie będzie obowiązywało od 1 kwietnia, a już 6 kwietnia w Managui wzniesione zostaną dwustronne rokowania w celu wypracowania porozumienia o definitywnym przerwaniu ognia. Formacje kontrrewolucjonistów zobowiązały się do zajęcia w ciągu dwóch miesięcy specjalnie wyznaczonych im stref w kraju i przyjmowania od „neutralnych organizacji” wyłączanie pomocy o charakterze humanitarnym. Z kolei władze Nikaragui ogłoszą

amnestię dla przebywających w więzieniach contras i zezwolą wszystkim emigrantom politycznym na powrót do kraju.

Tak więc z wolna rysuje się szansa budowy w Nikaragui: społeczeństwa opartego na zasadach politycznego pluralizmu. Contras praktycznie zostały włączone do udziału w dialogu narodowym. Oby tylko ten dwumiesięczny rozejm stał się wstępem do nowego, spokojnego życia dla narodu nikaraguańskiego. (Wi-Cr)

co słychać...

W BELGRADZIE otwarto wczoraj pierwszy w Jugosławii bar amerykańskiej sieci McDonald. Słynne hamburgery, frytki i lody tej firmy z pewnością przyniosą zyski dwójce udziałowców: jugosłowiańskiemu przedsiębiorstwu handlu zagranicznego „Generaleksport” i amerykańskiej centrali McDonald. Do 1992 r. w Jugosławii otwarte zostaną jeszcze 4 takie bary.

Drożej do Nowego Jorku...

NASI Czytelnicy dostrzegli nieścisłość w podanej za „Interpressem” informacji o nowych cenach biletów lotniczych do USA i Kanady. Sprawdziłmy w krakowskim biurze „Lotu” i faktycznie — do podanych cen biletów dołączyć należy 14 dolarów i 2 tysiące złotych, które jako opłata: portowa i skarbową wchodzi w skład ceny biletu lotniczego. Tak więc lot do Nowego Jorku i z powrotem kosztuje 274 dolary i 102 tys. zł a nie jak podaliśmy uprzednio 260 dolarów i 100 tys. zł. (sul)

Proponujemy w TV

WIDZOWIE Kina Dwójki mieli okazję poznać biografię Jeana Geneta i Simone de Beauvoir. Teraz będą mogli obejrzeć niezwykle film związany z nazwiskiem odkrywcy Geneta i towarzysza życia de Beauvoir — „papieża ezystencjalizmu” — Jeana-Paula Sartre’a. Film zrealizowany został według jego opowiadania. Scenariusz oraz dialogi napisał również Sartre we współpracy z Jeanem Delannoyem. Opowiadanie „Kości rzucone” ilustruje idee związane z nieuchronnością losu człowieka skazanego na wolność w świecie. Dzisiaj pr. II, godz. 21.45. (jaw)

Ogłoszenia Ekspresowe

- VIDEO** „Panasonic” — sprzedam. — Tel. 47-20-38. g-13386
- KUPIE** kamienicę, w centrum Krakowa. Oferty 10183 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- PILNIE** kupię lokal handlowy — w ścisłym centrum Krakowa. — Oferty 10085 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZATRUDNIĘ** kucharkę — z praktyką. — Tel. 22-64-84. g-12506
- FLIZY** układam — Lentner, Staffa 1/20. g-12596
- POLSKA** sypialnię — kupię. — Tel. 37-07-49, 15-17. g-12633
- CUDZOZIEMIEC** — pilnie szuka mieszkania. — Warunek telefon. Tel. 21-16-31. g-12630
- GARAŻU** pilnie poszukuję. Najchętniej Osza. — Oferty 12669 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SPRZEDAM** sprzętek towarową — nową. Tel. 47-24-84.
- BOAZERIE** szybko, solidnie montuję. — Holubowicz, tel. 12-09-53.
- MALZENSTWO** — poszukuje mieszkania na okres 1-1,5 roku. — Tel. 55-20-61, po 18. g-12654
- 126P**, 1977, z karoserią 1983 — sprzedam. Tel. 55-20-61, po 18.
- RUBIN** 710 — sprzedam. Smoluchowskiego 8/14. g-12651
- PIECZYK** łazienkowy — sprzedam. — Tel. 66-36-38. g-12594
- M-3** — sprzedam. Nowy Sącz — tel. 223-77, do 19. g-12608
- POSZUKUJĘ** mieszkania na dwa lata — Oferty 12584 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- POSZUKUJĘ** dostawcy suchych kwiatów — bukietów. Wrocław — tel. 51-09-58. g-12576
- SPRZEDAM** TV color, ZSRR Alfa C 280 D1 — 24 cale. Tel. 34-49-81.
- SPRZEDAM** — dom dwurodzinny w Debnikach. — Oferty 12498 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KUCHNIE** mikrofalowa — sprzedam. Tel. 47-45-80. g-12431
- KUPIE** mieszkanie superkomfortowe — 3- lub 4-pokojowe. Oferty 12499 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KALETNIKA** — rencistę — zatrudnię. — Miodowa 28 a.
- ODTWARZACZ** video. — sprzedam. Tel. 66-29-27. g-12528

- POSZUKUJĘ** małego mieszkania w prywatnej kamienicy, może być do remontu. — Tel. grzeszczyński 43-59-32, do 18. g-12640
- POWRACAJĄCY** — poszukuje dużego mieszkania do wynajęcia. Tel. 11-20-58. g-12319
- MASZYNE** do maglowania, suknie ślubna — sprzedam. Tysiąclecia 30/12 — wczecorem. g-12506
- LAKIERNIKOWI**, blacharzy, pomocników — zatrudnię. — Kraków, os. Krakowiaków 22 a/5, godz. 6-7.
- SPOŁKA** z o.o. „Litpol” Kraków — Zielonki 98 — zatrudni osoby szyjące na maszynach kuśnierskich, posiadające praktykę. Tel. 43-76-50, 11-18. g-12679
- SPRZEDAM** dom jednorodzinny na Azorach. Tel. 66-33-75.
- FLIZY** bkieitne — kupię. — Tel. 12-57-04, wczecorem.
- MALZENSTWO** poszukuje mieszkania, chętnie niemieckiego. Czynsz miesięczny — Tel. 55-30-87 oferty 12563 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZAKŁAD** malarski oferuje usługi w zakresie malowania mieszkań. — Biernat, tel. 33-96-11, 33-26-22, wewn. 179 — wczecorem.
- PIEC** c. o. radiowej atestowany — sprzedam. Tel. 47-19-33, wewn. 107, 11-20. g-12443
- FSO** 1500, nowy — kupię. — Oferty 12561 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZAGINAŁ** rudy kundel — średniej wielkości — krótka sierść. — Wiadomości: tel. 11-64-30.
- POZNAŃ!** — Spółdzielcze, trzypokojowe — zamienię na równorzędne, w Krakowie. Poznań, tel. 233-765.
- SPRZEDAM** Fiata 128, 1974. — Spółdzielców 11/11.
- SPRZEDAM** bujaka i kołyskę. — Tel. 11-13-09, po 20. g-12491
- KABINE** Zuka — chętnie przedłużona — kupię. Tel. 66-79-72.
- DOBERMANY** — szczenięta po złotej medaliste i zwycięzcy Polski — sprzedam. Tel. 55-79-41.
- OBOKRAJOWIEC** — poszukuje mieszkania — z telefonem, w pobliżu AGH. Tel. 37-78-34, po 16.
- TELEWIZOR** nowy, kolorowy, radioteleki — sprzedam. Tel. 55-51-06.



statnym okresie w nowy bardzo obiecujący etap.

OD 15 KWIEŚNIA we wszystkich urzędach pocztowych, w rejonach wiejskich także u doręczycieli, będzie można nabywać losy „Błękitnej” — Międzynarodowej Loterii Dziennikarzy, organizowanej już po raz piąty.

MARCOWYM laureatem nagrody warszawskiej premiery literackiej został Tadeusz Konwicki, autor książki „Bohii”, wydanej przez „Czytelnik”.

DZIS rozpocznie się w Warszawie XXI Walny Zjazd Związku Polskich Artystów Fotografików. Jego uczestnicy omówią m. in. warunki wykonywania zawodu oraz propozycję zmiany statutu tego związku twórczego.

POLSKI Komitet Normalizacji, Miar i Jakości oraz Federacja Konsumentów podpisały porozumienie o współpracy której nadrzędnym celem jest respolnienie wysiłków z myślą o eliminowaniu tandety, która wciąż jeszcze panoszy się na naszym rynku.

PRZYPADAJĄCY 27 bm. Międzynarodowy Dzień Teatru będzie obchodzony w br. pod hasłem „40 lat Międzynarodowego Instytutu Teatralnego”. W postaci, które odczytane zostanie w najbliższą niedzielę we wszystkich teatrach, przypomina się zasługi tej placówki, której Polska była współzałożycielem.

Trwają poszukiwania w Dolinie Jarzabce

WCZORAJ do późnych godzin wieczornych trwały poszukiwania lawiniska w Dolinie Jarzabce. Ratownicy Grupy Tatrzańkiej GOPR mieli nadzieję że uda im się spod zwałow śniegu wydobyć ciało 23-letniej Alicji Tochak.

„Niestety rezultaty nie są zadowalające — powiedział nam Jan Roj — z Czerwonego Wierchu zeszły nowe lawiny. Śnieg jest miękki. Psy lawinowe zapadły się w śnieg i szybko się męczyły. W poszukiwaniu braty udział nie tylko psy zawodowe, ale także psy-uczniołwie, jako że w Tatrach trwa obecnie szkolenie psów ratowniczych”.

Dzisiaj rano do Doliny Jarzabce wyruszyła kolejna grupa ratowników z psami lawinowymi, pomagają im ratownicy z horńskiej służby. (dag)

• Z powodu błędów i zaniedbań zespołów operacyjnych w zeszłym roku zmarło w W. Brytanii blisko 1000 chorych. Dane na ten temat ogłosili dwa główne zrzeszenia lekarzy na Wypłach Brytyjskich, a mianowicie stowarzyszenie chirurgów oraz anezjologów.

• W czwartek odnotowano wyraźną bessę na giełdach papierów wartościowych w Tokio, Frankfurtu nad Menem, Londynie i w Nowym Jorku. Wśród przyczyn zniżki notowań wymienia się spadek wartości dolara wobec pozostałych ważniejszych walut, związane z tym obawy przed narowtem wysokiej inflacji, czy dalszy wzrost stóp procentowych na rynku kredytowym.

• 2 pociągi pasażerskie zderzyły się w czwartek w pobliżu Szanghaju. W katastrofie zginęło 12 osób (11 Japończyków i jeden Chińczyk).

• W podparyskiej miejscowości Rungis grupa uzbrojonych włamywaczy włochała 19-tonową ciężarówką do wnętrza banku i zrabowała w całości bankowy sejf.

• Sąd izraelski w Jeruzolimie uznał 34-letniego Mordechaja Vanunu winnym szpiegostwa, zdrady tajemnic państwowych i prowadzenia działalności na korzyść wrogów Izraela. Prokurator domaga się kary śmierci. Wyrok zostanie ogłoszony w niedzielę.

• Jak informują izraelskie źródła parlamentarne, w środe parlament izraelski większością głosów uchwalił ustawę legalizującą ostatecznie uprawianie homoseksualizmu przez mężczyzn, którzy ukończyli 18 rok życia. Wnieście poprawki do obowiązującego dotychczas prawodawstwa, dotyczącego spraw pici, napotykało przez wiele lat na przeszkodę w postaci potępienia homoseksualizmu, zawartego w naukach biblijnych.

• Amerykańska linia lotnicza „Nord — West Airlines” poinformowała, że wprowadziła absolutny zakaz palenia tytoniu

z dalekokośsu

we wszystkich samolotach, odbywających rejsy w obrębie Stanów Zjednoczonych.

• Nieznani sprawcy ostrzeliwali w środe z broni rakietowej budynek ambasady USA w stolicy Kolumbii, Bogocie. Nikt z pracowników ambasady nie został ranny w wyniku wybuchu.

• Ponad 7 tys. osób zostało pozbawionych dachu nad głową w wyniku powodzi, spowodowanych ulewami deszczami w argentyńskiej prowincji Buenos Aires. Pod wodą znalazło się tu kilka milionów hektarów pól uprawnych. W wyniku powodzi ucierpiała także stolica Argentyny.

• Siedem japońskich statków ratowniczych, pięć śmigłowców

i dwa samoloty patrolowe kontynuują poszukiwania rozbitek japońskiego drobnicowca „Captain Trader”, który zatonął w pobliżu wschodniego wybrzeża japońskiej wyspy Honshu, niedaleko portu Siogama. Statek w czasie sztormu został rzucony przez fale na przybrzeżne skały i wywrócił się do góry dnem. Wczoraj uratowano kolejnego rozbitek. Wyłowiono zwłoki 15 marynarzy. Sześciu innych członków załogi nadal uważa się za zaginionych.

• Na apel Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) czwartek był w Francji ogólnonarodowym dniem działań ludzi pracy na rzecz swobód i plac realnych. Przeprowadzono strajki, wiece, spotkania i masowe demonstracje, z których największa odbyła się po południu w Paryżu.

• Średnia temperatur notowanych w USA przez ostatnie 2 lata była najwyższa od ponad 30 lat. Jak podał krajowy urząd ds. oceanu i atmosfery, w latach 1986-87 na terytorium Stanów Zjednoczonych (z wyjątkiem Alaski i Wysp Hawajskich) średnia ta wynosiła 12,2 st. C.

• Ulewne deszcze oraz wiosenne roztopły śniegu w Alpach spowodowały podniesienie się poziomu wody w wielu rzekach w RFN. Wybór wód był przyczyną całkowitego przerwania ruchu statków w niektórych odcinkach górnej Renu.

KRONIKA WYPADKÓW

• W ciągu minionej doby w Krakowie wydarzyły się 4 wypadki, w których 4 osoby zostały rane. Zainicjowano także 5 kolizji i zatrzymano 3 nietrzeźwych kierowców.

• Na ul. Blich 10-letni Ernest M. wbiegł na jezdnię i został potrącony przez „nyse”. Chłopiec doznał urazu głowy i ogólnych potłuczeń ciała.

• Na ul. Podchorążych o godz. 21.45 25-letni Krzysztof P., będąc w stanie nietrzeźwym, został potrącony, prawdopodobnie przez tramwaj i doznał ogólnych obrażeń ciała. Z uwagi na niejasne okoliczności i wyjaśnienia samego poszkodowanego, Wydział Ruchu poszukuje świadków tego wypadku.

• Na ul. Koniewa kierująca „fiatem 126p” potrąciła rowerzystę 56-letniego Antoniego K., który doznał ogólnych obrażeń ciała. (mk)

Przedsiebiorstwo przedsiębiorstwu nierówne, a ich ciężar gatunkowy, z punktu widzenia państwa, też jest odmienny. „Lista przedsiębiorstw o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej” obejmowała do tej pory aż 1381 pozycji. W tych przedsiębiorstwach decyzje o powołaniu i odwołaniu dyrektora nie należały do uprawnień samorządu pracowniczego. Obszerność tego wykazu nie zawsze wynikała ze szczególnego charakteru produkcji firm. Pewien wpływ miały tu m. in. nastroje, jakie w niektórych z nich panowały jeszcze kilka lat temu.

A więc przygotowana została nowa lista. Znajduje się na niej 331 propozycji. Choć trzeba wiedzieć, że z założenia nie ma na niej szeregu przedsiębiorstw, których status obwarowany został odrębnymi przepisami, takich jak przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, jednostki, wobec których nie ma zastosowania ustawa o przedsiębiorstwie państwowym (PKP, PLL, LOT, PPTiT, PZU, banki, niektóre przedsiębiorstwa gospodarki leśnej oraz zakłady wchodzące w skład Wspólnot Węgla Kamiennego oraz Energetyki i Węgla Brunatnego), czy wreszcie przedsiębiorstwa podległe ministrom obrony narodowej, finansów i sprawiedliwości.

Na nowej liście znalazły się zakłady, co do których nie można mieć najmniejszych zastrzeżeń, że mają one szcze-

Scieżki reformy

Koń a interes państwa

gólne znacznie dla gospodarki narodowej, ale wśród 186 przedsiębiorstw przemysłowych można znaleźć np. Ośrodek Badania Jakości, Wyróbów Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego „Zetom” w Warszawie, Nowotarskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Podhale”, Nowosolska Fabrykę Niej „Odra” czy Skierniewickie Zakłady Urządzeń Odyplajających i Wentylacyjnych. Pozostaje pełen uznania dla tych przedsiębiorstw, ich załóg i dyrektorów ale do tego szczególnego charakteru chyba dość daleko.

Lista obejmuje aż 42 przedsiębiorstwa budownictwa. Tu trudno wprost powstrzymać się od złości. Czy są to te, które dobrze pracują czy też te, które nie mogą zbankrutować?

O ile do zestawu 25 przedsiębiorstw transportu, żeglugi i łączności nie można mieć zastrzeżeń, to wśród 64 przedsiębiorstw rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej znaleźć można zarówno zakłady mięsne i zbożowe, jak i Państwowe Tory Wyścigów Konnych, dwa zakłady płyt wiórowych, ludzię fabrykę osłonek białkowych. Dlaczego w takim razie nie ma fabryki „krówek” czy zakładów serowarskich?

Na liście znalazł się warszawski „Państwowy Instytut Wydawniczy”, natomiast nie ma „Krakowskiego Wydawnictwa Literackiego”. To już pachnie konfliktem między obecną a dawną stolicą Polski, zwłaszcza że u nas nie ma toru wyścigów konnych.

JACEK ŚWIDZIŃSKI

Z Wierzbowej do Rumunii

„Ostatni raport” – pod takim tytułem ukazały się w 1951 roku trzy teksty napisane przez przedwojennego ministra spraw zagranicznych – Józefa Becka. Są to: Komentarze do dyplomatycznej historii wojny 1939 roku – napisane najwcześniej, w październiku 1939 roku, Preliminarium do wojny 1939 roku – napisane na przełomie 1939 i 1940 roku oraz Dwa-dziesiąt lat polityki międzynarodowej – fragmenty studium – podyktowane przez poważnie już chorego byłego ministra w marcu 1943 roku.

Autor nadał swoim tekstom formę raportu dyplomatycznego, w którym przedstawia swoje stanowisko wobec wydarzeń międzynarodowych, uzasadnia podejmowane wówczas decyzje.

Po klęsce w 1939 roku, po ostrej krytyce ekiny przedwojennej Beck chciał odeprzeć przynajmniej część zarzutów. Teza jego szkiców było to, że geneza II wojny światowej tkwiła w sposobie, w jaki rozstrzygnięto sprawy międzynarodowe po I wojnie. „Traktaty pokojowe – napisał we wstępie do Preliminarium – zawierane po wojnie roku 1914–

1918 nosiły w sobie niewątpliwie zarodki przyszłego kryzysu, a ich stosowanie i sposób ich stopniowej likwidacji wykazywały dużą bezradność ze strony tych czynników, którym na utrzymaniu pokoju zależało”.

„Ostatni raport” ukazał się właśnie nakładem PIW-u, po raz pierwszy w pełnej, polskiej wersji. Warto przy tej okazji przypomnieć postać autora.

Gdy obejmował 2 listopada 1932 roku ministerstwo spraw zagranicznych, miał zaledwie 33 lata, kilkuletnią praktykę jako podsekretarz stanu, a jeszcze wcześniej udział w Legionach, krótki po-



Marszałek Piłsudski w otoczeniu współpracowników. Za nim w środku Józef Beck.

był w Paryżu jako attaché wojskowy. Był także szefem gabinetu ministra spraw wojskowych, czyli Marszałka Piłsudskiego.

Leon Noël – ambasador Francji w Warszawie w latach 1935–1939 tak charakteryzował go w swoich pamiętnikach: „Józef Beck miał zaledwie 41 lat, gdy przybyłem do Polski. Bardzo wysoki, szczupły, elegancki, nienagannie grzeczny, gdy chciał – potrafił być nawet miły i ujmujący. Bardzo bystry, przyswajał sobie umiejętnie i niezwykle szybko pojęcia, z którymi się stykał. Miał znakomitą pamięć, nie potrzebował najmniejszej notatki, aby zapamiętać udzieloną mu informację lub przedstawił tekst. Płk Beck posiadał niewątpliwie duże uzdolnienia do dyplomacji: myślał zawsze czujna i żywa, pomysłowość, zaradność, wielkie opanowanie, głęboko wpojona dyskrekcja, zamiłowanie do niej, nerw państwowy, jak to nazywał Richelieu, no i konsekwencję w działaniu”. Trzeba dodać, że Noël wcale nie był bezkrytycznym wielbicielem Becka. „Płk Beck – napisał – mógłby być prawdziwym mężem stanu, gdyby tak nie lekceważył znaczenia doświadczeń przeszłości, których sam nie miał. Płk Beck należał do tej kategorii mężów sta-

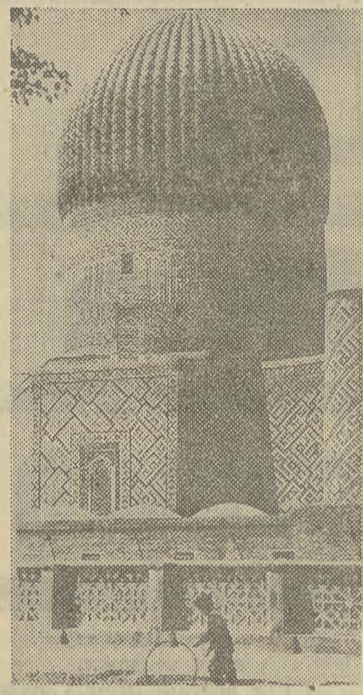
(Dokończenie na str. 4)

Wszystko zaczęło się w roku 1983: wówczas to w Moskwie nowe kierownictwo na czele z Jurijem Andropowem postanowiło przyjrzeć się bliżej „osiągnięciom gospodarczym” Uzbekistanu. Szczególnie zadziwiał fakt, że przy ciągle rosnących planach bawełny, stale zmniejszała się produkcja tkanin... Jak głosi plotka, sięgnięto po... wywiad satelitarny! Z jego pomocą ustalono, że dane o zbiorach bawełny są wysłane z palca, więcej – zebranie takiej ilości bawełny nie byłoby możliwe przy zamienieniu całej powierzchni republiki w jedną wielką plantację.

Dochodzenie powierzono specjalnej grupie operacyjnej, która przybyła z Moskwy. Dlaczego? – odpowiedź jest prosta: ponad wszelką wątpliwość jasne było iż doskonale zorganizowana grupa przestępców działała w ścisłym porozumieniu z władzami

wielnianych magnatów” oszacowano i to ostrożnie, na taką właśnie sumę: lwia jej część poszła bezpośrednio do kieszeni przestępców reszta – służbiu jako łapówki dla funkcjonariuszy administracji państwowej.

Feudalizm – tak dziennik „Prawda” określa układ społeczny w Uzbekkiej Republice Ra-



EMIR I INNI

republiki aż do najwyższego szczebla. Szaraf Raszdov był pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Uzbekistanu i był zastępcą członka Biura Politycznego KC KPZR. Wmieszany był w sprawę po uszu, do czego służyło określenie „raszdowszczyzna”. Aparat władzy w republice był skromnym, w stopniu który zdarzywał nawet doświadczonym śledczym. Do dziś zdarza się że aresztowany „ojciec chrzestny” (i to wcale nie ze szczytów hierarchii przestępczej) proponuje śledczym dam milion rubli, byle tylko moja sprawa zajmował się miejscowy uzbeki sąd a nie prokuratura centralna.

Cztery miliardy rubli! To nie jest pomyłka korekty! Straty wynikające z działalności „ba-

dzieckiej. Oskarżenie ciężkie lecz w pełni usprawiedliwione: historie onowiedziane przez śledczych korespondentów Prawdy” mogłyby zdarzyć się kilka wieków temu... Podejrzewam że gdyby raport o uzbekich porządkach pojawił się na łamach innej niż „Prawda” gazety, autora oskarżono by o fałszerstwo albo – kontrewolucję! Pierwszy sekretarz komitetu obwodowego, Buchary Karimow,

zwany był pospolicie „emirem”, metody, jakimi sprawował władzę niewiele różniły się od woiewoichowskich opisów czasów emira Buchary Pałac – bo inaczej trudno nazwać dom sekretarza – był miejscem nieustannych przyjęć i piąstów Gruna operacyjna która przyszyła aresztować Karimowa za pierwszym zakretem... zmieniła tablice rejestracyjne w samochodzie! Powód? – dowódca grupy był

przekonany, że zwolennicy Karimowa zorganizują próbę odbicia więźnia. A było to o tyle proste, że naprawdopodobnie użyto by milicji republikańskiej. Po krótkim procesie „emir” został rozstrzelany.

Najwyższy wymiar kar w spółce także Usmanowa – byłego ministra przemysłu bawełnianego Uzbekistanu. Dalsze śledztwo doprowadziło do ujęcia m. in.: przewodniczącego Rady Ministrów Uzbekistanu z-cy przewodniczącego Rady Najwyższej republiki ministra spraw wewnętrznych i jego trzech zastępców kierownika wydziału kadry KC partii i kilkudziesięciu funkcjonariuszy mniejszej rangi Głowy leciały także w stolicy: aresztowany został zięć Leonida Breźniewa, Czurbanow, ówczesny z-ca ministra spraw wewnętrznych. Jego proces właśnie rozpoczął się w Moskwie, akt oskarżenia zarzuca mu 650 tysięcy rubli łapówek...

Jak to się stało że przez dziesięciolecie na terenie radzieckiej republiki funkcjonował praktycznie mafijno-feudalny system sprawowania władzy gdzie człowiek nie nie znaczył był niewolnikiem pracującym dla swego pana? Pytanie to stanowi główną oś raportu „Prawdy”. Zjawiska, obserwowane za pośrednictwem grupy śledczej uznane były bowiem za dawno w marle, przeżytych... Na pozór wszystko było w porządku, plany wykonywano – a nawet przekraczano – na piersiach miejscowych dygnitarzy nie było już miejsca na nowe odznaczenia, chwalono na budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Lansowano nawet dumne hasło „Taszkient stolica świata”.

Najbardziej zadziwiające jest – pisze korespondent dziennika – że wedle wszelkich danych tego rodzaju sytuacja two-

rzyła relatywnie mała grupka osób, powiązanych ze światem przestępczym. Mimo małej liczebności, potrafiła ona skutecznie sterroryzować całą niemal republikę Łapówki, szantaż, groźby... nie cofano się absolutnie przed niczym. W Uzbekistanie pojawiła się nawet kategoria od kilku dziesiątków lat nie notowana w kronikach sądowych – płatny morderca. Szef grupy operacyjnej prokuratury spokojnie przyznaje, że na niego też był „kontrakt”, jego głowa była sporo warta...

Błędem byłoby sądzić, że dochodzenie grupy specjalnej szło łatwo i przyjemnie, o pierwsze, spotkała się ona z nieufnością miejscowych, co prowadziło do braku źródeł informacji; po drugie od pierwszego niemal dnia pracy władze uzbekie wszelkimi sposobami torpedowały śledztwo. Posuwano się nawet do interwencji bezpośrednio w Moskwie „Po co oni grzebią w naszych sprawach sami sobie poradzą”, podważa się zaufanie obywateli do władzy...” – takie pisma masowo szły do stolicy.

Świadkowie którzy zgodzili się zeznawać przeciwko „ojcom chrzestnym” nagłe tracili pamięć, odwoływali zeznania brali winę na siebie i dobrze na tym wychodzili. Tymczasem ci którzy nie załamywali się pod szantażem, nagłe tracili pracę wyrzucano ich z partii zabierano mieszkania itp. Wszystko – w majestacie władzy Jednego dnia obywatela odwiedzała funkcjonariusz grupy operacyjnej i namawiali do zeznań, następnego – przychodzili „życiwciami” z innymi zgółta argumentami. Tak jest i do dziś – wyznaje szef grupy specjalnej. Z najwyższych trybun osadzono „raszdowszczyznę”, pozostaje jednak przekonać obywateli że nie ma ona szans powrotu...

WITOLD ŻYGULSKI

新明日報 SHIN MIN DAILY NEWS KUALA LUMPUR GUATEMALA PRENSA LIBRE

LOSOS Z TANKOWCA?
Na oryginalny pomysł wpadli ostatnio Francuzi wspólnie z Norwegami: mają o to zamiar zakupić za tanie pieniądze stary nie nadający się już do eksploatacji tankowiec o wyporności 100 tysięcy ton, zamówić go we francuskim porcie Brest nad Atlantykiem, gruntownie go wymyć i zdezynfekować, a nastę-

nie, po dokonaniu niezbędnych adaptacji, założyć w nim dużą hodowlę lososia. (PAP)

KONSERWATYŚCI...
Brytyjczycy rozbudowali i modernizują swoje cegielnie. Aktualnie inwestuje się w Anglii na ten cel 20 mln funtów szterlingów, a w rezultacie produkcja cegły zwiększy się tam o ponad 100 mln sztuk rocznie. (PAP)

KŁOPOTY Z BOGACTWEM
Rząd szwajcarski zaplanował na rok bieżący nadwyżkę dochodów budżetowych państwa nad wydatkami i to w dość znacznej kwocie 1.267 milionów franków. Nadwyżka ta, jeśli nie będzie nagłać potrzebę wydania jej na jakieś dodatkowe bieżące potrzeby zostanie ulokowana w banku i po donisaniu odsetek powiększy się o kilkadziesiąt milionów franków. (PAP)

„ROK 1984” ORWELLA WYDRUKUJE „NOWYJ MIR”
Druk kontrowersyjnej książki Orwella „Rok 1984” zapowiada „Nowyj Mir”. Ten najpopularniejszy obecnie miesięcznik literacki w Związku Radzieckim, którym kieruje znany pisarz Siergiej Zaitzin osiągnął od nowego roku nakład 1.150 tys egzemplarzy. Obecnie na jego łamach drukowana jest powieść Borysa Pasternaka „Doktor Żywego”. (PAP)

Najmłodniejsze są bańki z czarnym tłem

Przez moment wydawało mi się że pomyliłam adres. Aleja Kijowska, wieżowce – bloki mieszkalne i wielopiętrowe biurowce budowane w latach sukcesu z trudem odnajduje parterowy dom z numerem 59, z trudem udaje mi się dobiec do wejściowych drzwi. Za nimi kontrast jeszcze większy. Podwórko jakby wiejskie, po którym leniwie przechadza się kaczki i indyki. Tu właśnie mieści się zakład z którego szwłda wynika iż wyrabia szkła laboratoryjne i ozdobne, ale faktycznie produkuje przede wszystkim bańki choinkowe. Sposób produkcji pasuje do-kładnie do miejsca w którym się znajduje. Wszystko robi się ręcznie. Zatrudnione są głównie kobiety. Nowoczesne są tylko etykiety na puszkach z farbami i lakierami. Mirosław Szczeciński rosły trzydziestoparolatek do naszego spotkania podszedł z rezerwą – „Tu wielkiego biznesu zrobić nie można, a zakład jest

po prostu dziedzictwem po dziadku i ojcu”.

Bańki Szczecińskiego zobaczyłam na ostatniej Gieldzie Rzemiosła. Olbrzymie kule ręcznie malowane, rozjaśniały wówczas szarą, sztoczoną w hall „Cra-covill”. Teraz oglądam je raz jeszcze, zmasowane jak w jakimś bajkowym świecie. Bańki są tu wszędzie i w „halu produkcyjnej” jeśli tak można nazwać to niewielkie pomieszczenie, i w tzw magazynie, i w kantorku szefa. W pudełku i luzem. Bajecznie kolorowe, błyszczące srebrem i złotem. Przeróżyste i matowe. Każda inna, Czasem inspirowane świątecznymi kartkami ze świata, a czasem reminiscencjami z dzieciństwa, a więc bez logiki, za to z fantazją. Św. Miko-

łaj jest cały niebieski, łącznie z broda, a drzewa różowe, zielony jest natomiast anioł.

Myślę, że to właśnie wszystko zauroczyło amerykańskiego kontrahenta. Takich dziwów w swym zmechanizowanym i doskonałym technicznie świecie dawno nie widział. Ale docenił, handlowe pertraktacje trwały zaledwie parę tygodni.

Jest wiosna, a ja piszę o bańkach choinkowych jakbym chciała udowodnić wyższość Świąt Bożego Narodzenia nad Wielkanocnymi, ale właśnie teraz Mirosław Szczeciński przygotowuje nowe wzory. Już we wrzniętych bańki musza być na amerykańskim rynku.

(Dokończenie na str. 4)



Fot. STANISŁAW MAKAREWICZ



Fot. JACEK BEDNARCZYK

Fundacja Jagiellońska

Rozmowa z rektorem UJ — prof. ALEKSANDREM KOJEM

Coraz więcej zainteresowania budzi ostatnio sprawa tzw. Fundacji Jagiellońskiej. Mówi o niej rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego — prof. ALEKSANDER KOJ.

— Uważamy, że nasz uniwersytet znajduje się obecnie na swoistego rodzaju rozdrożu. UJ pozostać musi w centrum Krakowa na stałe. Oznacza to, że władze uniwersyteckie dążyć będą do integracji i właściwego wykorzystania obiektów znajdujących się w centrum miasta wokół takich placówek, jak Collegium Maius i zespoły budynków w okolicach Collegium Iuridicum, tj. przy Trakcie Królewskim prowadzącym ulicami Grodzką i Kanoniczną na Wawel. Rozbudowywany będzie także tzw. campus jubileuszowy, tj. grupa obiektów, jaka powstała w okolicach Biblioteki Jagiello-

skiej z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— Ale sprawą podstawową jest budowa zespołu budynków uniwersyteckich na miarę XXI wieku i na potrzeby UJ XXI wieku. Uzyskałmy już lokalizację. Wkrótce ogłoszony zostanie konkurs na studium architektoniczne — jak to nazywamy — campus przyszłości Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— Z czego będzie się składać? — Chcemy, by złożyło się nań 10 centrów naukowych, w skład których wejdą także jednostki wręcz usługowe. Na przykład w Centrum Nauk Społecznych istnieje będzie Ośrodek Badania Opinii Publicznej, przy Centrum Badań nad Człowiekiem działać będzie zespół specjalistycznych poradni i przychodni z zakresu psychologii i antropologii, a jedną z jednostek Centrum Badań

Atomowych i Molekularnych będą zakłady aparatury naukowej.

— Realizacja tych planów wymagać będzie jednak olbrzymich funduszy...

— Jesteśmy tego świadomi i dlatego uważamy, że w części dodatkowe fundusze płynąć mogłyby np. z Fundacji Jagiellońskiej. Z inicjatywą jej utworzenia, po licznych dyskusjach w środowisku uniwersyteckim, wystąpiła uczelniana organizacja partyjna.

— Kto będzie założycielem fundacji?

— Założycielami mogą być: Uniwersytet Jagielloński albo osoby prawne, tj. zakłady przemysłowe współpracujące z naszą uczelnią, rady narodowe współpracujących województw, ewentualnie Ministerstwo Kultury i Sztuki, Towarzystwo Łączności z Polonią itp. Albo wreszcie wymienione już osoby prawne i osoby fizyczne, tzn. dodatkowo np. grupy profesorów UJ, doktorów honoris causa uczelni.

— Istotnym stwierdzeniem jest zapis o możliwości prowadzenia przez fundację działalności gospodarczej. Na czym działalność taka miałaby polegać?

— Mogłaby to być np. produkcja sprzętu elektronicznego, odczytywanie komputerowego, sprzętu pomiarowego i doświadczalnego. Mogą to być konsultacje naukowe i ekspertyzy, m. in.

w zakresie ochrony zabytków, dzieł sztuki, działalności poligraficznej i wiele innych. Fundacja będzie sprzedawać publikacje naukowe, a także pamiątki związane z UJ.

— Czyżby więc Fundacja Jagiellońska stanowiła rodzaj zakładów gospodarczych UJ?

— Ależ nie! Ma ona — w myśl założeń — także uzupełniać działalność uniwersytetu w tzw. wychodzeniu na zewnątrz. Załączki takich przedsięwzięć już istnieją. UJ prowadzi np. Uniwersytet Trzeciego Wieku, wykłady otwarte, organizuje uniwersyteckie koncerty, współpracuje ze szkołami średnimi, a nawet podstawowymi. Pod naszym patronatem znajdują się np. licea krakowskie im. im. Nowodworskiego, Witkowskiego i Sobieskiego. Małżonka z matematyki w LO im. Witkowskiego, gdzie wykłady prowadzi naukowcy UJ, równoznaczna jest z zaliczeniem egzaminu wstępnego na matematykę UJ.

Jesteśmy zgodni, że fundacja jest dla nas niepowtarzalną szansą budowania podstaw Uniwersytetu Jagiellońskiego XXI wieku. Optymalna wersja fundacji musi być oczywiście zaakceptowana przez społeczność akademicką UJ.

Rozmawiał:

ZBIGNIEW KRZYSZYŃIAK

Najmodniejsze są bańki z czarnym tłem

(Dokończenie ze str. 3)

Przed laty zakład mieścił się przy ul. Józefa. — „To nie jest lekki zawód, potrzebni są wysoko kwalifikowani robotnicy, dmułchaczy, srebrzenie i malowanie wymaga pewnej ręki, ale wówczas ze znalezieniem fachowca nie było problemu. Lepiej było także z surowcem. Dziadek produkował 400 rodzajów. Ja teraz z trudem mogę robić kilka”.

Mirosław Szczeciński twierdzi, że handlowcem, eksporterem został trochę przez przypadek, a trochę namówiony przez „Exbud”, za pośrednictwem którego realizuje tę ofertę. Jest w tym szczęśliwym położeniu, że ma „wkład dewizowy”. Wykorzystuje go przede wszystkim na zakup farb i lakierów. Nasze nie

wytrzymują próby. Nieco ozdób eksportuje Szczeciński także do RFN i Austrii. — „Austriacy chcą srebrzyste szpice i błyszczące kolorami sople czy szyszki. Podobnie w RFN. Amerykanie kupują tylko wielkie, okrągłe bańki. I tu są różne mody. Teraz np. największe wzięcie mają bańki z czarnym tłem, na którym dopiero kładzie się barwne obrączki”.

Takich aniolków o długich podkręconych rzęsach i ufrizonowanych głowach, darmo za szukać na naszych świątecznych choinkach.

Rzeczywistość, codziennie krakowskiego rzemieślnika eksportera nie ma niestety wiele wspólnego z jego barwnymi wyrobami. Co krok natrafia na jakieś kłopoty. O surowcach już było. Ale są jeszcze inne. — „Nie narzekam, ale moja produkcja to nie codzienna potrzeba, bez bańki nie można żyć. Tymczasem za zegar gazowy, za to tylko że wiszę, mam miesięcznie płacić 85 tysięcy złotych, a przecież samego gazu też zużywam tu sporo. Na szczęście lokal mam własny — koleczy tam się już przy opłatach lokalowych. Ciągłe nie rozwiązana jest też sytuacja podatkowa...”

To co robię, robię z własnej woli i chcę to robić, ale błagam o jedno, żeby mi nie przeszkadzać”.

Mirosław Szczeciński próbował w pewnym momencie unowocześnić swoją produkcję. Nagląca się rozmaitych folderów, jak mówi i zamierzył o tym by przejść na produkcję mechaniczną, nowoczesniejszą i tak poprawną, że może nawet ładniejszą. Z maszyny wylatują już gotowe bańki. Idealnie okrągłe i doskonale w formie. — i idealnie jednakowe. Podobno Amerykanin dowiedział się o pomysle Szczecińskiego zmartwił ze strachu. Przecież jemu właśnie potrzebna jest ta niedoskonałość i niepowtarzalność ludzkiej ręki. A malunki są największym magnesem. Bo tak prawdę powiedziawszy, to każdy z nich jest małym obrazkiem artysty prymitywisty, tyle że na bańce.

Szczeciński z trudem, bo z trudem, ale zrozumiał, że tu liczy się akurat co innego, nie nowoczesność i technika. Teraz martwi się jednym z na amerykańskim rynku przybył mu konkurent — Chińczycy. Ci mają mniejsze niż on kłopoty podstawowe, a rekę i cierpliwość co najmniej taką samą. Mam przecież nadzieję, że wyobraźnię Szczeciński ma jednak większą.

Rozmawiał:

PRZEMYSŁAW BERG

BOGUSŁAWA PAŁCZYŃSKA



AIDS Walka jest możliwa

Rozmowa z prof. LUC MONTAGNIER z Instytutu Pasteura w Paryżu, odkrywcą wirusa HIV

— Jeśli wirus HIV, wywołujący AIDS jest bardzo stary, dlaczego tak późno się o nim dowiedzieliśmy? Dlaczego dopiero w 1981 roku stwierdzono, że zaatakowała nas nowa choroba?

— Ponieważ wirus HIV znajdował się w stanie uśpienia, i dopiero w sprzyjających warunkach, m. in. dzięki zmianom, które zaszyły we współczesnym życiu — dekolonizacji, przemieszczeniu ludności, tolerancji seksualnej — ujawnił się. Różne gatunki, a niewykluczone, że także pewne grupy ludzkie, zupełnie dobrze, w symbiozie z wirusem współistniały. Na przykład afrykańskie zielone małpy są zarazone bardzo zbliżonym do HIV wirusem lecz nie chorują. Przejście wirusa z jednego gatunku do drugiego wywołało chorobę, która bardzo szybko zaczęła się szerzyć. Dzisiaj wiemy już, że AIDS atakował wcześniej, ale dopiero większa ilość przypadków zwróciła naszą uwagę.

— Wirus HIV został zidentyfikowany, istnieją jednak przeszkody uniemożliwiające skuteczną walkę z AIDS.

— Zasadniczą przeszkodą jest fakt, że wirus wymyka się systemowi immunologicznemu człowieka, wywołuje wprawdzie reakcję tego systemu, ale nie chroni ona chorego. W zaatakowanym organizmie wirus wciąż jest obecny i wywołuje chroniczną infekcję. Wiadomo już, że wirus wykazuje pewną inteligencję, wystawia przeszkodę na której skupiają się antyciała systemu immunologicznego i nie mogą przez to dotrzeć do jego zasadniczej części. Przeszkoda ta jest jednak zmienna, wirus potrafi przybierać różne maski i w tym szkopuł AIDS to głównie nasilająca się zanik białych ciałek krwi w szczególności pomocniczych limfocytów T4. W początkowym stadium wirus atakuje niewielką ilość komórek, po czym następuje zanik niemal całości

liczby i system immunologiczny kompletnie się załamuje.

— Czy obecnie istnieją grupy ludzi bardziej od innych, niejako w naturalny sposób, uodpornionych na AIDS? Dlaczego na przykład w Azji jest stosunkowo niewielu chorych?

— Nie ma takich grup. Choroba atakuje wszystkie rasy z jednakowym skutkiem. Prawdą jest natomiast, że na przykład w USA, Murzyni oraz osoby pochodzącoamerykańskiego pochodzenia chorują częściej niż dajmy na to typy nordyckie. Wynika to jednak z różnic w stylu życia. W Azji natomiast, stosunkowo mała liczba zachorowań tłumaczy się tym, że wirus HIV najpóźniej dotarł na ten kontynent.

— Czy wszyscy, u których wykazano istnienie przeciwciał wirusa, czyli tzw. seropozytywność, w bliższej lub dalszej przyszłości będą musieli zachorować?

— Brak nam jeszcze odpowiedniej perspektywy czasowej. Wydaje się jednak, że u zdecydowanej większości osób seropozytywnych choroba rozwinię się. Na przykład z grupy sześciu tysięcy homoseksualistów, u których



Cała najnowocześniejsza technika medyczna nie może zwalczyć wirusa, którego nie zdoła rozpoznać system immunologiczny człowieka. Fot. P. F. Beutley.

istnienie przeciwciał stwierdzono w 1983 roku, aż 80 proc. choruje lub nie żyje.

— Jaka jest skuteczność stosowanych obecnie leków przeciw AIDS?

— Żaden ze stosowanych obecnie leków nie wyleczył nikogo. Leki te jedynie hamują proces rozwoju choroby i przedłużają życie pacjentom, czego oczywiście nie można lekceważyć.

— Jeśli nie uda się stworzyć skutecznego leku ani odpowiedniej szczepionki, czy jesteśmy w stanie samymi działaniami profilaktycznymi opanować epidemię?

— Tak. Środki prewencyjne już przyniosły poważne rezultaty. Na przykład w amerykań-

skim środowisku homoseksualistów, w Kalifornii, liczba nowych zakażeń wirusem spada. Ważne jest, by jak najszybciej doszło teraz do realnych porozumień w skali międzynarodowej, gdyż odpowiednia, szeroko stosowana profilaktyka może ograniczyć ekspansję wirusa.

— Czy AIDS jest, pańskim zdaniem, jakąś przestrożą dla ludzkości?

— Myślę, że jest lekcją pokory. AIDS po raz pierwszy od bardzo dawna ukazuje nam fakt, że biologiczna konstrukcja człowieka ma swoje prawa i że nie możemy tych praw lekceważyć.

Rozmawiał:

PRZEMYSŁAW BERG

BOGUSŁAWA PAŁCZYŃSKA

(Dokończenie ze str. 3)

mu, którzy sami udzielają rad, lecz nie pozostawiają miejsca na przyjmowanie ich od innych”.

Poprzednik Becka na stanowisku ministra — August Zaleski doprowadził w 1932 roku do podpisania układu o nieagresji ze Związkiem Radzieckim. Beckowi pozostawała sprawa Niemiec. A tam, 30 stycznia 1933 roku, doszedł do władzy Adolf Hitler który swoje urzędowanie rozpoczął od skrytykowania granicy polsko-niemieckiej. Beck w Sejmie stwierdził wówczas: „Nasz stosunek do Niemiec i ich spraw będzie dokładnie taki sam, jak stosunek Niemiec do Polski”. W tym czasie pojawiły się też pogłoski, że Polska zamierza bodajko wojnę prewencyjną przeciwko Niemcom. Historycy nie potwierdzili prawdziwości takich planów sam jednak fakt, że stały się one tajemnicą publiczną ułatwiał dyplomacji polskiej rozwrywkę.

Po serii spotkań dyplomatycznych i pewnym polenszeniu stosunków podpisana została w Berlinie 26 stycznia 1934 roku polsko-niemiecka deklaracja o niestosowaniu przemocy. W kilkanaście dni później Beck złożył wizytę w Moskwie. Chodziło o uspokojenie wschodniego sąsiada, przekonanie go iż deklaracja styczniowa wcale nie oznacza wiazania się z Niemcami.

Czy deklaracja była dla Polski korzystna, czy można z faktu jej podpisania czynić Beckowi zarzut współpracy z Hitlerem? Byłaby to zbyt jednostronna (choć trzeba przyznać, że do dziś używana) ocena. Dzięki deklaracji ze stycznia 1934 roku Polska zyskiwała normalizację stosunków z zachodnim sąsiadem, zakończenie wojny celnej ograniczenie niemieckiej propagandy antypolskiej, uspokojenie w stosunkach z Gdańskiem. W rok po dojeździe Hitlera do władzy trudno było być aż tak przewidyującym, aby wiedzieć, jak potoczą się dalsze wypadki. „Polityka zagraniczna zawsze musi zawierać pewne elementy zaufania do partnera — podkreśla prof. Andrzej Garlicki — Istotą hitlerizmu było odrzucenie wszelkich reguł postępowania. Zrozumiała to Polska i inne państwa — niestety za późno”.

Byłaby to zbyt jednostronna (choć trzeba przyznać, że do dziś używana) ocena. Dzięki deklaracji ze stycznia 1934 roku Polska zyskiwała normalizację stosunków z zachodnim sąsiadem, zakończenie wojny celnej ograniczenie niemieckiej propagandy antypolskiej, uspokojenie w stosunkach z Gdańskiem. W rok po dojeździe Hitlera do władzy trudno było być aż tak przewidyującym, aby wiedzieć, jak potoczą się dalsze wypadki. „Polityka zagraniczna zawsze musi zawierać pewne elementy zaufania do partnera — podkreśla prof. Andrzej Garlicki — Istotą hitlerizmu było odrzucenie wszelkich reguł postępowania. Zrozumiała to Polska i inne państwa — niestety za późno”.

Za duży błąd Becka (a przede wszystkim Piłsudskiego, który na politykę zagraniczną miał przecież wpływ bezpośredni) uważa natomiast należy odrzucenie tzw. Paktu Wschodniego, czyli ogólnoeuropejskiego układu bezpieczeństwa z udziałem Związku Radzieckiego, Francji, Polski, Niemiec, Czechosłowacji, państw bałtyckich i Finlandii. W istocie rzeczy Pakt Wschodni skierowany był przeciw Niemcom i obliczony na skrepowanie ich działań.

Po śmierci Piłsudskiego w maju 1935 roku Beck stał się wykonawcą politycznej woli Marszałka w sprawach międzynarodowych. „W gruncie rzeczy — pisał Andrzej Micewski — po śmierci Piłsudskiego sanacja nie miała polityki zagranicznej,

Z Wierzbowej do Rumunii

istniała tylko polityka zagraniczna jednego człowieka — Józefa Becka. (...) Uznaniem podjocy Abisynii przez Włochy, désintéressément wobec Anschlusu Austrii czy współdziałanie w rozbiórce Czechosłowacji stanowiły wyraz przekroczenia granicy, której przekraczać w żadnym wypadku nie było wolno”.

Mimo wielu błędów popełnionych przez stronę czeską w stosunkach z Polską, mimo cześćszych przesładowań polskiej ludności zamieszkującej Zaolzie, nie wolno było zalać tej sprawy w tym samym czasie, kiedy Niemcy zajmowały część ziem Czechosłowacji.

Mimo zapewnień Hitlera w Monachium, że więcej roszczeń terytorialnych nie będzie zgłaszał w październiku 1938 roku minister spraw zagranicznych Niemiec Ribbentrop zakomunikował polskiemu ambasadorowi w Berlinie chęć Niemiec całościowego uregulowania stosunków z Polską. Polegać to miało na wyrażeniu zgody na poprowadzenie eksterytorialnej autostrady łączącej Pruszy z III Rzeszą oraz przystąpieniu Polski do paktu antykominternowskiego. Beck, mimo

że zirytowany propozycjami niemieckimi, uważał je początkowo tylko za intrygi Ribbentropa. Przekonał się, że tak nie jest w czasie wizyty w Niemczech w styczniu 1939 roku. W rozmowie z Beckiem Hitler powtórzył propozycję przyłączenia Gdańska do Niemiec. Sytuację Polski pogorszyło zajęcie Czech przez Niemcy 15 marca 1939 roku.

„Rozpęd hitlerowski — pisał Olgierd Terlecki w pracy „Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej” — otrzeźwił w końcu nawet Chamberlaina. Przez Londyn przesłała panią, obawiano się poważnie, że lada chwila Polska także zwiąże się z Niemcami. 31 marca Chamberlain zadeklarował w Izbie Gmin pomoc dla Polski, o ile tego by sobie życzyła”.

w ten sposób chciała odwrócić pierwsze uderzenie Hitlera od Wierzbowej angielskich, a zwrócić je na nas, zwrócić je w kierunku Rosji, wiedząc, że to pierwsze uderzenie będzie śmiertelne”.

Niemcy na gwarancję udzielone Polsce przez Wielką Brytanię nie zareagowały od razu. Dopiero 28 kwietnia Hitler wystąpił z przemówieniem, w którym oskarżał Polskę i oznajmił o zerwaniu układu z 1934 roku.

Polska odpowiedź na atak Hitlera zawierała sejmowe przemówienie Becka wygłoszone 5 maja. Omawiając stosunki polsko-niemieckie i odpiierając zarzuty postawione kilka dni wcześniej przez Hitlera oświadczył m. in., iż Polska od Bałtyku odepchnęła się nie da. Mowę sejmową zakończył następującym stwierdzeniem: „Pokoń jest rzeczą ceną i pożądaną. Nasza generacja, skrwawiona w wojnach, na pewno na pokój zasługuje. Ale pokój, jak prawie wszystkie sprawy tego świata, ma swoją cenę: wysoką, ale wymierną. My w Polsce nie znamy pojęcia pokoju za wszelką cenę. Jest jedna tylko rzecz w życiu ludzi, narodów i państw, która jest bezcenna. Ta rzecz jest honor”.

Przekorny Cat-Mackiewicz napisał później, że Beck z nagrobka swej polityki uczynił piedestał.

W pierwszych dniach wojny zapadła decyzja przeniesienia urzędów centralnych ze stolicy do Kazimierza Dolnego. Beck zle-

ciwszy wiceministrowi Janowi Szembekowi utrzymywanie kontaktów z przedstawicielami państw, sam udał się do Brześcia nad Bugiem, gdzie przenosiła się Kwatery Główna Naczelnego Wodza marszałka Rydza-Śmigłego, a 15 września wraz z innymi członkami polskiego rządu oraz częścią korpusu dyplomatycznego, znalazł się w Kosowie i Kutach, tuż nad granicą rumuńską. 17 września od wschodu granicę polską przekroczyły oddziały Armii Czerwonej. Jedynie wyściele jakie pozostawało zagrożonemu polskiemu rządowi, do przekroczyć granicę rumuńską.

Józef Beck został internowany w górskim uzdrowisku Słanie w południowej Mołdawii. drugim miejscem pobytu w Rumunii był Braszów, a od listopada 1940 roku przebywał w Bukareszcie. Latem 1942 roku lekarze stwierdzili u Becka rozwiniętą gruźlicę.

Autor jego biografii — Olgierd Terlecki — tak opisuje ostatnie miesiące ministra: „Wiosna 1944 choroba już go tak zmogła, że według zapisu trwającego przy nim do końca Rogoyskiego (osobistego sekretarza Becka — RD) z trudem mógł zrobić kilkadziesiąt kroków. Począwszy się wtedy alianckie bombardowania Bukaresztu i Becka wraz z rodziną przeniesiono do wioski Stanesti, gdzie oddano mu nieużytkowaną, ulepioną z gliny, dwuzębowa szkółkę wiejską. Tam umarł 5 czerwca 1944 roku”.

ROMAN DĘBECKI

„Systemy zasilania“ i perspektywy

— Czy spółka „Elpol”, której podstawowym zadaniem jest elektroniczna gospodarka narodowej funkcjonuje tak, jak to Pan sobie wyobrażał? Z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do jej prezesa Dariusza Łochockiego.

— Od momentu rejestracji uupłynęły zaledwie cztery tygodnie, trudno więc mówić, że już wszystko działa tak, jak sobie wyobrażali wszyscy zawiązujący spółkę partnerzy. Niepokoi nas przede wszystkim niezadziałanie systemów zasilania: zarówno w ziołówki, jak i w dewizy. Sądzą, że jest to sprawa najbliższych dni. Jednak generalnie można powiedzieć, że nie ma takich spraw, które by nas zaskoczyły.

— Od czego zaczęliście?

— Od dokładnego rozłożenia na czynniki pierwsze ostatniej wersji programu elektronicznej krajowej, która została przyjęta przez

rząd w czerwcu ub. r. Wykonanie tego programu jest zasadniczym celem naszego działania.

— I co wynika z dokonanej analizy?

— To, o czym mówiliśmy — jako przedstawiciele przemysłu elektronicznego — już znacznie wcześniej: najważniejsze są podzespoły i urządzenia do ich produkcji. Musimy zdecydowanie przyspieszyć produkcję jednych i drugich nie tylko dla potrzeb krajowego przemysłu elektronicznego, ale również dlatego, że są one walutą, za którą za granicą można kupić niemal wszystko.

— Czy koncern „Elpol” będzie dążył do monopolizacji ich produkcji?

— Wręcz przeciwnie. Z ulg przeznaczonych na finansowanie rozwoju elektroniki 40 proc. zostanie przeznaczonych właśnie na likwidowanie monopoli. Dotych-

„ELPOLU“

czas np. tylko jeden zakład wytwarzał elementy ferrytowe; obecnie powstaje drugi. Przez długie lata jedynie „Cemi” (nie zreszono jeszcze w ELPOLU — przyp. red.), wytwarzało podzespoły; wkrótce tą produkcją zajmą się kolejne trzy zakłady. Koncentrujemy kapitał, a nie produkcję.

— Czy wszystkie problemy zamierzacie rozwiązać własnymi siłami?

— Nie ma takiej możliwości, a i sensu. Obecnie otworzyły się możliwości bardzo szerokiej współpracy ze Związkiem Radzieckim. W zamian za nasze urządzenia do produkcji tzw. pod-

zespołów biernych będziemy mogli uzyskać wiele takich urządzeń, które dotychczas nie są u nas wytwarzane. Za eksport gotowych podzespołów otrzymamy znaczne ilości tzw. kitów, czyli gotowych elementów do montażu nowoczesnych telewizorów kolorowych. Powracamy do intensywniej współpracy z partnerami zagranicznymi, m. in. z „Philippem” i „Thomsonem”. W ciągu tego miesiąca od momentu zarejestrowania rozmawialiśmy z 11 naszymi udziałowcami, którzy mają nie wykorzystane zdolności produkcyjne podzespołów elektronicznych i maszyn do ich produkcji; jeśli uda się zwiększyć ich produkcję i eksport — więcej sprzętu elektronicznego pojawi się już w tym roku na rynku.

— Rynek ten zdaje się jednak nie mieć dna...

— Obecnie największe polowania urzęda się na telewizory kolorowe. Nie chciałbym zapewnić, ale wszystko wskazuje na to, że w br. na rynek uda się nam wytworzyć o 100 tys. telewizorów kolorowych więcej niż to pierwotnie planowano. Wstępnie uzgodniliśmy w tej sprawie zasady współpracy z gdańskim „Unimorem”. W białostockim „Biażecie” rusza produkcja przenośnego telewizora czarno-białego nowej generacji. Chcemy również, przy współpracy z ZSRR doprowadzić do znacznego zwiększenia produkcji różnego rodzaju radiomagnetofonów, w tym stereofonicznych. Pojawia się wreszcie polskie magnetowidy systemu VHS. Jednak to, jak będzie wyglądał rynek zależy przede wszystkim od zwiększenia produkcji nowoczesnych podzespołów. O szczegółach więcej można będzie powiedzieć za kilka miesięcy, gdy zaczną sprawdzać się koncepcje, które leżą u podstaw zawiązania spółki „Elpol”.



Rys. Piotr Bielecki

Bieg wsteczny

Nie imię to dziewczyny

„...Człowiek szczęśliwy jest zadowolony ze swoich czasów jakiegokolwiek by one były i przychylny swojej kondycji. Szczęśliwy jest, komu rozum każe doceniać wszelkie warunki egzystencji”.

filozof grecki, Seneka

Seneka, nie imię to dziewczyny, śpiewał w swoim kabarecie Starsi Panowie dwaj. Istotnie, to raczej — jak wyjaśnił — „nie-przeciętny” — Ow grecki filozof stał się symbolem mądrości życiowej, stoickiego, to znaczy opamięnanego przyjmowania zarówno powodzeń jak i niepowodzeń prywatnych i publicznych. Jego koleje losu przypominają czasami jazdę na roller-coaster, koleje wesołym miasteczku, raz w górę, raz w dół. Lucjusz Annius Seneka, urodzony w 4 roku przed naszą erą w Hiszpanii we wczesnej młodości przybył do Rzymu, gdzie dzięki swej pracowitości i zdolnościom zdobył ogromną popularność jako orator i pisarz. Mało przez nią nie utracił życia — ówczesny szalony cesarz Kaligula, zazdrościąc Senecę rozgłosu, wydał na niego wyrok śmierci. Uratowała go tylko informacja, że jest on tak chory, że sama natura uwolni cesarza od kłopotliwego intelektualisty.

Zmiana rządów nie polepszyła losów Seneki. Zona cesarza Klaudiusza, Messalina (stała za swojej niewierności i wyciecznych erotycznych) oskarżyła go o utrzymywanie stosunków nieczystych z Julią Livią, siostrą zamordowanego Kaliguli. Filozof został skazany na wygnanie.

Został z niego odwołany aby podjąć obowiązki wychowawcy Nerona, syna kolejnej małżonki cesarza, Agryppiny. Wydawać się mogło, że kolo fortuny przyniosło filozofowi ostateczne wywyższenie — po śmierci Klaudiusza władzę cesarską objął jego wychowanek Neron. I rzeczywiście Seneka stał się potężnym ministrem, a wkrótce objął urząd konsula. Niemniej w miarę dorastania Nerona pozycja Seneki stawała się coraz trudniejsza — ostatecznie ponad sześćdziesięcioletni mędrzec uznał, że pora się wycofać na zasłużoną emeryturę. Złożył więc Neronowi prośbę o dymisję, którą poparł oddaniem cesarzowi całego swego ogromnego majątku. A więc odwrotnie niż dzisiaj gdzie w życiu politycznym trudno się dorobić, przeto oczekuje się zasłużonej wysokiej emerytury po zakończeniu kariery. Cesarz wprawdzie nie przyjął darowizny, ale potem korzystał z jego majątku dla odbudowy Rzymu. Nie było jednak dane filozofowi dożyć swych dni w stoickim spokoju. Na podstawie wątpliwych oskarżeń o spisek Neron wydał Senecę rozkaz popełnienia samobójstwa. I on, wraz ze swą żoną, która sama dobrowolnie chciała mu w jego ostatniej podróży towarzyszyć, rozstał się z życiem na polecenie swego wychowawcy. Nieśmiertelne są jednak jego myśli, a między nimi i taka:

„Kiedy coś wzburzy moją duszę nienawyką do wstrząsów, kiedy dotknę mnie albo jakaś niegodziwość, jak bywa często w życiu człowieka, albo spotka jakiegoś niewielkie niepowodzenie albo inne kłopoty małej wagi, wymagające jednak wiele czasu, chronię się w swojej przystani spokoju i podobnie jak utrudzone zwierzę, spieszącym krokiem podążam do domu. Postanawiam zamknąć swe życie wśród własnych ścian; niech nikt mi nie kradnie ani jednego dnia, gdyż nie powetuje mi niczym tak wielkiej straty. Niech moja dusza zamie się tylko sama, niech troszczy się tylko o siebie, niech nie czyni niczego, co nie należy do niej, niczego na pokłask. Ukochałbym więc spokój, z dala od trosk prywatnych i publicznych”.

TOMASZ GOBAN-KLAS

ZACZAROWANY ŚWIAT KOMPUTERÓW

Errare humanum est

Pomylili się również projektanci systemów giełdowych, wyposażając je w procedury automatycznej sprzedaży akcji w przypadku obniżki notowań. Ocenia się, że wywołało to pogłębienie zeszłorocznego krachu. Zdesperowani maklerzy wyłączyli komputery i pracowali sposobem tradycyjnym.

Gdy programista nie ma umiejętności przewidywania to jego programy zadreczają ludzi. Oto komputer z elektrowni przysłał rachunek na kwotę równą... zero. Klient wyrzucił rachunek do śmieci, ale dostał ponaglenie, a potem zawiadomienie o wyłączeniu zasilania. Komputer — biurokrata przestał go męczyć dopiero po dokonaniu wpłaty (w wysokości zero).

Pisanie programów to przede wszystkim walka z błędami. Jednak pomimo wielkiego postępu w tej dziedzinie nie udało się do tej pory napisać programu stuprocentowo bezbłędnego. Stąd każdy program wymaga tzw. konserwacji, czyli stałego testowania i poprawiania. Najlepszą weryfikację przechodzi program w rękach klienta, który „zawsze coś znajdzie”. Porządne firmy programistyczne dostarczają bezpłatnie swym użytkownikom kolejnych wersji produktów (w Polsce tak czyni CSK z Gdyni).

Hewlett Packard był pionierem w dziedzinie kalkulatorów kieszonek. Po sprzedaży pierwszej ich partii okazało się, że dla pewnych danych obliczanie logarytmów daje błędne wyniki. Znakomita firma ogłosiła wówczas bezpłatną wymianę kalkulatorów na nowe, poprawione. Był to dobry chwyt reklamowy, zaś z propozycji skorzystało ledwo paruset klientów, reszta widać nie wiedziała co to takiego logarytm.

Błędy będą zawsze i walka z nimi nie skończy się nigdy. Skutki błędów zależą od ważności programu. Oto rządowy program komputerizacji kraju do roku 1995. Przewiduje on nakłady na cały przemysł komputerowy w tym okresie w wielkości odpowiadającej kosztom... jednej kopalni. Za ten „błąd” rządowego „programisty” przyjdzie nam drogo zapłacić.

Maciej Łabno

Były w historii wojny o kobiety, wojny z powodu urażonego honoru, a nawet wojny futbolowe i dorszowe. Trzecia wojna światowa o mało co nie wybuchła za przyczyną jednego... przecinka.

Brak owego nieszczęsnego przecinka wywołał nieprzewidzianą reakcję systemu obrony antyrakietowej, a w konsekwencji podniesienie w stan najwyższej gotowości bojowej sił zbrojnych USA. Alarm trwał kilkanaście minut, do momentu znalezienia przyczyny.

Winowajców było dwóch: programista, który się pomylił i język programowania (a był nim FORTRAN), dopuszczający do powstawania podobnych błędów. Poprawna instrukcja miała wyglądać mniej więcej tak:

DO n I=1,100,5
Zapisano zaś:
DO n I=1,1005

Pierwszy zapis oznaczał „powtórz operację 20 razy”, drugi zaś „powtórz 1005 razy”. Różnica była więc bardzo istotna. Od tego czasu Departament Obrony zabronił używania FORTRAN-u do systemów wojskowych. Jego miejsce zajął nowy język o nazwie ADA i o strukturze narzucającej poprawność programu.

Nie tylko błędy składniowe są zmartwieniem programistów. Znacznie poważniejsze są skutki złych założeń. Na przykład wiele kłopotów sprawiają systemy księgowe i magazynowe których twórcy zareszerwowali za mało miejsca na pozycję „ceny”.

Mam wrażenie, nie ja jeden chyba, iż nie tylko na równoważni ale i pod nią jest coraz trudniej utrzymać równowagę. Mam przed sobą wykaz towarów i usług, sporządzony przez Urząd Rady Ministrów, który był przedmiotem sejmowej decyzji podczas ostatniego posiedzenia naszego parlamentu.

W myśl owego projektu, który uległ nieznacznej korekcie, ceny urzędowe obowiązują jeszcze na niektóre podstawowe artykuły spożywcze (z wyjątkiem jaj, ziemniaków, owoców i warzyw), na węgiel, koks, energię ciepłą, gaz i energię elektryczną, podręczniki szkolne i akademickie, zeszyty 16- i 32-kartkowe, lekarstwa, przewozy MPK, PKS, PKP i żegluga przybrzeżnej, usługi pocztowe, świadczenia zdrowotne, opiekuńcze (żłobki, przedszkola, posiłki w siołkach szkolnych, domy spokojnej starości itp.) oraz alkohol, benzyna, wywóz śmieci, mapy, wreszcie usługi cementarne i pogrzebowe. Te ostatnie zresztą tylko w teorii mają charakter regulowany, bo w praktyce jest tu gorzej niż na perskim targu niewolników.

Tak czy owak, wykaz ów jest nader ważny, a w tym roku ceny urzędowe przestają obowiązywać, nie tylko na herbatę gruzińską, smalec i margarynę, ale również na bilety do kina, wyroby ze stali, z metali nieżelaznych, na kable i przewody, na trolejbusy i tramwaje (gdyby ktoś sobie chciał zafundować — ciekawe zresztą, czy MPK by się zgodziło na włączenie takiej prywatnie umytej i punktualnie kursującej „ósemki” do trójki miejskiej?), mieszanki paszowe, wełnę owczą, liście tytoniu, skóry, wyroby ze złota i metali szlachetnych, wstępy do Zoo i łaźni. No, no — to sobie teraz dyrektor Skotnicki w Łasku Wolskim poszaleje, i za oglą-

danie każdej żyrafy z osobną załadą odrębnej opłaty. W sumie tzw. towarów rynkowych po cenach umownych ma być 59 proc., a urzędowych 41 proc. W skupie natomiast płodów rolniczych proporcje będą mniej więcej odwrotne: po cenach umownych państwo będzie kupować 35 proc. artykułów, a po urzędowych — 65 proc. Ja bym też wolał, tak jak PAŃSTWO.

W uzasadnieniu owego projektu napisano, że zgodnie z założeniami II etapu reformy, projek-

Ćwiczenia pod równoważnią

Łapanie równowagi

utowane zmiany wykazu towarów i usług objętych cenami urzędowymi zmierzają do ich dalszego ograniczenia na rzecz cen umownych. „Umożliwi to bardziej elastyczne kształtowanie cen tych artykułów, co będzie sprzyjać szybszemu dochodzeniu do równowagi między innymi przez rozszerzenie produkcji na potrzeby rynku i wzbogacenie jej asortymentu”. No i dalej o tym, że na tej liście znalazły się artykuły o mniejszym znaczeniu dla kosztów utrzymania oraz takie, których cena urzędowa zbliżona jest

do umownej, co oznacza, iż ruchy cen będą minimalne.

Ja tam jedno wiem, a raczej nie wiem, o jakiej równowadze tu się mówi, bo osobiście najwyraźniej raczej ją tracę. Zapewne idzie o zrównoważenie popytu z podażą, albo o równowagę budżetu państwa czyli porównywalne ze sobą dochody i wydatki. Życzę budżetowi, naturalnie, jak najlepiej, ale mam poważne obawy, że połączymy to za sobą rozchwianie mojego budżetu.

Wczoraj poszedłem do kiosku kupić pastę do zębów, marki „Pollena”. Ta w dotychczasowej cenie 35 zł, kosztuje równo 100 zł, a ta po 52 „podskoczyła” do 150 zł. Stało się to wszystko przed 1 kwietnia, a więc przed zmianą cen węgla i energii, krede — jak dotąd — wybieramy z ziemi, nie wiem, co tam jeszcze składa się na ów produkt, tak czy owak ma on raczej spore znaczenie dla zdecydowanej większości przeciwników próchnicy i doprawdy taki skok o przeszło sto procent wydaje mi się nazbyt wysforowany

w stosunku do poborów, wyraźnie mających skłonność do stabilizacji. A tu słyszę, że czynsze w spółdzielniach mieszkaniowych również „skoczą” o sto procent. Zaś sąsiadka, miła emerytka, codziennie mnie karmi dalszymi rewelacjami rynkowymi, i niezbyt dobrze adresuje do mnie pytanie: „Panie redaktorze. Co to będzie?”.

Będzie wiosna. Odwilż będzie krótka, bo śniegu w tym roku było niewiele. Tyle wiem. A reszta w ręku wicepremiera Sadowskiego i OPZZ. No i w naszej przedsiębiorczości, pracowitości, solidności, uczciwości, odwadze, mądrości, ofiarności, inicjatywie, pomysłowości. Ale także w cwaniactwie, kombinatorstwie, kumoterstwie, bierności, malkontentwie, kapryśności, hipokryzji, nieuczciwości, lenistwie, głupocie. Kto zwycięży? — sam chciałbym wiedzieć.

Póki co, staram się utrzymywać równowagę, nie wykonywać gwałtownych ruchów, jestem „za” tym (kim) co trzeba, i przeciw też jestem, gdzie należy; pracuję w godzinach nadliczbowych dla „Echa”, ogładam w zgodzie z całą Rzeczpospolitą „Jak zdobywano Dziką Zachód”, wyprowadzam psa na spacer cztery razy dziennie i myślę, gdzie by tu w II etapie reformy znalazło się miejsce dla mojej przedsiębiorczości. Ale pismaków to ona chyba nie potrzebuje. A przekwalifikować się na „fizycznego” trochę jakby za późno. Trzeba było wcześniej nie chodzić do szkoły. Tylko, kto to mógł przewidzieć. Dlatego nie mogę mojej sąsiadce odpowiedzieć, co będzie. Nawet nie wiem, czy gdybym zapytał w Komisji Planowania, to czy oni tam mają poprawną odpowiedź. Też w końcu łapią równowagę.

STEFAN CIEPLY

Zlamusa



Wśród kolekcjonerów nie brak znawców i miłośników muzyki poważnej, a także prawdziwych pasjonatów opery i operetki. Często gromadzą oni płyty czy fotografie znanych zespołów, muzyków czy artystów. Wszyscy sympatycy legendarnego polskiego śpiewaka operowego Jana Kiepury winni wiedzieć iż w rodzinnym mieście artysty — Sosnowo działa od pięciu lat klub jego imienia. W klubie im Jana Kiepury, z którego wnętrza prezentujemy dwa zdjęcia, zgromadzono bogate zbiory m. in. dokumenty i liczne fotografie artysty. Wiele spośród cennych pamiątek podarowała żona Jana Kiepury — Marta Egerth. W sosnowieckim klubie często koncertują wybitne polskie zespoły kameralne i znakomici soliści. Tutaj również powstał znany w kraju dziecięcy zespół wokально-танeczny „Kiepurki”

Innego typu pasje mają członkowie Centralnej Modelarni Okrętowej działającej przy stoczni jachtowej im. Józefa Korzeniowskiego w Gdańsku. Z benedyktyńskiej precyzją wykonują oni bowiem kopie wszystkich prawie jednostek pływających zbudowanych w krajowych stoczniach. Najczęściej modele buduje się w skali 1:100 czy 1:50. W modelarni, która działa od 1955 roku powstaje rocznie ok. 30 modeli w rodzaju widocznych na naszym zdjęciu. Wiele spośród nich zyskało pochlebne oceny na licznych wystawach przemysłu okrętowego



WITOLD GRZYBOWSKI

W sezamie Jamesa Bonda

Zegarek który robi zdjęcia fotograficzne, pudełko do cygar, rejestrujące rozmowy, wieczne pióro wykrywające mikrofały, papierosy przekazujące sygnały... Te i tym podobne utensyilia szpiegowskie zadowolające nawet najbardziej wybrednego „Jamesa Bonda”, nabyć można w specjalnym magazynie nowojorskiego biurowca mieszczącego nowo otwarty „butik” przeznaczony na użytek specjalnej klienteli: dyplomatów — potencjalnych celów terrorystów, milionerów, którym obawa przed uprowadzeniem spędza sen z oczu, przemysłowców i biznesmenów interesujących szpiegowskie mafie.

Nietypowy magazyn należący do Towarzystwa „CCS Communication Control” oferuje gamę „gadżetów” począwszy od laterek umożliwiających działanie w absolutnej ciemności po kuloodporne kamizelki i opancerzone pojazdy.

Jeśli ktoś obawia się, żeby nie zarejestrowano jego rozmów, może nabyć mały aparatik mieszczący się w kieszeni, uruchamiany w pomieszczeniu kryjącym potencjalny magnetofon, powodujący całkowite zniekształcenie dźwięków. Jeszcze bardziej ulepszone wydanie aparatu natychmiast wymazuje całą taśmę z ewentualnymi nagraniami.

Niewielkie pudełko zawierające ukrytą kamerę jest użyteczne dla osób zawierających ustne umowy, zaś dyskretna kontrola pracownika nie wzbudzającego zaufania odbywać się może za pomocą fotografującego zegarka w cenie 1500 dolarów.

Każdemu rodzajowi sytuacji odpowiada rodzaj oferowanego wyrobu, redukujący do minimum „stopień ryzyka”.

Antyterrorystyczne środki wzbogacane są stale o nowe, coraz bardziej ulepszone modele — wykrywacze bomb w przesyłkach, systemy alarmowe na wypadek uprowadzenia, nadajniki ukryte w paczce papierosów, względnie w szmince do ust czy szpilce do krawaty, pozwalające na odnalezienie śladu osoby uprowadzonej.

W razie braku na składzie żadanego obiektu firma zobowiązuje się wyprodukować go we własnym laboratorium w Rochester w pobliżu Nowego Jorku, gdzie mieści się również siedziba Towarzystwa. Od kilkunastu lat „CCS” posiada filie na



To jednak raczej gitara udająca pistolet maszynowy niż pistolet udający gitarę. Gra Petre Tosh.

terenie Stanów Zjednoczonych, m. in. w Waszyngtonie, Miami, Beverly Hills, Houston, jak również w Europie — w Paryżu i Londynie.

Dyrekcja Towarzystwa nie podaje wprawdzie wysokości obrotów swych „butików”, wiadomo bowiem jednak, że wzmagające się akty terroryzmu przyczyniły się w ostatnich czasach do znacznego wzrostu dochodów „CCS”.

— Wojna z terroryzmem trwa i trzeba znajdować się w stałym pogotowiu — stwierdzają przedstawiciele nietypowej firmy, wyznającej dewizę absolutnej dyskrecji i anonimowości klientów, podkreślając, że wymogiem chwili jest opracowywanie coraz to nowych antyterrorystycznych broni na użytek prywatny.

MARIA DŁUGOSZ



IDEALNI STRAŻNICY

Nawiązując do doświadczeń z rzymskiego Kapitolu, brazylijski hodowca Alexandre do Amaral propaguje powrót do gęsi jako niezawodnych stróżów bezpieczeństwa ludzi i ich dobytku. Gęsi, swym krzykiem o wiele skuteczniej niż psy ostrzegają nas przed złodziejami i obcymi.

Sroczka kaszkę ważyła...

GDYBY nie to, że ma złamane skrzydło — powiedziałaby mama — zrobiłabym ci awanturę! Mamy 2 psy, kota i szaloną wiewiórkę, a ty przynosisz jeszcze srokę.

Ojciec przyjął narzekania potulnie. Posadził srokę na stole. Była śliczna, czarno-biała z zielonym polyskiem i miała bystre oczka. Nie widać po niej było lęku przed nami — być może chowała się gdzieś pośród ludzi?

Dopiero po 2 miesiącach Kaśka spróbowała latać po mieszkaniu. Nigdy jednak nie odważyła się wysunąć nosa dalej, jak do maleńkiego ogródka otaczającego domek, w którym mieszkaliśmy.

Nasze psy Dingo i Czarus tolerowały Kaśkę. Trochę niespokojni byliśmy z powodu kłótki — Elwiry ale ta była tak sterroryzowana przez naszą zwariowaną wiewiórkę — Gryzię, że zachowywała się w domu jak trusia, nie wadząc nikomu. Zylisny więc wszyscy w wielkiej zgodzie, do czasu, kiedy moja mama zaczęła szukać pierścionka. — Położyłam go na toalecie — zapewniała — i zapadł się jak kamień w wodę. Szukanie pierścionka trwało kilka dni i to bezskutecznie. W czasie sobotnich generalnych porządków, ciotka-pedantka z triumfalnym okrzykiem odkryła go w zwoju papieru toaletowego umieszczonego na szafie. Był tam nie tylko pierścionek mamy, także spinki do włosów, kapsle od butelek i maleńka srebrna łyżeczka. — Kaśka kradnie! — zdumiała się mama, oglądając zebrane skarby. Odtąd zaczęliśmy wszyscy obserwować sroczkę, ale była tak sprytna, że nie dało się jej złapać na gorącym uczynku. Co pewien czas ginęły jakieś błyskotki. Na szczęście utykała zdobyte przedmioty zawsze na szafie, albo kredensie kuchennym. Toteż co tydzień sprawdzaliśmy jej kryjówkę, co raz odkrywając ukradzione drobniaki — od nożyczek, przez koraliiki, broszki, do wiecznego pióra. Interesowały ją wyłącznie przedmioty kolorowe, błyszczące.

Dobrze nam było z Kaśką. Tak zabawnie witała nas co dzień rano skacząc radośnie i siadając — każdemu z nas — choć na moment na ramieniu. Ale najbardziej lubiła ojca, witała go melodycznym skrzykiem. Jej głos zmieniał się na łagodniejszy, miłszy w czasie rozmów z tatą. „Sroczka kaszkę ważyła...” — mówił ojciec, wyciągając dłoń do Kaśki. Siadała na niej i śmiesznie, delikatnymi ruchami dzioba skubała jego rękę.

Pewnego dnia podarował nam znajomy parę kurzych liliputów. Oswoili się szybko z całym naszym domowym zwierzyńcem i podobnie jak Kaśce, pan domu przypadł im najbardziej do gustu. Na głos ojca biegnęła przez ogród co sił w kurzych nogach, a kiedy siadał na schodkach werandy z miseczką ziarna wskakiwały mu na ramiona i podawały dzióbka. Te zabawy z liliputami stanowiły wstrząs dla Kaśki. Zazdrosna o ojca sroka, spędzała kury z jego ramion, złorzecząc po swojemu i dziobiąc je po głowach. Zaczęło dochodzić do dziłkich awantur, aż sypało się pierze. Ojcu nie wolno było zejść do ogrodu, bo Kaśka z wrzaskiem leciała za nim i biła go dziobem w plecy. Postanowiliśmy zamknąć srokę w domu, w czasie karmienia kur. Aż żal było patrzeć, kiedy zaskoczona zamkniętymi drzwiami werandy, skrzeczała żałośnie. Natychmiast po otwarciu drzwi, na naszych oczach opuściła dom. Choć byłem wówczas dzieckiem, do dziś mam przed oczami jej nieświny, niezadarny lot. Unosiła się ciężko, coraz wyżej, coraz dalej, aż zniknęła z pola widzenia.

Jej nieobecność trwała parę dni. Szukaliśmy jej wszyscy. Dopiero ojciec — zresztą dzięki Gryzi — odkrył, że zamieszkała na końcu ogrodu w dziupli starego debu. Gryzią wynułała ją szybko i tak oficjalnie zaczęła odwiedzać, że idąc śladami wiewiórki, dotarliśmy do Kaśki. Nie reagowała na nasze wołania. Ale mój mądry kochany tata, stanął pod dobem, wyciągnął dłoń i powarżał: Sroczka kaszkę ważyła... I usłyszeliśmy — uwierzyć! — niepodobny do sroczki, prawie dziecięcy pisk, a Kasia znalazła się na ręce ojca pozwalając się wnieść do domu. Odtąd, kiedy tata karmił liliputki, sroka udawała że tego nie widzi. Widocznie mieszkanie w dziupli Kaśce nie odpowiadało...

ALEKSANDER

„Eiffel” w kosmosie

Jedną z najsłynniejszych budowli XIX stulecia jest niewątpliwie paryska wieża Eiffla. Mija właśnie sto lat od rozpoczęcia jej budowy dla uczczenia Wystawy Światowej na przełomie stuleci. Cemu służyła? Przede wszystkim sławie. Własnej, konstruktora potęgi techniki i miasta, ówczesnej stolicy świata.

Zbliża się obecnie okazja bardziej jeszcze uroczysta — przełom tysiącleci. Konsorcjum eksploatujące i konserwujące symboliczną paryską wieżę rozpisало w związku z tym konkurs dla twórców techniki. Nietrudno zgadnąć, że na miejsce dla nowego pomnikowego dzieła został wybrany kosmos. Warunkiem jest, oczywiście, by obiekt dobrze widoczny był z Ziemi gołym okiem.

Na konkurs napłynęło prawie 100 projektów. Trzy z nich zostały wybrane przez jury do dalszych studiów. Przedstawiono je niedawno na konferencji prasowej w Paryżu.

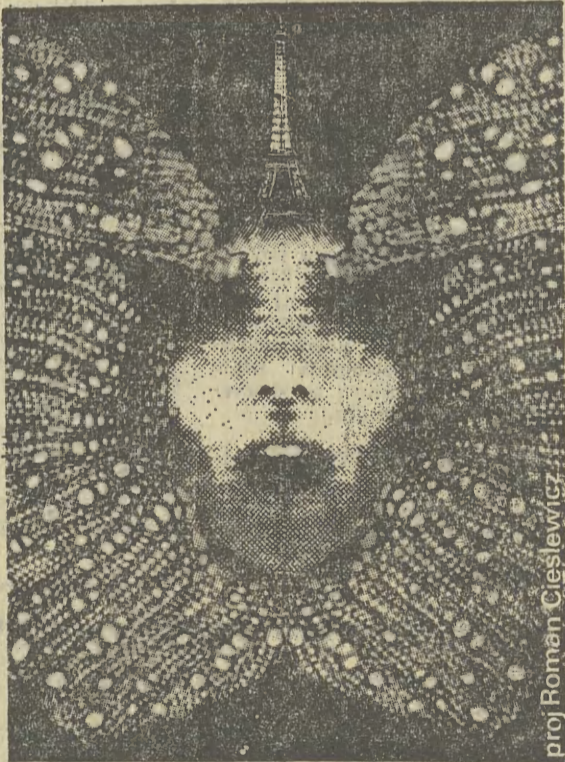
„Pierścień Światła” — to 24-kilogramowy krąg z napełnionych gazem powłok. Co ćwierć kilometra mają się na nim znaleźć błyszczące kule o średnicy 6 metrów.

„Migocąca Płyta” ma być plastikową powłoką o średnicy 50 metrów, wypełnioną gazem i pokryta substancjami odbłaskowymi.

„Słoneczny Zagiel” — to z kolei 2 tys. m kw. odbłaskowej tkaniny rozpiętej na dwóch krzyżujących się 60-metrowych masztach.

Nie wiadomo, który z projektów zostanie ostatecznie przyjęty do realizacji. Trudno jednak będzie budowlę nadąć trwałości starej wieży Eiffla, i trudniej ją konserwować. Natomiast na pewno nie wdrapają się tam samobójcy.

JAN BENON



prof. Roman Cieślewicz

wartości 15 zł ze znakiem „Rodła”.

W Brazylii ukazała się 4-znaczkowa seria ze scenami piłkarskimi i herbami klubów, które zdobyły w ostatnich latach mistrzostwo kraju w piłce nożnej.

Od 29 marca do 4 kwietnia br. otwarta będzie w Luksemburgu IX Światowa Wystawa Filatelistyczna Młodzieży pn. „Juvalux 88” z udziałem ok. 500 młodych zbieraczy z 40 krajów. Polscy młodzi filatelisci eksponować będą 17 zbiorów. Z tej okazji Księstwo Luksemburg wyda 3-znaczkowy bloczek prezentujący rodzinę książęcą: wielką księż-

nę Marię Teresę, troje dzieci i wielkiego księcia Henryka. Jeden znaczek reprodukujemy



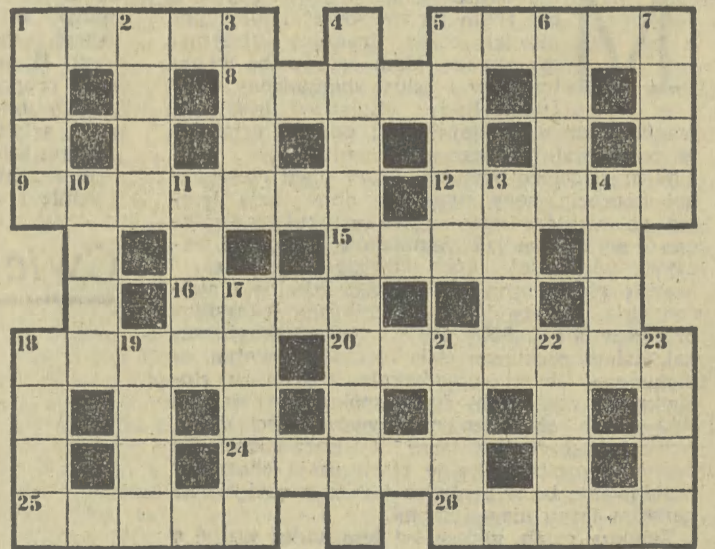
Dla upamiętnienia 50. rocznicy pierwszego Kongresu Polaków w Niemczech który odbył się 6 marca 1938 r. w Berlinie weszła do obiegu ilustrowana kartka pocztowa z wydrukowanym znaczkiem

KRZYŻÓWKA NR 118

POZIOMO: 1. pięknie śpiewający ptak z rzędu wróblowatych, 5. wiano, 8. piękność, 9. członek wyższej izby parlamentu, 12. rzymska bogini, opiekunka kobiet, 15. smaczne mięsne danie z kaszą, 16. duży japoński port na wyspie Honsiu, 18. półciężarowy samochód, 20. rodzaj hazardowej gry w karty, 24. murzyński wódz, 25. zimowe legowisko niedźwiedzia, 26. harcerz w krajach anglosaskich.

PIONOWO: 1. treningowy ubiór sportowy, 2. duży algierski port nad Morzem Śródziemnym, 3. prosta, leśna droga, 4. ożóg, 5. duża kromka, 6. ptak — symbol mądrości, 7. pensja, 10. futerał, 11. schronienie Noego, 13. pomieszczenie w wiejskiej chacie, 14. bohaterka powieści E. Zoli, 17. niewzruszona postawa, 18. narzędzie rolnicze, 19. życiodajny płyn, 21. piaskowe ciasto z bakaliarni, 22. przedporcie, 23. delikatność w postępowaniu.

ADAM



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 117

Poziomo: Tabaka, Puma, Garda, Kurara, Rajd, Wolta, Janeczkar, Koparka, Midas, Baku, Imadło, Ryto, Fama, Ładoga.

Pionowo: Tokaj, Baron, Agawia, Oryl, Parana, Majtek, Or-

ka, Agrała, Chmura, Osioł, Raddo, Anoda, Data.

Nagrody książkowe wylosowali: Zofia Litwińska, Kraków; Zofia Zbik, Kraków; Anna Gwidzda, Kraków; Czesława Szaryńska, Krzeszowice; Małgorzata Grzelak, Kraków.

TEATR

Piątek
Słowackiego 19 Noc listopadowa. **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 19.15 Republika marzeń (abonamenty nieważne). **Scena przy ul. Sławkowskiej** 14 17.30 Ludzie cesarza (abonamenty nieważne). **Kameralny** 19.15 Wracaj natchmiast Jimmy Dean, Jimmy Dean (spektakl dla dorosłych). **Maszkaron** (Scena Wiza Ratuszowa) 19 Stuknięta. **STU** (al. Krasieńskiego) 17 Letni dzień. **Filarmonia** 19.30 Koncert oratoryjny pod dyr. Krzysztofa Pendereckiego. **Teatr 33** (Rynek Główny 7) 19.15 Audycja III.

Sobota
Słowackiego 19 Noc listopadowa. **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 19.15 Republika marzeń. **Scena przy ul. Sławkowskiej** 14 17.30 Ludzie cesarza. **Kameralny** 19.15 Wracaj natchmiast Jimmy Dean, Jimmy Dean. **Bagatela** 11 Pierścien i róża. **Groteska** 10 Dziadek do orzechów. **Maszkaron** 19 Stuknięta. **STU** 17 Letni dzień. **Filarmonia** 19.30 Koncert oratoryjny pod dyr. Krzysztofa Pendereckiego. **Teatr 33** (Rynek Główny 7) 19.15 Audycja III.

Niedziela
Słowackiego 19 Ożenek. **Miniatura** (pl. św. Ducha 2) 19.30 Skiz. **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 19.15 Republika marzeń. **Scena przy ul. Sławkowskiej** 14 17.30 Ludzie cesarza. **Kameralny** 19.15 Wracaj natchmiast Jimmy Dean, Jimmy Dean. **Bagatela** — **Mała Scena** 18 Mąż i żona. **Groteska** 17 Dziadek do orzechów. **Maszkaron** 19 Stuknięta. **STU** 17 Letni dzień. **Teatr 33** (Rynek Główny 7) 19.15 Audycja III.

KINA

Piątek
Kijów 15.45 Kopalnie króla Salomona (USA 1. 12), 17.45 Most na rzece Kwai (ang. 1. 15) — przedpremierowy, 20.45 Wielkie zarcie Uciecha 16.15 Peggy Sue wyszła za mąż (USA 1. 15), 18.30 Jak to się robi w Chicago, 20.45 Dżika namiętność (USA 1. 18) — przedpremierowy, **Warszawa** 16.30 Krokodyl Dundee (austral. 1. 12), 18.15 Kaskader z przypadku (USA 1. 18) — pozeganie z filmem, 20.45 Złote dziecko (USA 1. 18) — przedpremierowy, **Iluzjon** — **Związkowiec** (al. Grzegorzka) 16 Intymne życie dworów królewskich: Tron we krwi (jap. 1. 15), 18 Biografie artystów ekscentryków: Lenny (USA 1. 18), 20 Marina Vlady, muzyka Wysociego: 2 lub 3 rzezy, które wiem o niej (fr. 1. 15), **Wanda** 15.45, 20.15 Smierć Johna L. (pol. 1. 15), 18 Lęk Erosa (pol. 1. 18), **MI. Gwardia** 16 Karatecy z kanionu Zółtej Rzeki (chiń. 1. 15), 18 Gliniarz z Beverly Hills (USA 1. 18), 20 Psy wojny (USA 1. 18), **Wrzós** (ul. Zamojckiego) 15.30, 17.30 Gwiazdny przybysz (USA 1. 15), 20 DKF Klauka: Diabeł (pol.), **Światowid** (os. Na Skarpie) 15.30 Hong Gil Dong — karate mistrz (koreański 1. 12), 17.30 Magnat (pol. 1. 18), 20.30 Piraci (fr.-tunez. 1. 15) — przedpremierowy, **Mikro** (ul. Dzierżyńskiego) 15.45, 20 Cotton Club (USA 1. 18) 18 Tanie pleniadze (pol. 1. 18) **Kultura** (Rynek Główny 27) 14, 15.45 Ognisty anioł (pol. 1. 18), 17.30, 20.15 DKF — film H. Achternbuscha **Tęcza** (ul. Praska) 17 Protektor (USA 1. 18), 18.45 Wierna rzeka (pol. 1. 15), **Sfinks** (ul. Majakowskiego) 15.45, 18, 20.15 Miłość, szmaragd i krokodyl (USA 1. 15), **Podwawelskie** (ul. Komandorów) 15 Pół żartem, pół serio (USA 1. 12).

Sobota
Kijów 15.45 Kopalnie króla Salomona, 17.45 Most na rzece Kwai, 20.45 Wielkie zarcie Uciecha 16.15 Peggy Sue wyszła za mąż, 18.30 Jak to się robi w Chicago, 20.45 Dżika namiętność, **Warszawa** 10, 12.15, 16.30 Krokodyl Dundee, 18.15 Kaskader z przypadku, 20.45 Złote dziecko, **Iluzjon** — **Związkowiec** 11, 12.45 Elza z afrykańskiego buszu (ang. b.o.), 15 Intymne życie dworów królewskich: Tron we krwi, 18, 20 Biografie artystów ekscentryków: Lenny, Wanda 10 Labirynt (ang. b.o.), 12.15 Protektor (USA 1. 18), 15.45, 20.15 Smierć Johna L., 18 Lęk Erosa, **MI. Gwardia** 16 Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy (USA 1. 12), 18 Gliniarz z Beverly Hills, 20 Psy wojny, **Wrzós** 15.30, 17.30 Gwiazdny przybysz (USA 1. 15), 19.30 Anioł w szafie, **Światowid** 15.30 Hong Gil Dong — karate mistrz, 17.30 Magnat, 20.30 Piraci, **Mikro** 10, 12.15 DKF „Mikro-Odeon”, 15.45 18, 20.15 Pół żartem, pół serio, **Tęcza** 15 Marzenie o nieobecnym (NRD 1. 15), 16.30, 18.15 Protektor **Sfinks** 18, 20 Miłość, szmaragd i krokodyl, **Podwawelskie** 15 Fala (pol. 1. 15), 17 Elektryczny morderca (USA 1. 18).

Niedziela
Kijów 15.45 Kopalnie króla Salomona, 17.45 Most na rzece Kwai, 20.45 Wielkie zarcie Uciecha 16.15 Peggy Sue wyszła za mąż, 18.30 Jak to się robi w Chicago, 20.45 Dżika namiętność, **Warszawa** 10, 12.15, 16.30 Krokodyl Dundee, 18.15 Kaskader z przypadku, 20.45 Złote dziecko, **Iluzjon** — **Związkowiec** 11, 12.45 Elza z afrykańskiego buszu (ang. b.o.), 15 Intymne życie dworów królewskich: Cyd (USA-wł. 1. 12), 18, 20 Biografie artystów ekscentryków: Lenny, Wanda 10 Labirynt, 12.15 Protektor, 15.45, 20.15 Smierć Johna L., 18 Lęk Erosa, **MI. Gwardia** 16 Wielka draka w chińskiej dzielnicy, 18 Gliniarz z Beverly Hills, 20 Psy wojny, **Wrzós** 12 Bajki, 13 Powrót do przyszłości (USA 1. 12), 15.30, 17.30 Gwiazdny przybysz, 19.30 Szpital Britannia (ang. 1. 18), **Światowid** 13.30 Pan Samochożnik i niesamowity dwór (pol. b.o.), 15.30 Hong Gil Dong — karate mistrz, 17.30 Magnat, 20.30 Piraci, **Mikro** 16, 18 Video na dużym ekranie: Wielka wódczga (fr. 1. 12), 20 „Wizjoner liryczny” — program W. Młynarskiego, **Kultura** 14 Niesmiertelny, 16, 20 Skorumpowani, 18 Ognisty anioł, **Tęcza** 15 Bajki, 16 Protektor, 17.45 Wierna rzeka, **Sfinks** 11, 12 Bajki (pol. b.o.), 16, 18, 20 Miłość, szmaragd i krokodyl, **Podwawelskie** 12 Bajki, 13 Zimowa pani (czech. b.o.), 15 Pół żartem, pół serio, 17.30 Elektryczny morderca, **Wspólnota** (ul. Dobrego Pasterza 100) 11 Podwójna wycieczka (pol. b.o.), 12.15 Hultajska piątka (czech. b.o.), 16 Obcy — decydujące starcie (USA 1. 15), 19 Porwanie (pol.-bułg. b.o.).

WYSTAWY MUZEA

Piątek - Sobota
Niedziela
Wawel — komanty (piąt. 12-17, sob. niedz. 10-15), **Skarbiec i Zbrojownia** (10-15), **Muzeum Katedralne** (10-15) **Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale** (10-15.30), **Muzeum Lenina, Topolowa** 5: Lenina w Polsce, **Revolucja** — socjalizm — prąd, **Revolucja** — socjalizm — prąd, **Revolucja** w polskiej i radzieckiej sztuce plastycznej (piąt. 9-18, sob. 10-18, niedz. 10-15 wst. wol.), **ul. Królowej Jadwigi 41**: **Revolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej**, w Krakowie i na Podhalu — **Narady KC SDPRR z działaczami partyjnymi** (9-15), **w Poroninie** (8-16 wst. wol.), **w Białym Dunaju** (9-16 wst. wol.), **Muzeum Historyczne** — **Oddziały**: św. Jana 12: **Militaria i zegary** (9-15), **Krzysztofor**, **Rynek Gł. 33**: **Z dziejów i kultury Krakowa** (9-15), **Franciszkańska 4**: **W kregu Grotgera** (9-15), **Golebia 4**: **Oficyna introligatorska R. Jahody** (czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-98), **Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24**: (piąt. 11-18, sob. niedz. 9-15), **Muzeum Narodowe** — **Oddziały**: **Sukiennice**: **Galeria pol. mal. i rzeźby** 1764-1900 (10-15.30), **Stołajskich, pl. Szczępański 9**: **Galeria pols. sztuki do 1764 r.** (piąt. niedz., sob. niedz. 10-15.30) **Czartoryskich, św. Jana 19**: **Zbiory Czartoryskich, w 125 rocznicę Powstania Stępczyniego (1863-1987)** (piąt. 12-17.30 wst. wol., sob. niedz. 10-15.30) **Nowy Gmach, al. 3 Maja 1**: **Wyst. pt. „Dino Buzzatti”** — malarz, plisz, dziennikarz, dramaturg (10-15.30), **Archeologiczne, Poselska 3**: **Starożytność sredn. Małopolski**, **Pradzieje N. Huty, Mumie egip. w świetle promieni X**, **Sztuka tybetańska** (piąt. 10-14 sob. niedz., niedz. 11-14), **Przyrodnicze, Sławkowska 17** (10-13), **Etnograficzne, Krakowska 46**: **Seweryn Udziały** — **zawilcy ME w Krakowie** (9-15), **Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 3a**: **Rzeźba roku '87** (11-18), **Arkady, pl. Szczępański 3a**: **Graf. Mario Palli** (11-18), **Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4**: **Artur Grottger** (10-17), **Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15**: (10-17), **Zamek Żupy, Wieliczka**: **Kopalnia wielicka w dawnych wiekach** (8.30-18), **Muzeum Starego Teatru, Jagiellońska 1**: **Kryszyna Zachwatowicz** — **Dekoracje i kostiumy** (11-13, niedz. niecz.), **Ośrodek Teatru Oriet 2, Kanonicza 5** (piąt. 11-14, sob. niedz. niecz.), **KDK, Rynek Gł. 27** **Wyst. sztuki afrykańskiej**, **Prace instruktorów fot. KDK** (14-18), **KMPiK, pl. Centralny**: **A. Drozd** — **Scenografie** (piąt. 10-20, sob. 10-18, niedz. 11-15), **Salon Wystawowy, al. Róż 3**: **Wyst. poplenerowa „Karnity-87”** (10-17), **NCK, Galeria, pl. Centralny**: **Wyst. Joao Machado** (11-18, niedz. niecz.), **SOK, Mikołajska 2**: **Mal. A. Kawalko** (12-18, sob. niedz. niecz.), **Galeria Krzysztofor**, ul. Szczępańska 2: **Obrazy z roku 1987 J. Klućkiego** (11-17), **Galeria, ul. Floriańska 34** (piąt. 11-19, sob. niedz. 9-14), **Galeria Fotografia-Video Solskiego 24**: (piąt. 11-18, sob. niedz. 9-15), **Galeria „Inny Świat”, Floriańska 37**: **A. Okieńczyk** — **Obrazy i rysunki** (piąt. 11-18, sob.

Co się dzieje w tygodniu

PIĄTEK 25 MARCA Marii Wawrzyńca	SOBOTA 26 MARCA Larysa Emanuela	NIEDZIELA 27 MARCA Ernesta Lidii
---	---	--

niedz. 11-15), **Galeria Desy, św. Jana 3**: **Bizuteria artystyczna J. Zielińskiego** (piąt. 11-18, sob. niedz. 9-14), **Galeria Plakatu, Dęsa, ul. Stolarska 8-10** (piąt. 11-18, sob. niedz. 9-14), **Galeria Desy „Pawilon 2”**, ul. Stolarska 17: **Współczesne mal. pol.** (piąt. 11-18, sob. niedz. 9-14), **Galeria „B”**, ul. Solskiego 21: **Graf. i rys.** (piąt. 11-18, sob. niedz. 9-14), **Galeria Kramy Dominikańskie**, ul. Stolarska 8-10 (piąt. 11-18, sob. niedz. 9-14), **Galeria Akademii**, ul. Bracka 4: „Opuszczone pracownia” — prof. H. Rudzkiej-Cybisowej (11-17 sob. niedz. niecz.), **Galeria STU**, ul. Bracka 4: **Graf. Zb. Kamińskiego** (piąt. 12-18, sob. niedz. niecz.), **Galeria „Forum”**, ul. Mikołajska 2: **Pierwszy krok — wyst. uczniów PLSP** (11-18), **Galeria ZPAF**, ul. św. Anny 3: **Sakralne migawki** — **wyst. fot. A. Ginsberga** (piąt. 10-18, sob. niedz. 10-14).

nia dla narkomanów 34-08-08 (8-19) **Telefon zaufania w sprawie AIDS** tel. 21-38-91 (czw. 10-12).

APTEKI
Piątek - Sobota
Niedziela
Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, **Krakowska 1**, tel. 66-23-21, **Kozłówek** — **pawilon** tel. 55-51-87, **Pstrowskiego 94**, tel. 66-69-50, **Kazimierza Wielkiego**, tel. 37-44-01, **Nowa Huta, Centrum C, bl. 6**, tel. 44-17-19, **ul. Struga 36**, tel. 44-06-90.

różne
Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku. **Ogród Botaniczny (Kopernika)** od 9 do zmroku.

RADIO
Piątek I
Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23, 14.05 — 16.00 **Magazyn Muzyczny „Rytm”**, 16.05 **Muzyka i aktualności**, 17.00 **Z archiwum polskiego beatu**, 17.30 **Ludzkie losy**, 18.20 **W poszukiwaniu ulubionej melodii** — **Koncert dnia**, 19.30 **Radio Dzieciom: Zielona Półnoka**, 20.15 **Koncert życzeń**, 20.45 **Tadeusz Nowak** — „Półbaśnie” — fr. 21.00 **Komunikaty**, 21.05 **Kronika sportowa**, 21.30 **Repetycje z jazzu polskiego**, 22.05 **THESAURUS** — czyli skarbiec języka 22.15 **Relacja z Mistrzostw Europy w tenisie stołowym**, 22.20 **Muzyka baroku**, 23.12 **Relacje z Mistrzostw Europy w tenisie stołowym**, 23.17 **Panorama świata**, 23.30 **Na rockową nutę**, 23.50 **Relacje sportowe**, 24.00 **Koniec pr.**

Piątek II
Wiadomości: 17, 21.10, 0.55, 15.00 **Miniatura literacka**, 15.10 **Sztafeta Orkiestr Radiowych**, 15.30 **Niezapomniane głosy, niezapomniane melodie**, 16.00 — 17.15 **Kraków na antenie**, 16.00 **Omówienie pr. dnia i prognoza pogody**, 17.00 **Co niesie dzień** — **wyd. popołudniowe**, 17.15 **Dieta, style, epoki**, 18.20 **Antal Szerb** — „Legenda Pendragonów” — fr. 18.30 **Klub Stereo**, 19.30 **Wieczór w filharmonii**, 21.20 **Wieczorne refleksje**, 21.30 — 1.00 **Wieczór literacko-muzyczny**, 21.20 **Nagranie wieczoru**, 21.25 **Laureaci ogólnopolskiego konkursu na słuchowisko**: „Ludzie i ty — w życiu i marzeniu” — **Wybór Słusarskiej „Droga”**, 22.00 **Słuchajmy razem**, 23.00 **Ernest Hemingway** — „Rajski ogród” — fr. 23.20 **Noce divertimento**, 24.00 **Noce muzykowanie** 0.50 **Miniatura literacka**, 1.00 **Koniec programu i hymn**.

Piątek III
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05, 15.05 **Zamkowe Spotkania z Poezją Śpiewaną**, 15.40 **Tajemnica ratuszowej wieży**, 16.00-19.00 **Zapraszamy do Trójki**, 17.30 **Polit. dla wszystkich**, 18.05 **Inf. sportowe**, 18.15 **Akcenty Trójki**, 19.00 **Codz. pow. w wyd. dźwięk: John Galsworthy** — „Saga rodu Forsytów”, 19.30 **Złote lata modern jazzu**, 19.50 **Kurt Vonnegut** — „Recydywista”, 20.00 **Wspomnienia z kompaktu**: **Eric Burdon** 20.45 **Klub Trójki**, 21.00 **Trzy kwadransy jazzu** — **dyskografia**, 21.45 **Klub Trójki**, 22.15 **W cieniu wielkich gwiazd** 22.45 **O sztukach czasów, w których żyjemy**, 23.00 **Opera tygodnia: Giuseppe Verdi** — „Luiza Miller”, 23.15-1.00 **Zapraszamy do Trójki** — **pr. Jerzy Korzdowicz**, 23.50 **Philip Roth** — „Piers”, 1.00 **Koniec programu i hymn**.

Piątek IV
Wiadomości: 17, 19.30, 23.30, 14.00 **Radio Moskwa**, 14.30-16.30 **Popołudnie Młodych Słuchaczy**, 16.30 **Repetitio est mater studiorum** (historia kl. III lic.), 17.05 **Muzyka oratoryjna**, 17.55 **Widnokrąg**, 18.30 **Język angielski**, 18.50 **Studio ekspertów**, 19.35 **Lektury Czwórki**, 19.45 **Swingowe granie**, 20.15 **Wieczór Muzyczny i Myśli**, 21.40 **Spotkanie z reportażem**, 22.00 **Ci niezrównani**, 22.50 **Gra o przyszłość**, 23.05 **Muzykoterapia**, 23.35 **Wieczorne peregrynacje**, 23.50 **Melodie na do-**

Sobota I
Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23, 5.30 — 8.00 **Poranne sygnały**, 8.05 **Obserwacje K. Zielińskiej**, 8.15 **Muzyka poranna**, 8.30 **Przebieg prasy** 8.40 **Radio Arty**, 8.45 **Mercuriusz rządowy**, 9.00 — 11.00 **Cztery Pory Roku**, 11.00 **Koncert przed hejnałem**, 11.57 **Komunikat o stanie wód**, 12.30 **Kryptonim „Meksyk 11”**, 12.45 **Rolniczy kwadrans**, 13.00 **Komunikaty**, 13.05 **Radio kierowców**, 13.30 **Koncert reklamowy**, 14.05 **Radiowa Piosenka Tygodnia**, 14.55 **Pięć minut o filmie**, 15.00 **Mój program w Rytmie**, 16.05 **Muzyka i aktualności**, 17.00 **Przebieg z listy Jana Webersa**, 17.30 **Ślady pamięci**, 17.50 **Kto tak pięknie gra**, 18.00 **Matyśkowie**, 18.30 **Muzyce w wyzywaniu programu I**, 19.30 **Radio dzieciom: „Supetek”**, 20.07 **Na marginesie wydarzeń**, 20.10 **Kom. Tot. Sport**, 20.15 **Koncert życzeń**, 20.40 **Alkoholizm**, alkohol, 20.45 **Tadeusz Nowak: „Półbaśnie”** — fr. 21.00 **Komunikaty**, 21.05 **Przy muzyce o sporcie**, 22.05 **Słynne Orkiestry Rozrywkowe**, 22.40 **Relacja z mistrzostw Europy w tenisie stołowym z Paryża**, 23.15 **Panorama świata**, 23.30 **Słynne orkiestry rozrywkowe**, 23.50 **Relacja z mistrzostw Europy w tenisie stołowym z Paryża**, 23.55 **Północ poetów**.

Sobota II
Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 0.50, 5.30 — 8.00 **Kraków na antenie**, **Co niesie dzień**, 8.05 **Naszym zdaniem**, 8.10 **Poranna serenada**, 8.40 **Tydzień w stereo**, 9.00 **Ernest Hemingway** — „Rajski ogród” — fr. 9.20 — 12.25 **Muzyczny Poranek dla wszystkich**, 12.25 **Afrykańskie rytmy**, 13.05 — 13.20 **Kraków na antenie**, 13.20 **Piosenka jest dobra na wszystko**, 13.30 **Album operowy**, 14.00 **Przebieg za przebojem**, 16.00 — 17.15 **Kraków na antenie**, 16.00 **Omówienie pr. dnia i prognoza pogody**, 16.05 **Pasje i profesje** — **aud. w opr. Anny Balickiej**, 16.30 **Repryza** — **magazyn muzyczny w opr. Antoniego Młeczka**, 17.00 **Co niesie dzień** — **wyd. popołudniowe**, 17.15 **Katalog wydawniczy**, 17.20 **Dzieła, style, epoki**, 18.20 **Antal Szerb** — „Legenda Pendragonów” — fr. 18.30 **Gwiazdozbiór**, 19.30 **Wieczór w filharmonii** — **Transmisja z Poznania**, 21.45 **Wiadomości (w przerwie)**, 22.20 **Studio Stereo zaprasza**, 23.00 **Ernest Hemingway** — „Rajski ogród” — fr. 23.20 **Studio Stereo zaprasza**, 0.50 **Miniatura literacka**, 1.00 **Koniec programu i hymn**.

Sobota III
Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05, 6.00 — 9.05 **Zapraszamy do Trójki** 7.30 **Polit. dla wszystkich**, 8.10 **Nie czytaliście, to posłuchajcie** — **przebieg tygodniaków**, 8.30 **Eugeniusz Dębski** — „Ludzie z tamtej strony czasu”, 9.05 — 14.00 **RadioMann** 10.00 **Codz. pow. w wyd. dźwięk: John Galsworthy** — „Saga rodu Forsytów”, 11.50 **Kurt Vonnegut** — „Recydywista”, 13.00 **Eugeniusz Dębski** — „Ludzie z tamtej strony czasu”, 13.10 **Romantycznie, brawurowo, brilliant**, 15.05 **Wszystkie drogi prowadzą do Nashville** — **pr. K. Pacuda**, 15.40 **Ślad** — **aud. 16.00** — 19.00 **Zapraszamy do Trójki**, 18.05 **Inf. sportowe** 19.00 **Pamiętnik potoczny** — **marzec 1888 r.**, 19.50 **Kurt Vonnegut** — „Recydywista”, 20.00 **Lista przebojów Programu III** — **pr. Marek Niedźwiecki**, 22.15 **Nie tylko dla orłów** — **mag. rozrywkowy**, 23.00 — 2.00 **Zapraszamy do Trójki** — **pr. Janusz Kosiński**, 2.00 **Koniec programu i hymn**.

Sobota IV
Wiadomości: 6, 7.30, 17, 19.30, 23.30, 5.00 **Muzyczny Poranek Czwórki**, 6.30 **Język angielski**, 6.45 **Muzyczny suplement**, 6.55 **Sportowy komentarz tygodnia**, 7.00 **Radiowa Encyklopedia świata**, 7.20 **W ludowych rytmach**, 7.35 **Kalendarz radiowy**, 7.40 **Śpiewać każdy może**, 8.00 **Z historii radia**, 8.10 **Moje hobby**, 8.30 **Tydzień z Bogdanem Smoleniem**, 8.50 **Aktualności**, 9.00 **Muzyczne legendy**, 9.30 **Zgadnij — sprawdź** — **odpowiedź** 10.00 **Alfabet piosenki** aktorskiej 10.30 **Tropy** — **ludzie** — **symbole**, 11.00 **Z mikrofonem po kraju**, 11.50 **Redakcja Reportaży** proponuje, 12.05 **Wiersz i aria**, 12.20 **Biuro Listów** — **odpowiedzi** z listy, 12.30 **Meksyk II**, 13.00 **Koncerty zatrzymane w czasie**, 13.55 **Lektury i refleksje**, 14.00 — 16.30 **Popołudnie Młodych Słuchaczy**, 16.30 **Ludzie dobrej roboty**, 17.05 **Socjologia i życie potoczne**, 17.10 **Pejzaż polski**, 17.30 **Podróż kształcąca**, 18.10 **Jazz tradycyjny**, 18.30 **Język francuski**, 18.45 **Muzyczny suplement**, 19.00 **Ziemi polskiej**, 19.35 **Lektury Czwórki**, 19.45 **Teatr Operowy „Czwórki”**, 22.15 **Fotel w czwartym rzędzie**, 22.30 **Portret słowem malowany**, 23.00 **Włoskie canto**, 24.00 **Koniec programu i hymn**.

Niedziela I
Wiadomości: 7, 9, 12.05, 18, 20, 23, 6.00 **Kiermasz pod Kogutkiem**, 7.25 **Moskwa z melodią i piosenką**, 7.55 **Komunikaty**, 8.00 **Radiowy Magazyn Wojskowy**, 9.05 **Równy swoje** — **Jubileuszowy koncert Wojciecha Młynarskiego**, 10.00 **Radiowy Tygodnik Kulturalny**, 11.00 **Koncert przed hejnałem**, 12.45 **Muzyczne nowości programu I**, 13.00 **Przebieg tygodniaków**, 13.15 **Piosenki naszych twórców**, 13.45 **Dom i My**, 14.00 **Gwiazdy starego kina**, 14.25 **Relacja z mistrzostw Europy w tenisie stołowym z Paryża**, 14.30 **W Jezioranach**, 15.00 **Koncert życzeń**, 15.55 **Relacja z mistrzostw Europy w tenisie stołowym z Paryża**, 16.05 **Podwieczorek przy mikrofonie**, 17.00 **Dialogi historyczne**, 17.15 **Świat muzyki**, 18.00 **Wiersze dla Ciebie**, 18.20 **Relacja z mistrzostw Europy w tenisie stołowym z Paryża**, 18.25 **Płaszynowe granie**, 19.10 **Koncert na jeden głos**, 19.30 **Radio dzieciom: „O tych co po dachach latają”**, 20.05 **Przy muzyce o sporcie**, 20.55 **Kom. Tot. Sport**, 21.00 **Komunikaty**, 21.05 **Opera przy Marszałkowskiej**, 21.55 **W kilku taktach**, w kilku słowach, 22.00 **Teatr PR: „Simaniolki”** — **sluch.** 23.15 **Świat w tygodniu**, 23.25 **Jazz dla wszystkich**, 23.55 **Północ poetów**.

Niedziela II
Wiadomości: 7, 13, 17, 21, 0.55, 7.05 **Radio Arty** przedstawia, 7.10 **Muzyka Młodych**, 8.00 — 11.00 **Kraków na antenie**, 8.00 **Omówienie pr. dnia i prognoza pogody**, 8.03 **Co słychać**, 8.44 **Powtórzenie prognozy pogody**, 8.45 **Koncert życzeń**, 9.30 **Dzień Teatru** — **aud. Elżbiety Komarnej**, 10.00 **Echa tygodnia**, 10.15 **Country w Grodzie Kraków** — **aud. Antoniego Kruny**, 10.40 **Aud. regionalna** **Andrzeja Starca**, 11.00 **Poranek z płytą kompaktową**, 12.00 **Początek Dwójki**, 12.10 **Europejska Lista Przebojów Dżco**, 13.05 **Skazany na zdradę**, 14.00 **Śpiewnik rodzinny**

Piątek I

16.20 Program dnia. DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: Rambit — teleturniej
16.50 Dla dzieci: Okienko Pankracego
17.15 Telexpress
17.30 Mieszkać — wszechnica budowlana
17.50 Intersygnal
18.25 Człowiek dla człowieka — magazyn PCK
18.35 Małe kino: „Kobry”. Reż. Andrzej Gertych
18.50 Dobranoc: Cudowny talizman
19.00 Monitor rządowy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Na kłopoty... Bednarski” — „Ostatnie lato” — film TP
20.50 Czas — magazyn publicystyczny
21.20 Studio sport: Mistrzostwa Świata w łyżwiarstwie figurowym na lodzie — soliski
22.10 Czas: 10 lat później — program publicystyczny
22.40 DT — Komentarze
23.05 Co z teatrem? (1) — program publicystyki kulturalnej

Piątek II

16.55 Język angielski (51)
17.25 Program dnia
17.30 Konflikt z rodzicami: Dlaczego tak późno wracasz?
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Video — kawiarnia „Polonez” — reportaż
19.00 Magazyn „102”
19.30 Dookoła świata: W Kampuczy i w Laosie
20.00 Studio sport: Finał Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim — szałom gigant mężczyzn
20.30 Aktoży, moi przyjaciele
20.50 Brawo dla Waldemara Malickiego
21.30 Panorama dnia
21.45 „Kości rzucone” — film prod. francuskiej. Wyk. Michelle Presle, Marcel Pagliero i in.
23.15 Osadnicy sami — program publicystyczny
0.10 Wieczorne wiadomości

Sobota I

8.55 Program dnia
9.00 Kino najmłodszych: „Bajka o smoku i pięknej królewnie” film prod. CSRS
10.30 DT — Wiadomości
10.40 Stare, nowe, najnowsze
11.40 Zdrowie — wojskowy magazyn publicystyczny
12.10 Wędrowni dalekie i bliskie. „Między zmierzchem a świtem” (2) — film dok. prod. francuskiej
12.50 W świecie ciszy — program dla niesłyszących
13.20 Telewizyjny koncert zyczeń
13.50 Telewizyjny film dokumentalny: „Straszaki”. Reż. Wanda Rollny
14.10 Antologia dramatu powszechnego: August Strindberg — „Zabawa z ogniem”.
15.35 Losowanie Dużego Lotka
15.45 Skarbice — magazyn historyczno-kulturalny
16.25 Studio sport: Mistrzostwa

PRACA

POSZUKUJE osoby umiejaczej szyc. Tel. 22-08-87. g-13167
PRZYJME do zakładu szewskiego pracownica. Może być rencista — Aniela Kluska, Głogoczów 419, Mogilany, tel. 32. g-11660
PRZYJME do pracy w stalarni rencistów. Tel. 12-72-51, po 16. g-11482
CYKLINARZA, parkieciarza — zatrudnię. Tel. 37-85-97.
PRACOWNIKÓW w zakładzie elektroniki — zatrudnię. Tel. 48-34-27. g-11913
KOMPLEKSOWY remont domu — pod Krakowem — zlecę. Tel. 11-41-59. g-11889
POSTADAM urzędzony warsztat, poszukuje współpracownika z gotówką (biacharza), przystąpię do spółki z o.o. inne propozycje. Tel. 43-40-88 (7-8, 19-20). g-11900
PRZYJME pracę chulupnicza. Oferty 12323 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
MŁODA kobieta na 1/2 etatu — przyjmie zakład rzemieślniczy. Tel. 12-05-78. g-12343
PRACOWNIA zabawkarska, zatrudni szwaczki, posiadającą overlock oraz pania do prac pomocniczych. — Tel. 11-38-07. g-12140
PARKIECIARZA, cykliniarza — zatrudnię. Ul. Orzeszkowej 8/3. g-12328
KRAWCOWA do szycia kurtek — na cały lub 1/2 etatu — przyjmie sklep „Anna”, ul. Rajską 3. g-11409
RENCISTKA podejmie proste szycie w domu. Oferty 10575 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
PODEJME się opieki nad dzieckiem lub prowadzenia domu z gotowaniem (do 5 osób), tylko zagranicą. — Oferty 10793 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ZLECĘ wykonanie tynków. — Tel. 48-35-23. g-10243

NAUKA

MATEMATYKA — korepetycje — Zachura, tel. 37-49-33, pokój 303. g-11635

MATRYMONIALNE

TECHNIK dentysta, lat 25 — pozna sympatyczną, sułetną dziewczynę. Stomatolog mile widziany. Cel matrymonialny. Fotoferty 11400 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
AUSTRIAK — pozna ładną panią — 20-30 lat. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty wraz ze zdjęciem kierować pod adresem: 1071 Wien — Zollergasse 31/144.

Świata w łyżwiarstwie figurowym — solistki
17.45 Telexpress
18.00 Gdzie są taśmy z tamtych lat
18.30 Butik — program G. Szczepiński
19.00 Dobranoc: Przygód kilka wrobla Cwirka
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Spokojna miłość” — film fab. prod. francuskiej. Wyk.: Daniel Auteuil, Jean-Pierre Mariella i in.
21.30 Francesco Napoli — program rozrywkowy
21.55 Tydzień w polityce — komentarze Karol Szyndzielorz
22.05 Studio sport: Mistrzostwa Europy w tenisie stołowym
22.35 DT — Wiadomości
22.45 Telewizyjny przegląd sportowy
23.15 Literatura i Eros (ost.): „Różgi” film prod. francuskiej.
23.50 Zakończenie programu

Sobota II

9.55—12.55 Trzy godziny z telewizją Katowice
12.55—14.25 NURT (powt.)
14.25 Sobota w Dwójce — powitanie
14.30 Studio sport: Finał Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim — szałom specjalny mężczyzn
15.00 „5-10-15” — program dla dzieci i młodzieży
16.30 W kregu kina: „Non camera” — czyli filmy pana Juliana Antonisza
17.30 Spektrum
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 IX Przegląd Piosenki Aktorskiej — Wrocław '88
19.30 Alfa i Omega — skrzydlaty problem
20.00 Capella Gedanensis
20.40 Święto słowa — Świdnica '88
21.30 Panorama dnia
21.45 „Dobre zachowanie” (3) — ser. prod. angielskiej
22.45 Moje piosenki: Leszek Długosz
23.25 Wieczorne wiadomości

Niedziela I

7.20 Program dnia
7.25—9.00 Blok programów rolnych
9.00 Dla młodych widzów: Tele-ranek oraz film „Goście” (6)
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Osobliwości przyrody” — „Małpa ze Snieżnej Góry” — film przyrodniczy prod. japońskiej
11.05 Siedem anten
11.35 Kraj za miastem
12.00 Poranek symfoniczny WOSPRITV w Katowicach
13.00 Teatr dla dzieci: Maria Kopnińska — „Niezwykłe przygody krasnoludków i sierotki Marysi” (4 — ost.) — „Powrót do krystalowej grotki”
13.50 Telewizyjny koncert zyczeń
14.45 Portrety: „Przyczynki do życiorysu” — film dok. o Aleksandrze Kamińskim
15.30 Studio sport: Mistrzostwa

Niedziela II

9.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
10.05 Film dla niesłyszących: „Nad Niemnem” (3) serial TP
11.00 Krótkofalowiec — wojskowy program publicystyczny
11.30 Lokalny koncert zyczeń
11.55 Niedziela w Dwójce — powitanie
12.00 Tajemnice starego Gdańska
12.15 Jutro poniedziałek
12.45 Zwierzęta świata: „Ostatnia obława” (2) film przyrodniczy prod. angielskiej
13.15 Organy — próba zbliżenia — program Jerzego Erdmana
14.00 Otwarty, to znaczy jaki? — reportaż
14.40 Kino rodzinne: „Wszystkie stworzenia duże i małe” (6) — „Grunt to doświadczenie” — ser. prod. angielskiej
15.30 Kalendarz filmowy „Kino-Okno” — Magiczne miasto „Timbuktu” — prod. RFN
16.35 Wideoteka
17.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Jedwabny szlak” — „Przez pustynie Kara-Kum” — film dok. prod. japońskiej
18.20 Studio sport: Półfinały i finały Mistrzostw Europy w tenisie stołowym mężczyzn
19.00 Wywiady Ireny Dziedzic — dr Jerzy Świdorski
19.30 Galeria Dwójki — rekomendacje, dyplomy '87
20.00 Studio sport: Mistrzostwa Europy w tenisie stołowym oraz finał Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim
20.55 Na planie „Makbeta” — reportaż Jerzego Białego
21.30 Panorama dnia
21.45 Wielkie filmy małego ekranu: „Korzenie — następne pokolenia” (12) serial prod. USA
22.35 Wieczorne wiadomości

Niedziela III

7.20 Program dnia
7.25—9.00 Blok programów rolnych
9.00 Dla młodych widzów: Tele-ranek oraz film „Goście” (6)
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Osobliwości przyrody” — „Małpa ze Snieżnej Góry” — film przyrodniczy prod. japońskiej
11.05 Siedem anten
11.35 Kraj za miastem
12.00 Poranek symfoniczny WOSPRITV w Katowicach
13.00 Teatr dla dzieci: Maria Kopnińska — „Niezwykłe przygody krasnoludków i sierotki Marysi” (4 — ost.) — „Powrót do krystalowej grotki”
13.50 Telewizyjny koncert zyczeń
14.45 Portrety: „Przyczynki do życiorysu” — film dok. o Aleksandrze Kamińskim
15.30 Studio sport: Mistrzostwa

Niedziela IV

9.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
10.05 Film dla niesłyszących: „Nad Niemnem” (3) serial TP
11.00 Krótkofalowiec — wojskowy program publicystyczny
11.30 Lokalny koncert zyczeń
11.55 Niedziela w Dwójce — powitanie
12.00 Tajemnice starego Gdańska
12.15 Jutro poniedziałek
12.45 Zwierzęta świata: „Ostatnia obława” (2) film przyrodniczy prod. angielskiej
13.15 Organy — próba zbliżenia — program Jerzego Erdmana
14.00 Otwarty, to znaczy jaki? — reportaż
14.40 Kino rodzinne: „Wszystkie stworzenia duże i małe” (6) — „Grunt to doświadczenie” — ser. prod. angielskiej
15.30 Kalendarz filmowy „Kino-Okno” — Magiczne miasto „Timbuktu” — prod. RFN
16.35 Wideoteka
17.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Jedwabny szlak” — „Przez pustynie Kara-Kum” — film dok. prod. japońskiej
18.20 Studio sport: Półfinały i finały Mistrzostw Europy w tenisie stołowym mężczyzn
19.00 Wywiady Ireny Dziedzic — dr Jerzy Świdorski
19.30 Galeria Dwójki — rekomendacje, dyplomy '87
20.00 Studio sport: Mistrzostwa Europy w tenisie stołowym oraz finał Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim
20.55 Na planie „Makbeta” — reportaż Jerzego Białego
21.30 Panorama dnia
21.45 Wielkie filmy małego ekranu: „Korzenie — następne pokolenia” (12) serial prod. USA
22.35 Wieczorne wiadomości

tygodniowy program TV

(od 25 do 31 marca 1988 r.)

Świata w łyżwiarstwie figurowym — pokazy mistrzów
17.15 Telexpress
17.30 Studio sport: Mistrzostwa Europy w tenisie stołowym — gry półfinałowe kobiet
18.10 Marek Sierocki zaprasza
18.30 Antena
19.00 Wieczorynka: Smurfy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Nad Niemnem” (3) serial TP
20.55 Sportowa niedziela
21.25 Co z teatrem? (2) — program publicystyczny
21.55 Telewizyjny Music-Hall — program rozrywkowy
22.40 7 dni na świecie
22.55 DT — Wiadomości

Niedziela II

9.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
10.05 Film dla niesłyszących: „Nad Niemnem” (3) serial TP
11.00 Krótkofalowiec — wojskowy program publicystyczny
11.30 Lokalny koncert zyczeń
11.55 Niedziela w Dwójce — powitanie
12.00 Tajemnice starego Gdańska
12.15 Jutro poniedziałek
12.45 Zwierzęta świata: „Ostatnia obława” (2) film przyrodniczy prod. angielskiej
13.15 Organy — próba zbliżenia — program Jerzego Erdmana
14.00 Otwarty, to znaczy jaki? — reportaż
14.40 Kino rodzinne: „Wszystkie stworzenia duże i małe” (6) — „Grunt to doświadczenie” — ser. prod. angielskiej
15.30 Kalendarz filmowy „Kino-Okno” — Magiczne miasto „Timbuktu” — prod. RFN
16.35 Wideoteka
17.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Jedwabny szlak” — „Przez pustynie Kara-Kum” — film dok. prod. japońskiej
18.20 Studio sport: Półfinały i finały Mistrzostw Europy w tenisie stołowym mężczyzn
19.00 Wywiady Ireny Dziedzic — dr Jerzy Świdorski
19.30 Galeria Dwójki — rekomendacje, dyplomy '87
20.00 Studio sport: Mistrzostwa Europy w tenisie stołowym oraz finał Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim
20.55 Na planie „Makbeta” — reportaż Jerzego Białego
21.30 Panorama dnia
21.45 Wielkie filmy małego ekranu: „Korzenie — następne pokolenia” (12) serial prod. USA
22.35 Wieczorne wiadomości

Poniedziałek I

13.30 TTR. Matematyka
14.00 TTR. Język polski.
15.20 Powtórka przed maturą: Ściąga z matmy

SPRZEDAM Fiata 125 p, 1975, stan dobry. Tel. 48-00-73. g-11617

ŁODOWKĘ Silesia 280, w dobrym stanie oraz palnię Kencja — sprzedam. — Tel. 66-47-02, po 16. g-11438

MAGIEL — sprzedam. Tel. 37-87-84. g-11375

FORTEPIAN, pianino — sprzedam. Tel. 11-58-51. g-11879

WILCZYCE młoda — sprzedam. Tel. 12-17-51. g-11877

KURTKĘ puchową, garnitur aksami-ty i wózek sportowy włoski — sprzedam. — Tel. 55-64-70. g-12013

MAGNETOWID — sprzedam. — Tel. 43-08-31. g-12039

OBRAZKI — sprzedam. Tel. 43-00-36. g-11956

FUTERKO z mireszek, na wysoką, szczupłą — sprzedam. Tel. 22-71-83. g-11897

VIDEO OKAZ
śluby, chrzciny, komunie, reportaże, obsługa imprez, wysoka jakość • kolor, dźwięk
telofony 43-38-35, 22-17-14

TELEWIZOR kolorowy, video, gwarancja — sprzedam. Tel. grzeźniocłowy 44-00-57, piątek, sobota, po 16. g-12047

SPRZEDAM Fiata 126, odbiór Polmozybt. — Tel. 55-78-17. g-12275

ZASTAWĘ, rok 1978 — sprzedam. — Tel. 44-06-53. g-12252

FIATA 132 A — 2000, 1890 — po rejonie kapitałnym, z powodu wyjazdu — sprzedam. Tel. 78-32-78. g-12310

„MALUCHA”, odbiór Polmozybt — sprzedam. Oferty 12128 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
TELEWIZOR kolorowy z pilotem — zachodni, nowy — tanio sprzedam. Tel. 37-89-34. g-12293

15.50 NURT. Wychowanie dla pokolu

16.20 Program dnia. DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: Latający holender oraz „Wszystkie zagłę w górę” (13 ser. prod. rumuńskiej)
17.15 Telexpress
17.30 „Gdzie jest Czarny Kot” (4) — ser. prod. ZSRR
18.50 Dobranoc: Pierwsza przechadzka
19.00 Echa stadionów
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Teatr Telewizji: William Szekspir — „Makbet”. Reż. Krzysztof Nazar. Wyk.: Daniel Olbrychski, Joanna Szczepkowska, Karol Strasburger, Jerzy Bińczycki i in.
22.30 Plebiscyt piosenki Opole '88
22.40 DT — Komentarze
23.05 Język niemiecki (22)

Poniedziałek II

16.55 Język niemiecki (22)
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Sponsor — teleturniej
19.00 Galeria świata: „Opowieści witraży” (5) — ser. dok. prod. angielskiej
19.30 Życie muzyczne: Muzyka dawna — Festiwal „Ars Chori” w Częstochowie
20.00 Stan krytyczny
20.30 „Nastroje Buffy Sainte-Marie” film prod. kanadyjskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: „Szaleniec z dzielnicy Pleicherring” — film prod. NRD. Reż. Gerd Grasse
22.50 „Kinematograf rewolucji”
23.05 Wieczorne wiadomości

Wtorek I

8.10 Praca-technika (kl. 1—4): A jednak nie tonie
9.00 Historia (kl. 2 lic.): Start ku nowoczesnej cywilizacji
9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 DT — Reforma gospodarstwa
10.25 „Jak zdobywano Dziki Zachód” (13 — ost.) — ser. prod. USA
12.00 Domator
12.50 Wiedza o społeczeństwie (kl. 7): Bez pracy nie ma kołaczy
13.30 TTR. Matematyka
14.00 TTR. Język polski
15.05 Powtórka przed maturą: Język polski — L. Kruczkowski „Niemy”
15.50 Kim być? — decyzje piętnastolatków
16.20 Program dnia. DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: Krąg — magazyn harcerzy
16.50 Dla dzieci: Wyprawy prof. Ciekawskiego
17.15 Telexpress

Wtorek II

17.30 Rzemieślnicy
17.45 Gazeta rolnicza
18.10 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.30 Diagnostyka
18.50 Dobranoc: Lunetka, Marcin i kokardka
19.00 Kram — magazyn konsumenta
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Jak zdobywano Dziki Zachód” (13 — ost.) — ser. prod. USA
21.35 Konferencja prasowa rzeczniczka rządu
22.00 Sprawa dla reportera
22.40 DT — Komentarze
23.05 Język angielski (22)

Wtorek III

16.55 Język angielski (22)
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Trio Ludwiga van Beethovena — program muzyczny z udziałem Henryka Szerynga
19.00 Ojczyzna — Polszczyzna
19.15 „Apokalipsa” — film baletowy. Reż. Hartmut Kamiński
20.00 Szansa liryczna — program muzyczno-poetycki
20.40 Ballada o drodze
21.30 Panorama dnia
21.45 Kino studyjne Dwójki: „Emigranci” — film prod. szwedzkiej. Wyk.: Max von Sydow, Lív Ullmann
0.10 Wieczorne wiadomości

Wtorek IV

9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Szkoła dla rodziców
10.20 „Trzech do paso dobre” film prod. CSRS
11.35 Domator
12.00 Język polski (kl. 6): A. Zelterowicz
12.50 Język polski (kl. 2 lic.): A. Fredro — „Śluby pańskie”
13.30 TTR. — Chemia
14.00 TTR. Produkcja zwierzęca
15.40 NURT. Człowiek w ekosferze: Kształtowanie krajobrazu
16.10 Program dnia. DT — Wiadomości
16.15 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak
17.15 Telexpress
17.30 Studio Sport: Mecz piłki nożnej drużyn olimpijskich, Polska — Rumunia
19.00 Dobranoc: Miś Uszatek
19.10 Sejmowe spotkania
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Życie Sztetficy Cwek” — film prod. jugosłowiańskiej
21.30 Klub międzynarodowy
22.00 Songi Bertolta Brechta śpiewa Elżbieta Wojnowska
22.40 DT — Komentarze
23.10 Język rosyjski (22)

Wtorek V

16.55 Język rosyjski (22)
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Trio Ludwiga van Beethovena — program muzyczny z udziałem Henryka Szerynga
19.00 Ojczyzna — Polszczyzna
19.15 „Apokalipsa” — film baletowy. Reż. Hartmut Kamiński
20.00 Szansa liryczna — program muzyczno-poetycki
20.40 Ballada o drodze
21.30 Panorama dnia
21.45 Kino studyjne Dwójki: „Emigranci” — film prod. szwedzkiej. Wyk.: Max von Sydow, Lív Ullmann
0.10 Wieczorne wiadomości

Wtorek VI

9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Szkoła dla rodziców
10.20 „Trzech do paso dobre” film prod. CSRS
11.35 Domator
12.00 Język polski (kl. 6): A. Zelterowicz
12.50 Język polski (kl. 2 lic.): A. Fredro — „Śluby pańskie”
13.30 TTR. — Chemia
14.00 TTR. Produkcja zwierzęca
15.40 NURT. Człowiek w ekosferze: Kształtowanie krajobrazu
16.10 Program dnia. DT — Wiadomości
16.15 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak
17.15 Telexpress
17.30 Studio Sport: Mecz piłki nożnej drużyn olimpijskich, Polska — Rumunia
19.00 Dobranoc: Miś Uszatek
19.10 Sejmowe spotkania
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Życie Sztetficy Cwek” — film prod. jugosłowiańskiej
21.30 Klub międzynarodowy
22.00 Songi Bertolta Brechta śpiewa Elżbieta Wojnowska
22.40 DT — Komentarze
23.10 Język rosyjski (22)

17.30 Rzemieślnicy
17.45 Gazeta rolnicza
18.10 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.30 Diagnostyka
18.50 Dobranoc: Lunetka, Marcin i kokardka
19.00 Kram — magazyn konsumenta
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Jak zdobywano Dziki Zachód” (13 — ost.) — ser. prod. USA
21.35 Konferencja prasowa rzeczniczka rządu
22.00 Sprawa dla reportera
22.40 DT — Komentarze
23.05 Język angielski (22)

Wtorek VII

16.55 Język angielski (22)
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 „Koniec imperium” (10) — „Złote wybrzeże” — ser. dok. prod. angielskiej
19.30 Galeria 37 mln — Cezary Łutowicz
20.00 Henryk Czyż w WOSPRITV
20.45 Italo disco — włoski program rozrywkowy
21.10 Polak dorabia — reportaż
21.30 Panorama dnia
21.45 Filmy Karolya Makka: „Zabawa w koty” — film fab. prod. węgierskiej.
23.25 Wieczorne wiadomości

Środa I

9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Szkoła dla rodziców
10.20 „Trzech do paso dobre” film prod. CSRS
11.35 Domator
12.00 Język polski (kl. 6): A. Zelterowicz
12.50 Język polski (kl. 2 lic.): A. Fredro — „Śluby pańskie”
13.30 TTR. — Chemia
14.00 TTR. Produkcja zwierzęca
15.40 NURT. Człowiek w ekosferze: Kształtowanie krajobrazu
16.10 Program dnia. DT — Wiadomości
16.15 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak
17.15 Telexpress
17.30 Studio Sport: Mecz piłki nożnej drużyn olimpijskich, Polska — Rumunia
19.00 Dobranoc: Miś Uszatek
19.10 Sejmowe spotkania
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Życie Sztetficy Cwek” — film prod. jugosłowiańskiej
21.30 Klub międzynarodowy
22.00 Songi Bertolta Brechta śpiewa Elżbieta Wojnowska
22.40 DT — Komentarze
23.10 Język rosyjski (22)

Środa II

16.55 Język rosyjski (22)
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Trio Ludwiga van Beethovena — program muzyczny z udziałem Henryka Szerynga
19.00 Ojczyzna — Polszczyzna
19.15 „Apokalipsa” — film baletowy. Reż. Hartmut Kamiński
20.00 Szansa liryczna — program muzyczno-poetycki
20.40 Ballada o drodze
21.30 Panorama dnia
21.45 Kino studyjne Dwójki: „Emigranci” — film prod. szwedzkiej. Wyk.: Max von Sydow, Lív Ullmann
0.10 Wieczorne wiadomości

SPRZEDAM kamienicę w centrum Krakowa. Wolne mieszkania — możliwość nadbudowy. Oferty 11973 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie, dom do remontu — kupię. — Tel. 55-06-65. g-11982

DZIAŁKĘ rekreacyjną, w okolicy Myślic — sprzedam. Oferty 11960 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM kamienicę w centrum Krakowa. Wolne mieszkania — możliwość nadbudowy. Oferty 11973 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie, dom do remontu — kupię. — Tel. 55-06-65. g-11982

DZIAŁKĘ rekreacyjną, w okolicy Myślic — sprzedam. Oferty 11960 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM kamienicę w centrum Krakowa. Wolne mieszkania — możliwość nadbudowy. Oferty 11973 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie, dom do remontu — kupię. — Tel. 55-06-65. g-11982

DZIAŁKĘ rekreacyjną, w okolicy Myślic — sprzedam. Oferty 11960 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM kamienicę w centrum Krakowa. Wolne mieszkania — możliwość nadbudowy. Oferty 11973 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie, dom do remontu — kupię. — Tel. 55-06-65. g-11982

DZIAŁKĘ rekreacyjną, w okolicy Myślic — sprzedam. Oferty 11960 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM kamienicę w centrum Krakowa. Wolne mieszkania — możliwość nadbudowy. Oferty 11973 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie, dom do remontu — kupię. — Tel. 55-06-65. g-11982

DZIAŁKĘ rekreacyjną, w okolicy Myślic — sprzedam. Oferty 11960 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM kamienicę w centrum Krakowa. Wolne mieszkania — możliwość nadbudowy. Oferty 11973 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie, dom do remontu — kupię. — Tel. 55-06-65. g-11982

DZIAŁKĘ rekreacyjną, w okolicy Myślic — sprzedam. Oferty 11960

Agentem być

Nowe przepisy — stare wymagania

NOWE przepisy dotyczące agencji niewiele zmieniają w działalności naszej gastronomii. Te najlepsze, przynoszące spory dochód zakładów pozostają we władaniu dotychczasowych właścicieli, zaś nierentowne już dawno trafiły w ręce agentów.

PSS Krowodrza posiada 55 barów i restauracji, z czego aż 38 działa w systemie agencji. Jak powiedziała nam prezes ds. gastronomii Kazimiera Madej, w tym roku spółdzielnia myśli o przekazaniu w agencje zaledwie jednego baru mlecznego... Szansa dla przedsiębiorczych jest więc raczej niewielka.

Aby zostać agentem zakładu gastronomicznego leżymyć w sobie trzeba przede wszystkim odpowiednich kwalifikacji — bez lat praktyki lub ukończonego kursu kierowników zakładów

gastronomicznych nie ma co szukać szczęścia w tej branży...

Wielu odstraszy mogą także warunki finansowe. Każda spółdzielnia ustala je samodzielnie, z tym że obserwuje się tendencje do ich zaostrzania.

„Spółem” Krowodrza pobiera od agenta gotówka 50 procent wartości powierzzonego towaru i opakowań, a także od 10 do 20 procent wartości sprzętu i wyposażenia placówki. Na reszcie złożyć można weksle podpisane przez żyrantów. Każdy z nich podpisać może weksel na sumę będąca równowartością jego półrocznych poborów.

„Spółem” Krowodrza pobiera od agenta gotówka 50 procent wartości powierzzonego towaru i opakowań, a także od 10 do 20 procent wartości sprzętu i wyposażenia placówki. Na reszcie złożyć można weksle podpisane przez żyrantów. Każdy z nich podpisać może weksel na sumę będąca równowartością jego półrocznych poborów.

Dzień Inwalidy

UROCZYSTA akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Inwalidy odbyła się wczoraj w Teatrze im. Juliusza Słowackiego. Wzięli w niej udział dotknięci kalectwem, a także przedstawiciele organizacji niesących pomoc ludziom niepełnosprawnym. Po części oficjalnej aktorzy Teatru wystawili sztukę Mikołaja Gogola „Ożenek”.

NOTES REPORTERA

INSTYTUT Onkologii jest taką placówką, do której telefonuje się na ogół w ważnych sprawach. Niestety przeważnie bez skutku, bo telefon jest stale zajęty. Czy naprawdę nie można uruchomić jeszcze jednego numeru, by ulżyć chorym i ich rodzinom, chociaż w ten sposób dając im szansę wzajemnego kontaktu i możliwości porozmawiania z lekarzami?

OSTATNIO w kioskach „Ruchu” brakuje biletów autobusowych i tramwajowych. Tak było w jedynej kioskowej w okolicy przystanku przy al. Krasińskiego. Warto było zobaczyć złość oczekujących na autobusy i obojętność pani kioskarki.

W PAWILONIE Socjalnym AWF (al. Planu 6-letniego 62A) studenci organizują giełdę sprzętu komputerowego — konkurencyjną dla tej z „Karliska”. Nowohucy konkurencji oferują zadaszony teren i wstęp darmowy. Giełdy będą czynne w każdą sobotę i niedzielę od godz. 9 do 13.



NA ULICY Limanowskiego przesunięty przystanek tramwajowy, zlokalizowano w ten sposób, że pasażerom pozostawiono

do wyboru, albo stać na wąskim chodniku przy samej jezdni, albo deptać trawnik.

Fot. Stanisław Makarewicz



W PODGÓRSKIM MPIK-u spotkaliśmy 3-letnią Anię Zajac, pomagającą mamie w pracy. Ponieważ jest jeszcze mała, stoi za ladą na zastawionych krzesłach...

Fot. Jacek Bednarczyk

Blok w rok... i trochę czasu na uzbrojenie terenu

W UBIEGŁYM roku krakowianie wprowadzili się do 59 nowo oddanych budynków mieszkalnych. Średnio każdy z tych domów budowany był 22 miesiące. Obserwując krakowskie budownictwo trudno nie zauważyć, że mimo szeregu kłopotów naszych „budowlańców” statystyka nie jest tak zła, jak się powszechnie sądzi. Szczegóły:

OS. MISTRZEJOWICE ZACHÓD. Uzbrajanie terenu zaczęło tam w 1986 roku. Lokatorzy wprowadzili się do pierwszych mieszkań w końcu 1987 roku. W tym roku lokatorzy wprowadzą się do 1360 mieszkań, w przyszłym otrzymają 1500.

OS. MISTRZEJOWICE — WSCHÓD. Budowlani rozpoczęli prace w 1987 roku. Pierwsi lokatorzy wprowadzą się w III kwartale br. Obok powstaje osiedle 160 domków jednorodzinnych HIL.

OS. RZĄKA. Szczerze pola w 1986 roku. Pierwsi mieszkańcy w grudniu 1987 roku. W tej 5-latce będzie tam 946 mieszkań.

OS. RUCZAJ ZABORZE. Kolejne budynki na tym osiedlu. Ich budowę rozpoczęło jesienią ubiegłego roku. Powstanie 600 mieszkań. Do pierwszego budynku lokatorzy wprowadzą się w marcu.

Równocześnie uzbrajane są tereny pod nowe osiedla: w Wieliczce, os. Zaborze, os. Cechowa i pod dogęszczenie na Azorach. Na tych terenach będzie około 5 tys. mieszkań.

Rada Narodowa zobligowała budowlanych do oddania krakowianom w tym roku 2600 mieszkań.

Podaliśmy, że średnio w Krakowie budynek powstaje w 22 miesiące, ale KBM Nowa Huta, KPB, KBM Zachód, KPBO stawiają budynek mieszkalny w 16 miesięcy. Znacznie wolniej pracują inne firmy, np. zakładowe, które potrzebują na wybudowanie średnio 39 miesięcy. (NB)

Zacząło się sprzątanie Centrum

OD 25 MARCA br. w związku z prowadzonymi pracami przy porządkowaniu ulic w centrum Krakowa, będą wprowadzane na ulicach wokół Plant (Basztowa, Podwale, Straszewskiego, Waryńskiego, Westerplatte) oraz na sieci ulic we wnętrzu Plant ograniczenia w zatrzymywaniu się i postoju pojazdów.

Ponadto na głównych ulicach łączących I Obwodnicę z II Obwodnicą takich jak ul. Zwirzyńska, Manifestu Lipcowego, Karmelicka, Długa itp. będą okresowo wprowadzane podobne ograniczenia.

Pojazdy pozostawione w miejscach obowiązywania ograniczeń będą z tych miejsc usuwane.

Nasz telefon 22-89-87. Czytelnicy mówią, że:

● Od 21 marca nie ma światła na klatce schodowej kamienicy przy ul. Reja 28. Klatka nie ma okien i jest tu ciemno nawet w dzień, a schody strone... Na dodatek spotykają się tu codziennie ludzie podejrzanego autoramentu. Strach przejść!

● Przy ul. Polewki 15 (w Bieńczykach) stoi dom przeznaczony do rozbiórki. Zagroza bezpieczeństwu przechodniów — spadają dachówki; poza tym dzieci wchodzi do środka. W każdej chwili może dojść do wypadku. (tes)

Kamienica przy Małym Rynku 1. Piąty rok stoi pusta i niczyja

OD POZĄTKU 1984 roku piękna, namożna kamienica przy Małym Rynku 1 stoi... pusta. Dziś jedynie jeszcze na parterze kilka małych pomieszczeń zajmują konserwatorzy mebli z PKZ. Po wspólnych komnatach pierwszego i drugiego piętra hula już tylko wiatr.

W 1980 roku planowano, że ogromne piwnice i część parteru zajmie po remoncie działający wówczas teatr „EREF”, oba piętra otrzyma MPIK, a w oficynie będą mieszkania. Na przełomie 1982 i 83 roku przeprowadzono badania historyczno-architektoniczne, które wykłuczyły możliwość przebudowy piwnic i parteru na potrzeby teatru. Dwa lata później RSW „Książka-Prasa-Ruch” wycofała się z finansowania remontu dla MPIK. Pojawił się więc pomysł, by w kamienicy tej urządzić Instytut Węglarski. Minęły kolejne lata i wiążąca decyzja wciąż nie zapadła.

Nieformalnym gospodarzem obiektu są PKZ-y, zajmujące pomieszczenia na parterze. One też na zlecenie Zarządu Rewaloryza-

cji wykonały częściowy remont dachu, zabezpieczając przed całkowitym zniszczeniem kamienicy. To jednak nie załatwia sprawy. Każdy wie, że najbardziej niszcząca te kamienice, które stoją puste. W tym wypadku nie rozpoczęto jeszcze nawet prac nad dokumentacją i projektem remontu, ponieważ nie zdecydowano o przyszłym użytkowniku!

Ostatnio znów mówi się o koncepcji przekazania całej kamienicy „Ruchowi” i poszerzeniu w ten sposób mieszczącego się obok Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki. Konserwatorzy wykłuczyli bowiem (ze względu na bogactwo wystroju architektonicznego wnętrza i ich przestrzenie) możliwość przywrócenia tu mieszkań. Jakkolwiek będzie decyzja o przyszłym użytkowniku kamienicy, niech już zapadnie i niech rozpocznie się remont, bo czas płynie i robi swoje... (es)

Chińska medycyna w praktyce

NA ZAPROSZENIE Akademii Medycznej do Krakowa przyjeżdża specjalista z zakresu chińskiej medycyny dr Claude Djolosa. Poprowadzi on w najbliższą sobotę i niedzielę w godz. od 18 do 21 wykłady, połączone z ćwiczeniami praktycznymi, dotyczące m. in. zastosowania metod odżywiania w leczeniu, taoistycznych aktywności fizycznych służących podnoszeniu energii vitalnej, sposobów łagodzenia szkodliwego wpływu zanieczyszczenia środowiska krakowskiego na człowieka oraz ćwiczenia oddechowe i medytacyjne. Zajęcia będą się odbywać w SOK „Rotunda”. Tam też czynny będzie kiermasz specjalistycznych wydawnictw. (es)

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIS O GODZINIE:

* 17 — PSM nr 2, ul. Józefińska 10 w auli — Koncert z cyklu Popularne Koncerty Kameralne pt. „Ballada wokalna i instrumentalna” w wykonaniu artystów Filharmonii Krakowskiej.

* 17 — Klub MPIK, Rynek Podgórski 7 — „Wspomnienia o aktorach scen krakowskich” — wspominać będzie Jan Adamski.

* 17 — DDK „Dworek Biało-prądnicki”, ul. Papelnicza 2 — zebranie informacyjne nt. przedwakacyjnego kursu fotografii.

* 18 — KDK „Pałac pod Baranami”, Rynek Gł. 27, s. Marmurowa — Recital Leszka Długosza. W s. 91 — Klub Esperantysty — Esperancka wycieczka po Europie — mgr inż. Krzysztof Zięciak.

* 18 — SOK, ul. Mikołajska 2 — Spotkanie z aktorką Warszawskiego Teatru Powszechnego — Martą Klubowicz.

* 18 — Klub MPIK, Mały Rynek 4 — Impreza z cyklu „Mózg — Maszyna — Matematyka”: prof. Ryszard Tadeusiewicz nt. „Komputer w szpitalu”. Wstęp wolny.

* 20 — SCK „Pod Jaszczurami”, Rynek Gł. 7 — Program „Jaja, Jaszczury i ja”, czyli autorski wieczór kabaretowy Jarka Janowskiego. W programie wezmą udział: Broniek Opalko, Wiesław Tupaczewski, Wojtek Wiśniewski i in.

W SOBOTE:

* 10 i 11 — NCK, pl. Centralny — Projekcja bajek filmowych dla dzieci.

* 18 — SARP, ul. Floriańska 39 — „Berlin Zachodni — Architektura” — arch. Peter Brinkert i arch. Bernhard Strecker (RFN).

W NIEDZIELE:

* 15 — NCK, pl. Centralny — „Czerwony Kapturek” bajka teatr.

* 16 — Bazylika Mariacka — Koncert Ukrainińskiego Chóru Młodzieżowego „Akasty” w 1000-lecie Chrztu Rusi Kijowskiej. Dyryguje Jarosław Polański.

W KRAKOWIE

Przed 80 laty 25 III 1908 r.

● Jedną ze specjalności Krakowa jest nęcza studencka, która swymi ramionami obejmuje także młodzież poświęcającą się sztuce. Pozabawieni często potrzeb codziennego życia przyszli artyści zużywają siły na trudny walki o egzystencję. Nie mają zapewnionego nawet skromnego lecz spokojnego dachu nad głową. W związku z tym, z inicjatywy profesorów ASP zawiązał się tymczasowy komitet budowy nowego domu akademickiego w Krakowie. Komitet pod nazwą: „Towarzystwo Budowy Domu dla Uczniów ASP” działalność swą rozpoczyna od gromadzenia funduszy. Zapoczątkuje je dochód uzyskany ze sprzedaży biletów na żywe obrazy w Teatrze Miejskim, udostępnionym na ten cel przez dyr. Solskiego. Żywe obrazy, dane przez uczniów ASP, połączone będą z tombolą artystyczną. Obecna na zebraniu Towarzystwa Budowy Domu pani Janowa Stanisława oświadczyła zaraz gotowość oddania na własność domu akademickiego prawa reprodukcji dzieł swego ś.p. męża, P. Feliksa Jasińskiego oznajmił gotowość urzędzenia na cele domu kilku wystaw z nowych swoich zbiorów, Krakowowi nie znanych. Dyr. Solski gotowy jest dla pomnożenia funduszu na budowę domu, po uzyskaniu zgody prezydium miasta, wprowadzić dopłatę do każdego biletu teatralnego. Wysłunięto wiele projektów, a każdy z nich zasługiwał na uwagę. Na zakończenie posiedzenia Komitetu postanowiono, że żywe obrazy w wykonaniu uczniów ASP, w połączeniu z artystyczną tombolą odbędą się jeszcze w marcu, w najbliższym tygodniu. Ten pierwszy krok będzie doskonałą zapowiedzią dalszego powodzenia przedsięwzięcia komitetu budowy nowego domu akademickiego w Krakowie.

„Czas”



I PO CO było wykwaterowywać? Fot. J. Bednarczyk

Spotkanie byłych palaczy

15 LUTEGO na łamach „Echa” opublikowaliśmy zdjęcie uczestników 5-dniowego darmowego, odwykowego kursu dla palaczy organizowanego przez Polskie Towarzystwo Przeciwytyoniowe. Pamiątkowe zdjęcie zrobili sobie ci, którzy rzucili palenie. Organizatorzy kursu zapraszają ich wszystkich na spotkanie, podczas którego byli palacze będą mogli opowiedzieć, jak się czują wolni od nałogu. Spotkanie odbędzie się w najbliższą sobotę o godzinie 18, w tej samej sali budynku przy ul. Lubelskiej 25, w której miesiąc temu palacze ogłosili swe zwycięstwo nad nałogiem... (NB)

„Wiarusy” w maju

„Yugo” w drugim półroczu „Caro” — już

W MINIONYM poniedziałek, po miesięcznej przerwie, ruszyła znów produkcja papierosów „Caro” w Krakowskich Zakładach Tytoniowych. Dyrektor Władysław Pello powiedział nam, iż przyczyną przestoju był brak folii aluminiowej i papieru podkładowego. Obecnie z linii produkcyjnych schodzi dziennie około 6 mln sztuk tych papierosów.

Od dłuższego czasu nie ma w sprzedaży papierosów importowanych, w tym poszukiwanych „Yugo” oraz „Wiarusów”. Jak się dowiadujemy, prowadzi się obecnie rozmowy (cała ich trudność polega na ustaleniu sposobu płatności) i jeżeli zakończą się pozytywnie, to „Yugo” pojawią się w Krakowie w drugim półroczu. Dostawa „Wiarusów” z Bułgarii powinna przybyć wcześniej, bo w maju. (suł)



Powstanie szkoła artystyczna?

może się odbywać w ramach programu szkolnego.

— Czy różniłaby się taka szkoła od innej?

— Przedmioty ogólne wykładane byłyby przed południem. Popołudnia przeznaczony powinny być na przedmioty artystyczne — wychowawanie plastyczne, muzyczne, próby taneczne, chóru.

— Dziecko przebywałoby więc cały dzień w szkole?

— Tak, ale myślę, że takie rozłożenie nauki i jej sprofilowanie, byłoby o wiele ko-

rzystniejsze dla dziecka niż np. obecna kółka zainteresowań, które odbywają się poza normalnym programem, często późnym wieczorem.

Oprócz tego mile widziani byłiby w takiej szkole rodzice, którzy sami mogliby ocenić artystyczne postępy swoich dzieci. Komitet rodzicielski powinien być rozbudowany o sekcje specjalistyczne m. in. pod kątem potrzeb takiej szkoły. Rodzice w pewnym sensie byłiby współgospodarzami. Oczywiście przy zaplanowaniu do szkoły jednym z kry-

teriów muszą być uzdolnienia artystyczne dzieci.

— Jaka jest szansa, by rzeczywiście taka szkoła powstała?

— To pasja mojego życia i będę wszystko robił, by przybrała realne kształty. Na razie przyjrzy się jak funkcjonuje jedyna szkoła artystyczna w Polsce, koło Poznania i czekam na sojuszników. A później... zobaczymy.

— A jakie ma Pan plany związane z zespołem?

— W tej chwili działamy przy MDK w Podgórzu, ale myślę, że już czas, by zespół się usamodzielniał. Mamy nowy program z nie wykonywanymi dotychczas elementami tańca tatarskiego. Były kłopoty ze strojami, w końcu uzbiliśmy je sami i myślę, że ten występ powiniem być dużą atrakcją. Najbliższe plany to udział w festiwalu harcerskim w Kielcach i wyjazd do Francji.

Rozmawiała KATARZYNA KIETA

BUDAPEST. Po programie skróconym solistów podczas mistrzostw świata w jeździe figurowej na lodzie, Grzegorz Filipowski utrzymuje drugą pozycję, prowadzi Amerykanin Brian Boitano. Złote medale w tańcach zobili: Natalia Biełmianowa i Andriej Bukin (ZSRR), Polacy: Honorata Górna i Andrzej Dostatni zajęli 17. miejsce.

PARYŻ. Andrzej Grubba i Leszek Kucharski pokonali w grze deblowej mistrzostw Euro-

Telegraficznie

py w tenisie stołowym Szwajcarów Thierry Millera i Stefana Renolda 21:7, 21:15. Do III rundy miksta zakwalifikowali się Katarzyna Calinśka i Stefan Dryszal, po zwycięstwie na Alison Gordon i Desmondem Douglasem (Anglia) 21:16, 18:21, 21:12 oraz Andrzeja Grubba z Holenderką Bettina Vrieskoop, wygrywając z Fatimą Isanovic i Istvanem Poljakiem (Jugosławia) 21:11, 21:17.



Bieg kościuszkowski także na wideo

REKORDOWA liczba 31 zespołów, 18 uczelnianych i 13 klubowych stanęła wczoraj na starcie XII ulicznego biegu sztafetowego szlakiem pomników namalowanej z okazji rocznicy wstąpienia do tradycji w rocznicę złożeńa przysięgi przez wodza Insurekcji na Rynku krakowskim. Jego trasa wiodła tym razem spod gmachu Politechniki, ulicami Starego Miasta, przez Wawel do mety, usytuowanej na kopcu Kościuszkowski.

W rywalizacji drużyn uczelnianych dystans 5400 m najszybciej do raz drugi w historii tej imprezy (poprzednio w 1986 roku) pokonała sztafeta Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Chemicznych z Krakowa, wyprzedzając ekipy krakowskiego AWF-u i Uniwersytetu z Halle (NRD). Zwycięzcy biegu: w składzie: Artur Wasik, Jacek Nitka, Woj-

ciech Pelczar, Józef Kazanecki i Jacek Szarezyński.

Po pierwsze miejsce siemena Wisła (Józef Baran, Grzegorz Olszowik, Bogdan Madej, Krzysztof Ożóg, Mariusz Włoch), dystansując najszybciej rywali, sztafeta Wawelu dobiegła na ostatniej zmianie. Trzecią lokatę wywalczyli biegacze AZS-AWF Katowice.

Za sprawą gospodarzy wczorajszej imprezy, studentów Politechniki Krakowskiej, o zakończeniu biegu na jego uczestników czekała niespodzianka. Otóż przebieg rywalizacji na trasie został zarejestrowany na wideo i odtworzony podczas uroczystości rozdania nagród. (tek)



Być albo nie być hokeistów Cracovii

KATASTROFALNA forma hokeistów Cracovii, całkiem realna perspektywa spadku z ekstraklasy, wywołały pierwsze reperkusje. W środę w trybie nadzwyczajnym zebrało się prezydium zarządu klubu. Debatę trwała prawie trzy godziny. Udało nam się dowiedzieć, iż rozpatrywano m. in. sprawę zmiany na stanowisku trenera pierwszej drużyny. Podjęto już nawet konkretne działania w tym kierunku, ale nie ujawniono nazwiska następcy. Powinniśmy go poznać w ciągu najbliższych 24 godzin, niewykluczone, że wcześniej.

Wiadomo natomiast na pewno, że do Łodzi, na dzisiejszy mecz z ŁKS-em, pojechał dotychczasowy szkoleniowiec Antoni Gu-

towski. Nie ma jednak stuprocentowej gwarancji, iż właśnie on poprowadzi zespół. Stosowna decyzja może zapaść w ostatniej chwili.

Wiadomo także i to, że dla Cracovii najbliższe spotkanie ma wyjątkowe znaczenie. Porażka postawi zespół w sytuacji praktycznie beznadziejnej. Wówczas aby pozostać w ekstraklasie krakowianie będą musieli odnieść aż cztery zwycięstwa, gdy tymczasem rywale, czyli ŁKS tylko dwa.

Program pozostałych spotkań piątkowej serii gier: grupa „słabszych”: Katowice — Unia, grupa „silniejszych” Stoczniovec — Tychy, Naprzód — Podhale, Polonia — Zagłębie. (pp)

Podczas najbliższego weekendu krakowskie TKKF proponuje:

W sobotę:
* turniej tenisa stołowego dla amatorów — os. Stalowe 16 — godz. 16.
* rozgrywki ligi szachowej — ul. Ugorek 1 — godz. 16.30.

„100 imprez dla wszystkich”

W niedzielę:
* bieg po zdrowie — Park Jordana — godz. 8.
* szachowy puchar zimny — ul. Ugorek 1 — godz. 9.30.

*
Z okazji 60-lecia AWF, w hali przy al. Planu 6-letniego 62, tamtejsze ognisko TKKF organizuje otwarte mistrzostwo uczelni w tenisie ziemnym (gry podwójne). Początek gier w najbliższą sobotę o godz. 7.30, zakończenie w niedzielę o godz. 9.30.

Plaga chorób i kontuzji wśród szczypiornistów Hutnika

GDYBY trenera szczypiornistów Hutnika Boguchwała Fularę rozboleła głowa, byłoby to całkowicie zrozumiałe. Jego podopiecznych czekała bardzo ważna meczu już dziś w Łodzi: rozpocznie się drugi a zarazem ostatni turniej ligowy edy tymczasem na drużynie spadła plaga chorób i kontuzji. Zaczęło się od Marka Smolarka, który z Gdańska z poprzedniego turnieju, wrócił ze skroczonym kolanem i w tym sezonie na parkiecie go już nie zobaczymy. W środę podczas sparingu z Urnią Tarnów wybił bark Jan Cwik i będzie musiał pauzować co najmniej 2 tygodnie. Piotra Prószynskiego i Ryszarda Obrusika zmobilizował z kolei choroba w związku z czym obaj mieli dłuższą przerwę w treningach. Nie w pełni zdrowy jest także Krzysztof Walka. W tej trudnej sytuacji kadrowej trenerowi B. Fularce przysłał się w pewności o przyszłość ostatnio z Anilanem obrotnym tej drużyny Dariusz Trybe. Choć trzeba pamiętać że nie jest jeszcze zerwany z nowymi kolegami.

Do łódzkiego turnieju hutnicy przygotowawali się bardzo solidnie trenując z dużą intensywnością. Ich celem jest utrzymanie trzeciej lokaty w grupie i jeśli go osiągną będą walczyć o 5-6 miejsce w lidze.

Dziś w pierwszym dniu turnieju krakowianie zmierza się z Anilaną Łódź, jutro ich przeciwnikiem będzie Wybrzeże

Gdańsk, a występy zakończą meczem z Wisłą Płock.

Gospodarzem drugiego turnieju finałowego jest Pogoń Zabrze która spotka się z Pogonią Śląskiem Wrocław i Pogonią Szczecin. W Kielcach natomiast rywalizować będą drużyny grup spadkowej, oprócz tamtejszej Korony — Stal Mielec, Stal Gorzów i Grunwald Ruda Śląska. (pp)

Co słyhać w Formule-1?

Piquet obraził Sennę

W wiadomości o tym że Telewizja Polska planuje kilka transmisji z wyścigów Formuły-1 ucieszyła liczną grupę polskich sympatyków sportu samochodowego. Niebawem, w Brazylii ruszy kolorowa karuzela bolidów. Uznaliśmy więc, iż warto przybliżyć kilka spraw, o których mówi się w środowisku najlepszych kierowców świata. 3 marca zamknięta została lista zgłoszeń do tegorocznej rywalizacji. Wśród wielu uznanych firm zabrakło tym razem Brabhama. B. Ecclestone miał kłopoty ze znalezieniem odpowiedniego dostawcy silników i m. in. dlatego wycofał się w tym sezonie z walki. Inni wytrwale pracowali nad udoskonaleniem swoich pojazdów.

Więści, jakie napływają z toru w Rio de Janeiro (noszącego obecnie imię Nelsona Piqueta, na cześć trzykrotnego mistrza świata) informują o znakomitym przygotowaniu ekipy Enzo Ferrariego. Na treningach, Berger i Alboreto ciągle plasują się w ścisłej czwórce.

W pewnym momencie jednak, próbnego wyścigi zeszły zdecydowanie na plan dalszy wobec konfliktu między dwoma Brazylijczykami: Nelsonem Piquetem i Ayrtonem Senną. Piquet miał się wyrazić o swoim ruda-

ku, że ten nie lubi kobiet. Podchwycyli to natychmiast wścibscy dziennikarze. Senna uznał, że został zniesławiony. A więc skandal na całego! Tak rozpoczęła się psychologiczna wojna faworytów. Nikt nie ma bowiem wątpliwości, że właśnie obrońca tytułu, Piquet na „lotusie” i Senna na „mclarenie”, mają ogromne szanse na zwycięstwo w końcowej klasyfikacji. Kto jeszcze? Na pewno wspomniany Austriak Gerhard Berger, który już pod koniec ubiegłego roku dał próbkę dużych możliwości, a także Francuz Alain Prost (podobnie jak Senna startował będzie na „mclarenie”) oraz Brytyjczyk Nigel Mansell, na „williamsie”.

Nie lekceważyłbym również Francuza Rene Arnoux i Szweda Stefana Johanssona, tym bardziej, że Guy Ligier przygotował dla nich oryginalne, pełne nowatorskich rozwiązań konstrukcje. Debiut nowego „ligiera”, poddawanego obecnie sprawdzianom, nastąpi podczas Grand Prix San Marino, 1 maja.

Do ostatniej chwili ważyła się sprawa zatrudnienia przez ten francuski team drugiego, oprócz Arnoux, zawodnika. W końcu, po licznych pertraktacjach, postanowiono zerwać z tradycją i zatrudnić cudzoziemca. Wybór padł na mieszkaniec-

go od trzech lat w Monaco, Johanssona.

Nie sposób w tym krótkim omówieniu wymienić wszystkich 31 kierowców z 18 zespołów zgłoszonych do udziału w tegorocznych mistrzostwach świata Formuły-1. Debiutują w elitarnym gronie F-1 trzy ekipy: Rial, Dallara i Euro-Brun. Ta ostatnia, szwajcarska, reprezentowana jest przez Argentyńczyka Oskara Larrauriego i Włocha Stefana Modene. Na razie szef Walter Brun wybrał silniki Forda, ale w przyszłości chciałby współpracować z firmami japońskimi lub zachodniemieckimi.

Pierwsze punkty MS będą rozdzielone podczas Grand Prix Brazylii, 3 kwietnia. Następne wyścigi zostaną rozegrane kolejno: 1 maja — w San Marino, 15 maja — w Monaco, 29 maja — w Meksyku, 12 czerwca — w Kanadzie, 19 czerwca — w USA, 3 lipca — we Francji, 10 lipca — w Wielkiej Brytanii, 24 lipca — w RFN, 7 sierpnia — na Węgrzech, 28 sierpnia — w Belgii, 11 września — we Włoszech, 25 września — w Portugalii, 2 października — w Hiszpanii, 30 października — w Japonii i 13 listopada — w Australii. Niektóre z nich obejrzymy na ekranach naszych telewizorów. (jer)



FAWORYCI tegorocznych mistrzostw świata Formuły-1. Od lewej: Alain Prost, Nigel Mansell i Nelson Piquet.

Weekend na sportowo

Startują piłkarze III ligi

PO PIŁKARZACH ekstraklasy i II ligi podczas najbliższego weekendu rozgrywki zainaugurują trzecioligowcy. Już na wstępie nowego sezonu w Krakowie dojdzie do ciekawego meczu, w którym Garbarnia zmierzy się przed własną publicznością z liderującymi w grupie VIII Karpatami Krosno. W II lidze natomiast, na Suchych Stawach, Hutnik będzie walczył z pabianickim Włókniarzem.

Futbolowe rozgrywki dopiero się rozkręcają, w halowych grach zespołowych dobiegają końca.

Piłka nożna

W II lidze już trzecia kolejka rundy wiosennej. Piłkarze Hutnika w dwóch pierwszych meczach zdobyli 3 punkty, ich gra nadal daleka jest jednak od oczekiwań sympatyków tej drużyny. Czekamy więc na przebudzenie podopiecznych Lesława Cmkiewicza, licząc że dojdzie do niego podczas najbliższego meczu z Włókniarzem.

W pierwszych spotkaniach zdecydowanie lepiej od Hutnika prezentowała się Wisła, potwierdzającą jak na razie swoje wysokie aspiracje. Krakowianie grają teraz w Belchatowie z tamtejszym GKS-em, przeciwnikiem na swoim terenie groźnym.

W innych spotkaniach grupy II grają: Motor — Błękitni, Igloopol — Broni, Olimpia Elbląg — Stal Rzeszów, Resovia — Gwardia Szczyt. no, Avia — Zagłębie Sosnowiec, Górnik Knurów — Stal Mielec. W grupie I zestaw par przedstawia się następująco: Radomiak — Słęża, Polonia Bytom — Stoczniovec, Odra Wodzisław — Zagłębie Wałbrzych, Piast Nowa Ruda — Zawisza, Ruch — Urania, Jastrzębie — Odra Opole, Piast Gliwice — Stilon, Stal Stocznia — Gwardia Warszawa.

Na boiskach ekstraklasy już 18. seria gier. Zmierzą się w niej: Katowice — Śląsk, Górnik Wałbrzych — Olimpia Poznań, Lech — Szombierki, Lechia — Jagiellonia, Legia — ŁKS, Pogoń — Bałtyk, Widzew — Stal St. Wola, Zagłębie Lubin — Górnik Zabrze.

III liga ma w Krakowie liczne grono sympatyków, tym bardziej, że grają w niej tak uznane firmy jak Cracovia i Garbarnia. Kibice biało-czerwonych nadzieje wiążą już z obecnym sezonem. Przypominajmy, że podopieczni Tadeusza Piotrowskiego mają do lidera — Karpat zaledwie 3 punkty straty, kwestia awansu nie jest więc jeszcze przesądzona. W porównaniu z rundą jesienną, w drużynie zabraknie Dariusza Kasperka (nie powrócił z zagranicznego wyjazdu) oraz Leszka Pawlikowskiego, który przerwał treningi i złożył podanie o zwolnienie. W inauguracyjnym meczu z rezerwą Igloopolu, w Dębicy, z powodu kontuzji nie będą mogli także wystąpić: Piotr Zawadzki i Wiesław Florków. W najbliższym czasie powinny zostać natomiast sfinalizowane rozmowy w sprawie przejścia do Cracovii Wojciecha Stawowego z Nadwiślanu i Tomasza Poradowskiego z Bocheńskiego.

Piłkarze Garbarni nie mają tak wielkich aspiracji, choć pod wodzą doświadczonego szkoleniowca Lucjana Franczaka mogą sprawić niejedną niespodziankę. W zespole nie zaszły większe zmiany. Karierę zakończył Ryszard Biernacki, pozyskano natomiast Zbigniewa Piotrowskiego z Błękitnych Bodzanów. W pierwszym meczu „brązowi” trafiają na bardzo trudnego przeciwnika Karpaty Krosno.

Trzecim przedstawicielem naszego województwa w III lidze jest Dalin, okupujący na razie pozycję outsidera z nikłym dorobkiem 2 punktów. Przed spadkiem myślenie o obronie się będzie bardzo trudno, liczymy jednak, że łatwo się nie poddadzą, będą ambitnie walczyć o poprawę lokaty. W rundzie rewanżowej trener Zenon Baran nie będzie mógł skorzystać z usług Krzysztofa Sobonia, który nie podjął treningów. Nową twarzą w zespole jest natomiast Janusz Daniel z Cracovii. Myślenie o wystąpieniu do rozgrywek w Nowej Sarzynie, gdzie zmierzą się z tamtejszą Unią.

BOISKO HUTNIKA — niedziela — godz. 11 — Hutnik — Włókniarz Pabianice — II liga.
BOISKO KORONY — niedziela — godz. 11 — Garbarnia — Karpaty Krosno — III liga.

Siatkówka

Pierwszoligowy sezon, który zakończy się w najbliższą niedzielę był niezwykle udany dla krakowskich zespołów siatkówki. Hutnicy po raz pierwszy w historii zdobyli tytuł mistrzów Polski, wiślanieki zajęli trzecie miejsce w rozgrywkach, co także należy uznać za duży sukces tej mocno odmłodzonej drużyny.

Na pożegnanie z kibicami siatkarki „Białej gwiazdy” zmierzą się z akademicką z Warszawy, które wcześniej pogodziły się z degradacją do II ligi. Gospodyni, po ostatnich zwycięstwach nad Płomienniem w Sosnowcu, zaprezentują się tym razem w pełnym składzie. Urszula Kasperczek już w środę wzniosła treningi i chce wystąpić przeciwko rywalom ze stolicy. Należy się spodziewać, że trener Lesław Kędryna da szansę gry wszystkim zawodniczkom.

Z dużym zainteresowaniem oczekiwane są potyczki Czarnych Słupsk ze Stałą Bielsko, których stawką jest krajowy prymat. Poza tym dojdzie do konfrontacji Budowlanych Toruń z Kolejarzem, ŁKS-u z Gwardią i Poloneza z Płomienniem.

W ekstraklasie mężczyzn nowo kreowani mistrzowie — hutnicy wystąpią przed szczytną publicznością. Próba sił ze Stałą Stocznia ma tylko prestiżowy charakter, liczymy jednak, że krakowianie zaprezentują pełną gamę umiejętności, mimo że w ich szeregach zabraknie kontuzjowanego Marka Fornala.

Porazką będzie na pewno w Łodzi, gdzie dojdzie do bezpośredniego starcia pomiędzy broniącymi się przed spadkiem Wifamą i Płomienniem. W innych meczach zmierzą się AZS Częstochowa — Stilon, Czarni Radom — Legia, Resovia — Gwardia.

HALA WISŁY — sobota — godz. 17 — niedziela — godz. 11 — Wisła — AZS AWF W-wa — I liga siatkarek

Koszykówka

Podczas najbliższego weekendu zakończy się rozgrywki w II ligach koszykówki. Obrzymie szanse na awans do ekstraklasy mają koszykarze Hutnika pod warunkiem oczywiście wygrania wyjazdowego meczu z Piotrowią. Obszernie na ten temat pisaliśmy we wtorkowym wydaniu „Echa”.

Ich koleżanki klubowe walczą o piętuszkę i w ostatnim spotkaniu zmierzą się przed własną publicznością z AZS Katowice. Koszykarki Korony czeka natomiast występ w Gliwicach przeciwko tamtejszemu akademickom.

HALA HUTNIKA — sobota — godz. 16 — Hutnik — AZS Katowice — II liga kobiet.

Tenis stołowy

HALA WANDY — sobota — godz. 16 — wojewódzkie eliminacje w grach drużynowych, podwójnych i mieszanych w kategorii juniorów — niedziela — godz. 10 — wojewódzkie eliminacje do turnieju szefowego OSM w grach pojedynczych.

W. Gretzky się żeni!

W LIPCU br. najsłynniejszy hokeista świata, napastnik zespołu zawodowej ligi NHL Edmond Oilers, Kanadyjczyk, polskiego pochodzenia Wayne Gretzky opuści kawalerski stan Wybranką jego serca jest 27-letnia aktorka Janet Jones.

Zapowiada się huczne wesele, z udziałem gwiazd sportu i filmu, a także osobistości życia politycznego. (jer)

No wiesz... i bardzo przyjemnie, tak... już go do ciebie posyłam... Co? Tak... Będzie miała balanzka? I bardzo przyjemnie — powtórzę jeszcze raz, a potem rzucił lekko: — no to częściej.

Odłożył słuchawkę i jeszcze raz z dumą spojrzął na Makowicza.

— Złatwione — pochwalił się.

Gdy Jan wychodził na korytarz, Wojtek już układał się na jego miejscu w fotelu, pomrukując do siebie:

— No, masz... i bardzo przyjemnie.

Stojący na ulicy przed redakcją samochód Makowicza miał rozbitą szybę bocznego wywietrznika. W tym miesiące gnieździe kilkanaście samochodów, a do wielu innych próbują się dobrać zarówno zawodowi złodzieje, jak i szczeniaki, które tylko chcą się przejechać Jan zaklął, usiadł za kierownicą i położył torbę ze znalezionym butem zamordowanej na siedzeniu obok. Leżała tam też duża książka w złotych okładkach, poświęcona architekturze.

Niby nie się nie stało, ale jeszcze zanim ruszył poczuł się nie wiadomo dlaczego nieswojo. Miał chwilę czasu do spotkania z prokuratorem. Godzina snu, jaką złapał w redakcji czekając na Wojtkę, nie przyniosła odpoczynku. Postanowił wypić kawę.

Ostrożnie, mrugając kierunkowskazem, włączył się w rząd jadących samochodów.

Po kilku minutach wjeżdżał na mały parking naprzeciw jednej ze śródmiejskich kawiarni. Zatrzasnąwszy starannie drzwi samochodu zatrzymał się na chwilę przy krawężniku przepuszczając przejeżdżające jedyną samochody. Zdażył już zrobić dwa, a może trzy kroki po czarnym, pociętym białymi pasami zebry asfalcie, gdy ryczący wysokimi obrotami silnika żółty furgon znalazł się tuż przy nim. Tylko jakimś zupełnie nieprawdopodobnemu skurczowi mięśni, których przecież zupełnie nie kontrolował, nie mając szansy na cofnięcie się, Jan zrobił ni-

Bezpieczny świadek



to piruet, ni to zwrot. Jego ręka trzymająca torbę uderzyła o karoserię pędzącego samochodu. Rozzerwana torba zamieniła się w trzepocącą szmatę, a zabitoony damski but wyśladał na tym samym trotuarze, na którym przed chwilą stał Jan.

Zanim zdążył przestraszyć się tego, co się stało, zanim zdążył zrozumieć cokolwiek, choćby to, że o wios uniknął śmierci, żółta furgonetka zniknęła. Nikt prócz niego niczego nie zauważył.

Jan cofnął się, podniósł but i wsiadł na powrót do samochodu.

Dopiero teraz, gdy siedział już za kierownicą i przekręcał kluczyk dostrzegł, że obie ręce dygocą mu skurczami, których nie może opanować. Zapalił papierosa i czekał, aż się uspokoi. Nie potrzebował już kawy.

Po jakimś czasie przyduł papierosa w popielnicze i nie czekając aż zgaśnie, wyrzucił niedopałek za okno. Włączył bieg i ponownie wsiadł się między jadące samochody. Teraz jechał już prosto do prokuratury. Chciał jak najszybciej oddać leżący obok damski but, jeszcze raz wszystko wyjaśnić i wreszcie, po nieprzespanej nocy, po przygodach z próbą włamania do samochodu i dziwnym wypadku na jeźdni, mieć to wszystko za sobą. Jechał na pamięć. Jednokierun-

kowa ulica nie zmuszała go ani do myślenia ani do zbytnej uwagi przy prowadzeniu.

Raptem gdzieś za swymi plecami usłyszał ryk klaksonu, a sekundę później dostrzegł we wstępnym lusterku błyskające reflektory. Jadąca za nim żółta furgonetka spędzała go na bok, wciskając się gromie z lewej strony. Cham! Chcąc nie chcąc Makowicz musiał ustąpić. Wyraźnie miał dzisiaj pecha do żółtych furgonetek. Dał się wyprowadzić i natychmiast przyspieszył, starając się trzymania na ogonie jadącego przed nim samochodu.

Jednakże taka jazda w pełnym ruchu wielkiego miasta nie była łatwa. Po chwili między Jana a żółtą furgonetkę wcisnął się jakiś fiat, a potem wtarabaniła się stara, zdezelowana, choć dobrze utrzymana pociągówka renault, pamiętająca czasy wojny światowej.

Jan dopiero w ostatnim momencie dostrzegł, że samochód, który go interesował, zatrzymał się przy krawężniku po prawej stronie jezdni. Makowicz przyhamował i jadąc niespełna 30 km na godzinę przyglądał się stojącej furgonetce. Nie mógł się sam zatrzymać, bo jak zwykle o tej porze wśródmięściu było to raczej niewykonalne. Dlatego też przejeżdżając obok opuścił lewą boczna szybę i odwrócił głowę, czekając na moment, gdy będzie mógł mu puścić zoczytą warszawską wiachę.

W ostatnim momencie zobaczył na szybie swojego samochodu dwie rozczapierzone dłonie i usłyszał przeraźliwy krzyk. Odruchowo naciskając hamulec zdażył jeszcze dostrzec padające przed maską bezwładne ciało mężczyzny. Samochód aż „przysiadł” zatrzymanym gwałtownie, a Jan uderzył pierśmi o kolumnę kierownicy. Widział już tylko nadbiegających ze wszystkich stron ludzi i słyszał ryk klaksonów samochodów, które jechały za nim.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(6)